|  |
| --- |
| **Rewizjonizm, odwracanie ról i restytucje: kazus polsko-żydowski**  **Piotr Bein i Stefan Pągowski**  Tłumaczenie Alicja Nowak i Grzegorz, korekta Piotr Bein  Tłumaczenia z angielskiego oryginalnie polskich tekstów mogą brzmieć nieco inaczej, lecz zachowano sens.  **Wstęp**  **Przed II wojną światową**  **II wojna światowa**  Uścisk hitlerowsko-sowiecki  Po czerwcu 1941  Ratowanie Żydów  **Terror powojenny**  Żydokomuna  Judeocentryczny terror  **Polska Golgota**  W kleszczach  Upolitycznianie strat Polski  Wspólny rewizjonizm  **Antypolonizm**  Instytucjonalizacja  Filmy  Beletrystyka Grossa  “Polskie obozy koncentracyjne”  **Jedwabne i Kielce**  Oszustwo Jedwabne  „Antysemicki” szantaż  „Pogrom” kielecki  Zbrodnie i katolicy  **Przedsiębiorstwo Holokaust**  Wykonawcy  Biznes Jedwabne  Międzyżydowskie negocjacje  Z Niemcami, znowu  **Judeocentryczne wartości europejskie**  Powiązanie z kompleksem jot  Majątki i paszporty  Cywilizacje w stanie wojny  **Wnioski**  Kazus polsko-żydowski  Polska Golgota  Wnioski wspólne dla Polski i Bałkanów  **Słowa kluczowe**  antypolonizm, antysemityzm, Judeopolonia, Kompleks Władzy Judeocentrycznej (kompleks J), Polska Golgota, propaganda, Przedsiębiorstwo Holokaust, relacje ofiara-sprawca, restytucje, rewizjonizm, Szoa.  **Skróty**  ADL Liga Przeciw Zniesławieniu (*Anti-Defamation League*)  AJC Komitet Żydów Amerykańskich (*American Jewish Committee*)  CFR Rada Stosunków Międzynarodowych  CJMC Konferencja Żydowskich Roszczeń Materialnych przeciw Niemcom (*Conference on Jewish Material Claims against Germany*)  EJC Europejski Kongres Żydów (*European Jewish Congress*)  GG Generalna Gubernia (*Generalgouvernement –Gross Deutschland)*  GKBZH Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich  GPW Generalny Plan Wschodni (*Generalplan Ost)*  IPN Instytut Pamięci Narodowej  KWJ Kompleks Władzy Judeocentrycznej (kompleks J)  NGO organizacja pozarządowa  OBWE Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie  OUN-UPA Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów-Ukraińska Powstańcza Armia  PAN Polska Akademia Nauk  PAPUREC Polish American Public Relations Commitee  PE Parlament Europejski  SB polska służba bezpieczeństwa po 1956  SS *Schutzstaffel*  UB Urząd Bezpieczeństwa  WJC Światowy Kongres Żydów (*World Jewish Congress*)  WJRO Światowa Organizacja Odszkodowań Żydowskich (*World Jewish Restitution Organization*)  **Uwagi**  Kilka anonimowych osób wniosło wkład w tworzenie niniejszej pracy, ale opinie w niej zawarte należą całkowicie do autorów.  Umowny zapis dat: x, y, z, gdzie x = dzień, y = miesiąc, z = rok. Np. 24.3.1999 = 24 marzec, 1999.  Odnośnik na końcu akapitu odnosi się do całego akapitu, chyba że odnośniki już w nim występują.  **Wstęp**  Judeocentryczne oszustwo, jakoby Polacy byli oprawcami II wojny światowej i że Polska jest „z natury niegościnna dla Żydów”, wyraźnie przeczy większości doświadczenia historycznego. [1] Żydostwo lokalne [2] i międzynarodowe [3] sprzeciwiało się niepodległości Polski, a żydowska dominacja i społeczne wyobcowanie wywołało polski antysemityzm, jątrząc konflikt, gdy oba narody dążyły do niepodległości. Antypolscy Żydzi kolaborowali z sowietami i zdominowali komunistyczny reżim w Polsce. Niniejsza praca bada przeinaczanie rzeczywistości, a wnioski porównują to do kazusu Bałkanów. [4]  Polacy nie byli bardziej antyżydowscy niż inne narody, ale to pośród Polaków Żydzi rozwinęli swoje największe skupisko na świecie, ciesząc się największą autonomią. W l. 300-1000, światowa populacja Żydów spadła z 3 mln do 0,5 mln. Od momentu przyznania przywilejów Żydom w 1264 r. i upadku państwa polskiego w 1795 r., populacja Żydów na polskich ziemiach wzrosła stukrotnie (rdzennych Polaków sześciokrotnie). Do 1880 r. 80% z 6 mln światowego żydostwa żyło na b. terytoriach Polski. [5] Ustanowiwszy talmudyczne zasady uznające nie-Żydów (gojów) za gorszych i pozostając niezasymilowanymi w społeczeństwach goszczących ich jako klasę uprzywilejowaną, Żydzi zachowali klasyczną judaistyczną ideologię. XVII-wieczni Polacy doświadczyli tego na sobie; chłopi nienawidzili Żydów i buntowali się, bo żydowscy panowie nienawidzili swych poddanych. Bunty wschodnioeuropejskiego chłopstwa przypominały reakcje na żydowskie wykorzystywanie mas i pasożytniczą współpracę z właścicielami ziemskimi we Francji i Anglii. [6] Przytaczane przez żydowskich polonofobów, XVII-wieczne pogromy Chmielnickiego nie były polskie ani przeciw Żydom. Chmielnicki, Kozak, usiłował utworzyć państwo kozackie. Jego zwycięstwa nad Polakami sprawiły, że ukraińscy poddani zaczęli zabijać polską szlachtę oraz jezuitów. Chmielnicki popierał okrucieństwa na żydach jak i katolikach. [7]  Polacy byli przeciwni hitlerowcom, komunistom i sowietom, podczas gdy elity tych reżimów były przeważnie żydowskie i/lub otrzymywały wsparcie międzynarodowego syjonizmu. [8] Antypolscy Żydzi działali w organizacjach bolszewickich przed II wojną światową, a po niej – głównie jako członkowie tajnej sowieckiej policji NKWD oraz jako sowieccy partyzanci. Żydzi powszechnie witali inwazję sowiecką, donosili na Polaków do NKWD, wystawiając ich na niebezpieczeństwo morderstwa i deportacji, prowokując tym polską zemstę, którą Jan Gross w książce *Sąsiedzi* [9] przedstawia jako „antysemityzm”. Stalin wykorzystał antypolonizm i antysemityzm by zantagonizować narody bloku sowieckiego i pomóc syjonistom wypędzić Żydów do Palestyny. Lojalność Żydów względem sowietów i masakry dokonane na polskich wioskach, włączając kobiety i dzieci, przez żydowsko-sowieckich partyzantów w miejscowościach takich jak Naliboki czy Koniuchy, nie wróżyły dobrze stosunkom polsko-żydowskim. Na domiar złego, Żydzi dowodzili i zapełnili powojenny komunistyczny reżim w Polsce i machinę jego terroru.  Obecnie, nasila się tendencja młodych Izraelczyków do oskarżania Polaków za Holokaust. Polska, w ich pojęciu, jest „przeklętą”, „nieczystą ziemią”, i „największym żydowskim cmentarzem” na świecie, co prowadzi ich do „zbytnio uproszczonego stosunku względem Polaków i braku umiejętności rozróżnienia przeszłości i teraźniejszości.” [10] Antypolonizm jest częścią stosowanego przez KWJ oszustwa, które przeinacza następujące fakty: (1) KWJ ma „światowy, historyczny wpływ na obecny i przyszły pokój na świecie i społeczną sprawiedliwość” [11]; (2) prześladowanie Palestyńczyków to ludobójstwo, czy apartheid, jak je nazwał w swej książce b. prezydent Carter [12]; (3) Żydzi stanowią jedynie kilka procent ogólnej liczby ofiar ludobójstw XX w. [13]; (4) podczas II wojny światowej zginęło więcej cywilów słowiańskich niż żydowskich [14]; (5) skrajni Żydzi i żydowscy bankierzy podżegali, wspierali i dokonywali wojen i rewolucji, włączając przemoc komunistyczną od czasów rewolucji bolszewickiej, ludobójstwo hitlerowskie na Żydach i Słowianach, oraz globalną wojnę z terrorem. [15]  Niniejsza praca podsumowuje historyczne tło stosunków polsko-żydowskich. Przed analizą antypolonizmu, nakreśla ona specjalność Pągowskiego: judeocentryczny terror i masowe zbrodnie na Polakach, mniej znane niż Szoa. Praca bierze zbrodnie Jedwabne i Kielce, dwa z wielu przypadków przeinaczonych przez KWJ, wiążąc je z Przedsiębiorstwem Holokaustu. Powiązanie z KWJ jest także ewidentne w zderzeniu judeocentrycznych i europejskich wartości, co wskazuje na potencjał masowych zbrodni w Europie. Wnioski porównują antypolonizm z niedawnym antyserbizmem, co z kolei jest domeną Beina, w kontekście demonizacji narodów i masowych zbrodni.  **Przed II wojną światową**  Syjoniści przypomnieli (1902) rządowi Niemiec, że miliony Żydów w prowincjach zaanektowanych przez Rosję i Austrię od Polski, mówią językiem jidysz, „popularnym niemieckim dialektem”. Syjoniści zaproponowali (1914), by niemiecki rząd stworzył „strefę buforową” od Rygi do Odessy, gdzie 6 mln Żydów rządziłoby większością Polaków, Ukraińców, Białorusinów, Litwinów i Łotyszy. Syjonistyczni wnioskodawcy ostrzegali przed odtworzeniem państwa polskiego i polskimi ruchami niepodległościowymi na anektowanych terytoriach. [16] Po tym jak Światowa Organizacja Syjonistyczna sprzeciwiła się temu pomysłowi, znanemu jako Judeopolonia od XIX w., niemieccy Żydzi mieli stać się administratorami wschodnich terytoriów zasiedlonych przez społeczność żydowską, gdyby ziemie te trafiły pod okupację niemiecką. Nie uzyskawszy wsparcia od wszystkich niemieckich i austriackich Żydów, niemieccy syjoniści utworzyli antypolskie lobby i kontynuowali podkreślanie żydowsko-niemieckich interesów w Polsce po 1916 r. [17] Sprzeciwiając się odrodzeniu Polski (1918), wszystkie żydowskie organizacje dążyły do zrobienia z Polski ojczyzny Żydów i próbowały przekonać świat o tym, że 6 mln Żydów groziła śmierci w krajach ogarniętych I wojną światową. [18] Koalicja Żydów w polskim parlamencie zaproponowała (1920), by żydowskie części polskich miast stały się „prowincjami autonomicznymi”. Mimo tego filosemicki marszałek Piłsudski przyznał obywatelstwo setkom tys. żydowskich uchodźców z ZSRR (1926); żydowscy uchodźcy we Francji pozostali bezpaństwowi do II wojny światowej.  Zagraniczne rządy zdemaskowały [19] kłamstwa o polskich „pogromach”. Gdyby te „ekscesy” były zorganizowane, „liczba ofiar wynosiłaby tysiące, zamiast stanowić ok. 280”. [20] Polska musiała stawić czoła 6 wojnom jednocześnie, by zjednoczyć się po rozbiorach. [21] Żydzi stanęli wtedy po stronie bolszewików, których Polacy nienawidzili. [22] Żydowskie ofiary „pogromów” były uzbrojone i zginęły w walce. [23] Prawdziwe pogromy na Ukrainie zabiły tysiące, ale żydowskie przeinaczenia wyciszyły to. Gdyby Polacy byli zaciekle antysemiccy, społeczność żydowska nie prosperowałaby tak dobrze. Tuż przed II wojną światową, 2,7 mln Żydów w Polsce [24] miało 130 periodyków, 15 teatrów, 266 szkół podstawowych, 12 uniwersytetów i 14 uczelni rzemiosła. Polityczny antysemityzm i antyżydowska polityka ekonomiczna nie ograniczały ich wolności. Żydzi mieli własne organizacje polityczne, szkoły i publikacje „względnie wolne od ingerencji z zewnątrz” i mogli „przedstawiać swoje kwestie Sejmowi [25] i pod osąd opinii publicznej”. [26] Współczynnik jakości życia, śmiertelność miesięczna na 1000 mieszkańców wynosiła 11 dla Polaków oraz 10,5 dla Żydów. Do 1942 r. hitlerowcy zwiększyli te liczby do 22 dla Polaków i 120 dla Żydów. Getto Warszawskie miało 50 tys. zgonów rocznie; bez obozów śmierci zagłada zajęłaby 8 lat. [27]  Przedwojenni Żydzi byli głównie ortodoksyjni i izolowali się. Resztę stanowili syjoniści, postulujący Palestynę jako ojczyznę, oraz ludowcy żydowscy i socjaliści Bundu. [28] Połowę spośród populacji miasteczek wschodniej Polski i 25-40% w miastach stanowili Żydzi, tak samo biedni jak pozostałe narodowości. Wykształceni Żydzi zdominowali zawody i handel, zbudowali ekonomiczną hegemonię w Polsce rządzonej przez obcych. [29] Żydzi stanowili ponad 70% aktywnych w kupiectwie związanym z rolnictwem. Ponieważ Żydzi stanowili poniżej 10% ludności, brak zaufania klientów do właścicieli sklepów „wzrastał podczas ekonomicznych niepokojów, kiedy chłopstwo otrzymywało mniejszą zapłatę za swe produkty.” [30]  Polacy odrzucali żydowskie żądania autonomii i dążyli do ograniczenia żydowskich wpływów, by zmniejszyć ubóstwo i bezrobocie w czasie Wielkiego Kryzysu. Żydowska dominacja z czasem sprowokowała ekonomiczny bojkot i sporadyczne akty przemocy. Polityka rządu miała na celu poszerzenie możliwości dla Polaków w dziedzinach zdominowanych przez Żydów. Narodowi Demokraci nawoływali Żydów do emigracji aby zmniejszyć ich liczbę do 2% całkowitej populacji, a nie do usunięcia wszystkich jak to sugeruje propaganda. Limity rekrutacji na uniwersytety zastrzegły Żydom taki sam procent miejsc jak w ogólnej ludności. Żydzi często mordowali jako pierwsi. [31] Poza tym, uprzedzenia były obustronne. [32] Większość Żydów nigdy nie wspierała Polskich celów narodowych; w 1939 roku pokonanie Polski przez III Rzeszę również nie było „problemem Żydów”. Widzieli oni szansę na uzyskanie autonomii w gettach i zwracali się przeciwko Polakom także podczas sowieckiej okupacji.  **II wojna światowa**  Żydzi byli ofiarami hitlerowców, ale zarówno hitlerowcy, jak i sowieci uczynili z Polaków swoje ofiary, przy okazji wielu Żydów współpracowało z obydwoma oprawcami. Hitlerowcy obrali sobie Polaków jako cel ludobójstwa, zanim uczynili to z Żydami. W l. 1933-1939, Żydzi byli wyłączeni z niemieckiego społeczeństwa poprzez dekrety z Norymbergii, bojkoty i zdarzenia takie jak pogrom kryształowej nocy, oraz różne formy dyskryminacji, które zmusiły Żydów do emigracji do Palestyny, zgodnie z planami syjonistów.  Do ataku na ZSRR (22.6.1941) hitlerowcy szukali skutecznych metod na pozbycie się Żydów z Rzeszy i ziem okupowanych i koncentracji ich w gettach. Kilka masowych morderstw wynikło z niesubordynacji Żydów, ale nie wcielono w życie ich planowej, masowej eksterminacji. Przeciwnie, jesienią 1939 r. był plan utworzenia żydowskiego niby państwa (ze stolicą w Lublinie, jak w koncepcji Judeopoloni), gdzie Żydzi cieszyliby się przywilejami kulturalnymi i ekonomicznymi w zamian za zwalczanie Polaków. Szoa zaczęło się dopiero, gdy Niemcy zaatakowali ZSRR, stając się ludobójstwem (operacja *Reinhardt*) po decyzjach podjętych na konferencji w Wansee (20.1.1942).  Przykład Jedwabnego (populacja ok. 3000) w północno-wschodniej Polsce ilustruje sekwencje terroru wymierzonego w obie grupy. [33] Hitlerowcy przejęli Jedwabne (2.9.1939), a już cztery tygodnie później oddali je sowietom, którzy okupowali je do czasu ataku Wehrmachtu na ZSRR. Sowieci zastrzelili ok. 20 Polaków z Jedwabnego, aresztowali ok. 250 za działalność opozycyjną. Do Gułagu deportowano ok. 300 osób (w tym do 10 Żydów), gdzie ok. 50 z nich zmarło. Co najmniej 100 młodych Polaków i Żydów wcielono siłą do Armii Czerwonej. Rejon Jedwabnego był pod kontrolą hitlerowców (25.6.1941-26.1.1945), którzy spalili ponad 400 lokalnych Żydów w lipcu 1941 r., zastrzelili lub zagazowali ok. 300 w Treblince od listopada 1942 r. Hitlerowcy zabili co najmniej 220 Polaków: ok. 120 spośród setek Polaków wysłanych z rejonu Jedwabnego zginęło podczas robót i w obozach koncentracyjnych; ok. 60 starców zabito najwyraźniej po to, by wyeliminować potrzebę karmienia ich; zastrzelono w 1943 r. 16 Żydów i polską rodzinę, która ich ukryła. Żołnierze Armii Czerwonej zastrzelili i spalili żywcem 41 wieśniaków (31.12.1944) za schronienie dezertera z Wehrmachtu. II wojna światowa zniszczyła ok. 10% Jedwabnego; co najmniej 50 posiadłości poważnie uszkodzono, zniszczono 13 z 38 wiosek gminy Jedwabne, zburzono 232 z 532 przysiółków dotkniętych działaniami wojennymi.  **Uścisk hitlerowsko-sowiecki**  Hitler miał pakt o nieagresji z Polską, ale kiedy Polska odmówiła wspólnego ataku na ZSRR, podbił Polskę na mocy paktu ze Stalinem. Będąc tak znaczącą jak Polski odpór inwazji bolszewickiej (1920) wymierzonej w Europę Zach., odmowa Polski uchroniła sowietów w 1939 r. i przesądziła o przyszłości Europy Zach. W koordynacji z niemiecką inwazją na zachodnią Polskę (1.9.1939), sowieci napadli (17.9.1939) na Kresy. Aż do niemieckiego ataku na ZSRR (22.6.1941), obaj najeźdźcy realizowali tajną umowę (28.9.1939) o eksterminacji polskich przywódców, zapobiegając akcjom odwetowym. W dodatku do pacyfikacji bronią, granatami i ogniem, hitlerowskie ludobójstwo na Polakach postępowało przez niedożywienie i głód, redukcję płodności, ograniczenie szkolnictwa, zachęcanie do aborcji, oraz przez mentalną i moralną degradację.  Hitlerowskie ludobójstwo opierało się na koncepcji *Untermensch* (podrzędnych rasie niemiecko-nordyckiej) – Słowian, Żydów, Romów. [34] Większość przedwojennych polskich Żydów w Polsce skupiała się w miasteczkach i własnych dzielnicach dużych miast. Hitlerowcom było dogodnie odseparować Żydów do gett i zabijać ich w miejscowościach jak Jedwabne. Zanim rozpoczęto systematyczną ich likwidację, „Niemcy wiedzieli, że najpierw muszą sterroryzować Polaków”, więc zaczęli ich masowe egzekucje. [35] Masowe przesiedlenia skończyłyby się dużą liczbą ofiar śmiertelnych, a polski opór spowodowałby terror dla posłuszeństwa. Hitlerowcy wielokrotnie oznajmiali, że wszystkich Polaków trzeba zniszczyć, a nie wysiedlić, natomiast „znacznie słabiej definiowali los europejskich Żydów”. [36] Hitlerowska przemoc wobec Żydów była równie zaciekła; gen. Blaskowitz pisał von Brauchitschowi (luty 1940), że wywołała ona w Polakach „wielki niesmak do sprawców” i „głębokie współczucie” dla Żydów. [37]  Los żydowskich i słowiańskich pracowników przymusowych był podobny. Braki w sile roboczej zmusiły Himmlera do opóźnienia *Endlösung* i zachowania niewolników do pracy. Niemcy eksterminowali polską i czeską inteligencję, a po inwazji na ZSRR, traktowali sowieckich cywili i jeńców wojennych jak Żydów. Nie byli jednak w stanie eksterminować Słowian i Żydów razem; na Wschodzie było za dużo Słowian, by Niemcy mogli wkroczyć. Hitler, Himmler i Bach-Zelewski dyskutowali wstępne plany eksterminacji 30 mln Słowian. Opracowywano metody sterylizacji tysięcy osób dziennie, a 3 mln sowieckich jeńców wojennych miało być pierwszymi ofiarami na wielką skalę. [38] Nawet antypolski, żydowski autor wspomniał, że hitlerowska okupacja w Polsce („wyjątkowo bezlitosna i sroga”, „nieustające rządy terroru”) była okrutniejsza niż na Litwie, Ukrainie i Białorusi, a zwłaszcza w Europie Zach., włączając Holandię. [39] Niemcy najpierw zastosowali ludobójstwo na skalę przemysłową na Polakach; ok. 200 tys. Polaków zagazowali i spalili w mało znanym obozie śmierci KL Warschau.  Polscy pracownicy przymusowi musieli nosić opaski identyfikujące długo przed Żydami. Przez pierwsze 2 lata hitlerowskiej okupacji, Polacy przebierali się za Żydów, bo częściej groziła im śmierć. Przewodniczący utworzonej przez hitlerowców rady Getta Warszawskiego (*Judenrat*), Adam Czerniaków odnotował (8.5.1940), że niektórzy Polacy „zaczęli nosić żydowskie opaski naramienne”, by uniknąć przymusowej pracy w Niemczech. [40] Żydzi z gettach oczekiwali na przesiedlenie w stosowny region; rady żydowskie w gettach i policja żydowska współpracowały z hitlerowcami, licząc na zadowalające dla Żydów rozwiązania. Utworzenie Getta Warszawskiego doprowadziło do wysiedlenia „113 tys. Polaków i 138 tys. Żydów […] skonfiskowano 11567 mieszkań należących do nie-Żydów w dzielnicy żydowskiej i ok. 13800 mieszkań żydowskich w innych rejonach miasta”. Polacy współpracowali z Żydami, by pokrzyżować niemieckie plany zagłodzenia na śmierć ludności getta: „niemiecki plan, by szybko zagłodzić Żydów na śmierć został udaremniony”, bo tysiące Żydów i nie-Żydów szmuglowało pożywienia do getta. Czerniaków wspominał o Treblince, kiedy jeszcze była obozem pracy głównie dla Polaków. Napisał (1.7.1940), że Żydzi początkowo nie byli celem eksterminacji, tylko mieli być przesiedleni na Madagaskar. Brutalność hitlerowskiej okupacji zdeprawowała zarówno Polaków jak i Żydów; Czerniaków potępiał Żydów usłużnych hitlerowcom: „informatorów, wyłudzaczy, osoby z półświatka, które degradowały i korumpowały getto.” [41]  Żydów z Polski wschodniej, którzy chcieli przedostać się do strefy okupowanej przez Niemców, wysłano na Syberię. [42] Wielu Żydów współpracowało z sowietami. Jan Karski, którego Jad Waszem wyróżniło za dostarczanie Zachodowi informacji o Szoa, doniósł do polskiego rządu w Londynie, że Żydzi bardzo często denuncjują Polaków do gestapo i potajemnie dowodzili w komunistycznej milicji. Setki opublikowanych sprawozdań, także żydowskich, potwierdzają zaangażowanie Żydów w obławy na polskich żołnierzy i oficerów oraz w aresztowania, egzekucje i deportacje Polaków. Sowieci deportowali ponad milion Polaków ze wschodniej Polski. [43]  **Po czerwcu 1941**  Niemiecka inwazja na ZSRR pogorszyła sytuację Żydów i Polaków. Żydowski sowiecki szef bezpieczeństwa, Ławrientij Beria, rozkazał egzekucje 40 tys. polskich obywateli w więzieniach NKWD. Reinhold Heydrich rozkazał egzekucje sowieckich partyzantów, politycznych przywódców wojskowych i partyzanckich oraz Żydów z Kresów. Badania wykryły operacje antyżydowskiej policji z funkcjonariuszami niemieckimi, ukraińskimi, i łotewskimi mówiącymi po polsku „by stworzyć wrażenie, że to Polacy są oprawcami Żydów”. [44] Przed Endlösung, Żydzi i nie-Żydzi tracili życie w podobny sposób. Ćwierć z pomordowanych Żydów i Polaków stanowiły dzieci. [45] Mała część badań, [46] niewliczająca bombardowań uchodźców, dokumentuje niemieckie okrucieństwa na cywilach, w tym na kobietach i dzieciach: palenie żywcem i ciał ofiar w stodołach i in. budynkach oraz na stosach drewna po uprzednim zastrzeleniu i/lub zabiciu granatami. Dwa z 16 przypadków (1.9.1939-1.10.1939, co najmniej 803 osób zabitych) dotyczyły jeńców wojennych i rannych żołnierzy, a 5 przypadków – Żydów. 236 Polaków i Żydów zastrzelono w synagodze w Gaworowie i spalono. Niemcy otoczyli mielecką synagogę, łaźnię i rzeźnię, wprowadzili 35 Żydów do środka i podpalili ich. Szukano Żydów w Mielcu przez 2 dni, a ogień szalał. 37 przypadków (18.3.1942–5.2.1945, 36 to podpalenia) zabiło co najmniej 1804 osób, w tym dzieci za każdym razem. Cztery przypadki zawierały żydowskie ofiary poza polskimi i zidentyfikowano je jako karę Polakom za pomoc Żydom. Ponad 1500 więźniów spalono żywcem w Radogoszczy (styczeń 1945).  Po ustaleniach z Wansee (20.1.1942), rozpoczęto transporty śmierci Żydów. Zamiast skierować tysiące Żydów do Treblinki, Czerniaków popełnił samobójstwo (lipiec 1942). Hitlerowski, antypolski terror wzmógł się w GPW; Wehrmacht miał podbić hitlerowcom ziemie aż po Ural, które miała zasiedlić ludność pochodzenia niemieckiego i nordyckiego, poprzez „przesiedlenia”, tj. zabicie 51 mln tubylców. [47] GPW miało eksportować żywność do Rzeszy z okupowanych ziem, jednocześnie głodząc wschód Europy na śmierć przed kolonizacją. [48] Miliony nieżydowskich cywili z Rosji, Ukrainy, Białorusi i Polski zginęły z rąk hitlerowców. [49] Ponad 4 mln sowieckich jeńców wojennych zginęło z głodu, chorób i egzekucji. Dane Wehrmachtu wykazują 5,16 mln sowieckich jeńców wojennych do wiosny 1944 r. plus 0,2 mln do końca wojny; 1 mln przeżył. [50] Z głodu i chorób zginęło w gettach ponad pół mln Żydów. [51] Ocaleli Żydzi ginęli w obozach zagłady.  Środki antyżydowskie były polityką demograficzną hitlerowców; jeśli Niemcy wygraliby wojnę, Polacy ucierpieliby podobnie; w Niemczech, Polacy już nosili „wyróżniająca ich opaskę z literą „P” zastępującą żydowską gwiazdę”. [52] Żydzi mieli być wytępieni przed końcem wojny; a Polacy mieli służyć za niewolników, zanim miał ich spotkać los Żydów. Wg dowódcy brygady SS, dr Schongartha, Polacy i Żydzi byli „nierównymi ofiarami”; „nigdy inny naród” nie prześladował Polaków. [53] W książce *A History of the Holocaust*, żydowski historyk Jehuda Bauer potwierdził hitlerowskie „selektywne ludobójstwo” 3 mln Polaków i że „praktycznie żadna polityczna osoba w Polsce nie współpracowała politycznie” z hitlerowcami. [54] Wspomnienia partyzantów żydowskich odnoszą się do polskiej policji, która przez krótki czas służyła Niemcom po inwazji w 1941 roku, „aresztując pracujących dla sowietów”. Później, Niemcy rozstrzeliwali milicjantów wraz z Żydami, a Polacy dalej służyli Niemcom pod przymusem: „Jeśli [polski strażnik] ośmielił się okazać jakąkolwiek litość wobec Żydów, [Niemcy] mieli go rozstrzelać lub wysłać do obozu koncentracyjnego.” Wiele zbrodni band sowieckich i żydowskich, w tym morderstwa Żydów-uciekinierów, przypisano Polskiemu Podziemiu, które wydało rozkaz likwidacji bandytów wykorzystujących polskich rolników. Sowieccy żołnierze-bandyci osaczeni wewnątrz niemieckich granic po inwazji 1941 r. podawali się za członków Polskiego Podziemia, by je oczerniać. Po sowieckim „wyzwoleniu” Polski (1944), NKWD zapraszało do wstąpienia żydowskich „partyzantów”. [55]  Władysław Bartoszewski, jeden z pierwszych Polaków wyróżnionych za stosunki polsko-żydowskie, potwierdził żydowską nieświadomość Endlösung w cytacie z Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, że Judenrat lekceważył polskie ostrzeżenia o „likwidacji co najmniej 300 tys. Żydów” wobec „najbardziej uroczystych” niemieckich gwarancji bezpieczeństwa. Na ironię, Judenrat uważał te ostrzeżenia za „szkodliwe i absurdalne.” [56] Po Wansee, hitlerowski rząd wydał przetargi na wyposażenie do przemysłowego uśmiercania; sterroryzowani Żydzi mieli być zatrudnieni przy procesie eksterminacji. By utrzymać tajemnicę, obozy śmierci odizolowano od polskiej ludności, pilnowane przez Białorusinów, Łotyszy, Litwinów, Ukraińców i Niemców. Polskie Podziemie przełamało jednak tajemnicę i wysyłało regularne raporty radiowe na Zachód. [57]  **Ratowanie Żydów**  Przeciwnie do sytuacji w okupowanej przez hitlerowców zachodniej Europie, w Polsce za pomaganie Żydom groziła śmierć pomagającego i jego rodziny.  Radę Pomocy Żydom (Żegota), największą tego typu europejską organizację, utworzono w Warszawie (4.12.1942), ufundowaną przez polski rząd w Londynie, który pilnie zaapelował do Roosevelta i Churchilla (12.12.1942) o powstrzymanie ludobójstwa. Dla skuteczniejszych nacisków, polski rząd dokooptował aktywistę Bundu z Polski, Szmula Zigelboima, po jego podróży przez Niemcy na forum w Brukseli, gdzie podzielił się „autentycznymi wiadomościami o obozach tortur i śmierci, w które hitlerowcy przemienili wyizolowaną Polskę”. [58] Alianci i światowe żydostwo nie zrobili nic, lecz niektórzy autorzy żydowscy oskarżyli Polaków o opóźnianie ostrzeżenia, a polski rząd o lekceważenie żydowskiej śmierci z obawy, że przyćmi straty polskie. [59] Żegota zapewniła ponad 100 tys. Żydom schronienie, dokumenty, żywność oraz pomoc medyczną i finansową. Sponsorowała broń dla żydowskiego ruchu oporu. Światowe żydowskie organizacje odmówiły jednak wsparcia gett żywnością z zagranicy, mimo że nie złamałoby to alianckiego bojkotu Hitlera. [60]  Do 1943 r. polska dywersja, napady jednostek specjalnych, zabijanie hitlerowskich rzeźników oraz likwidacja polskich i żydowskich kolaborantów coraz bardziej karały niemieckie zbrodnie. Hitlerowski raport opisał ujęcie i egzekucje dziesiątek polskich „bandytów” i „terrorystów” za pomoc Żydom. [61] Wykrycie szantażystów „było często niemalże niemożliwe”, a zwalczanie ich „niezwykle trudne”, więc nie ma podstaw do krytyki Podziemia. Bojownicy w Getcie Warszawskim otrzymywali małe ilości broni, bo tylko 17 niepełnych zrzutów brytyjskich z powietrza dotarło do polskiego ruchu oporu zamiast obiecanych 100. Do czasu wczesnej żydowskiej walki w Warszawie w 1943 r., Polacy niechętnie dzielili się nieliczną bronią palną, ponieważ Żydzi nie chcieli walczyć z Niemcami podczas apogeum deportacji (1942). Akcje Polskiego Podziemia na rzecz powstania w Getcie Warszawskim, np. nieskuteczne próby wysadzenia otworów w murze getta do ucieczki Żydów i wspieranie zbrojne Żydów, szczególnie we Lwowie, pozostają mało znane. SS karało pomoc uciekającym Żydom. Pomimo własnej tragedii, okropnego wyniszczenia pod niemiecką okupacją i kary śmierci nawet za niepoinformowanie Niemców o kryjówkach Żydów, [62] tysiące polskich cywilów pomagało przetrwać tysiącom Żydów. [63]  Potrzeba było kilku Polaków, by uratować jednego Żyda. [64] Mimo że Jad Waszem uznał tylko ich część, Polacy, w tym dzieci, są największą, wyróżnioną grupą, co przeczy postulatom o nieokiełznanym polskim antysemityzmie. [65] Polacy, którym płacono za ratowanie Żydów, nie zasłużyli na medal Jad Waszem, a zasłużyli Duńczycy, którym wiodło się nieporównywalnie lepiej pod okupacją niemiecką i którzy brali spore opłaty za transport Żydów do Szwecji. Ponad 60 tys. z 700 tys. nie-Żydów Warszawy ratowało Żydów podczas powstania w getcie. Ponad 600 katolickich instytucji w całej okupowanej Polsce niosło pomoc Żydom. [66] Żydowski autor chwalił polskich ratowników za „niemalże legendarne” „ponadprzeciętne człowieczeństwo” i „odwagę, hart ducha i wzniosły humanitaryzm nieporównywalny w in. okupowanych krajach”, wykazywane pomimo „nieznośnego ryzyka” i ciężkich warunków materialnych. [67] Wg profesora w Jad Waszem, Jisraela Gutmana, wydawcy *Encyclopedia of the Holocaust*, „bliski zeru” procent Polaków kolaborował z hitlerowcami. [68] Polski ruch oporu ostrzegał, że pomoc w pilnowaniu Żydów pod zachętą niemiecką to zdrada, ale zaznaczył, że Niemcy mogli zmuszać polską policję do udziału. Nie polska tylko żydowska policja wraz z Judenratem wspierała deportacje z Getta Warszawskiego. Żydowscy więźniowie w hitlerowskim obozie pracy zeznawali jedynie o przyjaznych Żydom nastrojach i działaniach miejscowych Polaków, lecz o żadnym Polaku, który donosiłby na ukrywających się Żydów. [69]  Mylnie brana za zabijające Żydów jednostki ukraińskie i bałtyckie, polska policja była siłą anty kryminalną; 90% jej członków było w Podziemiu. [70] Pojedynczy policjanci kolaborowali w zabijaniu Polaków i Żydów, więc Podziemie zabiło kilku z nich. [71] Przeciwnie do sugestii zawartych w filmie „Lista Schindlera”, hitlerowcy nie polegali na polskiej policji w osaczaniu Żydów, [72] ani nie potrzebowali Niemców w deportacji Żydów do obozów śmierci. Isaiah Trunk i Hannah Arendt wskazali, że te zadania wykonywały żydowskie rady i policja. Inny badacz żydowski przypomina o niedoborze Niemców: „tylko 50 pracowników SS oraz 200 Łotyszy i pomocników Ukraińskich wyznaczono do pracy w Getcie Warszawskim o populacji w momencie szczytowym 500 tys., która niemalże całkowicie zginęła.” [73]  Niektórzy Żydzi dowodzili Polskim Podziemiem i żydowskim ruchem oporu. W książce *Forgotten Holocaust*, Lukas tłumaczy wrogość między nieżydowskimi i żydowskimi członkami Podziemia tym, że Żydzi byli powiązani z komunizmem. Dowódca powstania w Getcie Warszawskim Icchak Zuckerman ostrzegał tych, którzy nienawidzili Polaków i chwalił Żegotę. Przypomniał ostatnią wiadomość żydowskich bojowników w Warszawie dla Żydów Nowego Jorku: „w najgorszych momentach naszej historii nie pomogliście nam. Odpowiedzcie! To jest nasze ostatnie wezwanie.” Żydostwo zawiodło, a kompleks jot ukazuje tylko polskich zdrajców Żydów. Żydowska policja w getcie była sprawcą większej ilości cierpienia. Żydowscy szantażyści zaczepiali Zuckermana tak często, jak polscy. W przeciwieństwie do obrazu polskiej dziewczynki cieszącej się z deportacji Żydów w „Liście Schindlera”, Zuckerman przyznał, że żydowscy komuniści wzbudzili polski antysemityzm, ale przypomniał o wielu Polakach płaczących na widok płonącego Getta Warszawskiego; głównie kryminaliści cieszyli się. [74] Żydowska Żagiew zdradziła więzi żydowskiego ruchu oporu z Polskim Podziemiem. Udając prześladowanych, członkowie Żagwi prosili Polaków o pomoc „tylko po to, by wydać pomocników w ręce Gestapo”. Rząd na uchodźstwie zrobił listę ponad 1200 żydowskich kolaborantów; „jakiego więc spodziewano się nastawienia Polaków do uciekających Żydów?” [75]  **Terror powojenny**  Wielu Żydów kontynuowało antypolski terror w UB komunistycznej Polski, które kontrolowało powojenne życie. Wyszkolona przez sowietów policja UB nie mówiła po polsku, a jej mierny charakter miał znaczenie w terrorze i „pogromach”. Do współpracy z UB dobierano polskich bandytów, b. skazanych za przestępstwa oraz polskojęzycznych Niemców – b. członków SS i NSDAP. [76] UB zabiło nieporównywalnie więcej Polaków, niż Polacy zabili Żydów w „pogromach” przed II wojną światową, morderstwach typu Jedwabne oraz w powojennych „pogromach” i zabójstwach na tle majątkowym. Żydokomuniści, wielu z nich pod polskimi nazwiskami, [77] stanęło w cieniu rządu, partii i instytucji, by kontrolować Polaków. Ta spuścizna ciągle przeszkadza polskiemu samostanowieniu. Żydowskie wpływy były nienormalne, ponieważ Żydzi stanowili tylko ok. 1% powojennej populacji Polski; podobnie jak teraz w USA. [78] Żydzi zajmowali „kluczowe pozycje w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, [fakt] mało znany na Zachodzie i rzadko wymienianany przez polskie żydostwo”; [79] „dwaj najbardziej wpływowi w kraju, Berman i Minc byli Żydami, podobnie jak przerażający urzędnik bezpieczeństwa Różański.” [80] Żydowskie znaczenie w rządzącej elicie powojennej wzbudziło polski ideologiczny antysemityzm. [81]  Żydokumuna przypominała struktury Lenina; tylko 1.77% populacji ZSRR stanowili Żydzi, ale komunistyczna partia, komitet centralny i politbiuro miały nieproporcjonalnie więcej Żydów. [82] Lista [83] żydowskich źródeł zawiera raporty (wiele w książkach) w państwowych archiwach USA, Scotland Yardzie i brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych nt. żydowskiej kontroli rewolucji bolszewickiej. [84] Proporcje te były większe (np. Białoruś) tam, gdzie w XIX w. carska polityka zaludniła wschodnią część Europy rosyjskojęzycznymi Żydami (Litwacy). Konflikt z goszczącymi narodami narastał, bo Żydzi pracowali dla sowietów na odpowiedzialnych stanowiskach oraz jako agenci i informatorzy, „wykorzystując ludzi z nieopisaną brutalnością i wydając ich NKWD”. [85]  **Żydokomuna**  W l. 1930-ych Polska Partia Komunistyczna miała 35% członków pochodzenia żydowskiego. Dominacja żydokomuny osiągnęła szczyt po II wojnie światowej, kiedy przedwojenni komuniści, którzy nienawidzili antysemityzmu, przejęli władzę w partii, [86] sprowadzając cierpienia tak na Polaków, jak i na Żydów (np. pogrom kielecki). Apologeci żydokumuny oszacowali, że tylko do 10% polskich Żydów w 1918 r. było bolszewikami, [87] co i tak przygniata polski udział. Żydowskie członkostwo oraz funkcjonariusze średniego i wysokiego szczebla mieli wpływ na wielu pomocników. Procent Żydów głosujących za powojennym komunizmem był 4 razy większy od procentu Żydów w populacji przedwojennej Polski. Także, spora część Żydów zaatakowała Polskę podczas wojny polsko-bolszewickiej (1920 i napaści sowieckiej na Polskę w l. 1939-1941. [88] Nieszczere są tłumaczenia, że Żydzi trzymali się sowietów ze strachu przed hitlerowcami. W 1939 r. większość Żydów w Polsce uważała Niemców za kulturalnych i nieantysemickich. Niektórzy z nich witali hitlerowców i próbowali uciekać spod okupacji sowieckiej na tereny polskie okupowane przez hitlerowców. [89]  NKWD zaaranżowało pogromy celem wypędzenia Żydów do Izraela i wykazania, że to Polacy mordowali Żydów w hitlerowski sposób, co skłoniłoby Zachód do pozostawienia Polski sowietom. Innym celem było odwrócić uwagę reporterów zagranicznych od brutalnej sowietyzacji i manipulacji wyborami w Polsce. [90] Sowieci wiedzieli, że Polacy walczyliby z ich dominacją, dlatego zainstalowali w Polsce żydokomunę by ukazać Polaków jako antysemitów, tj. „faszystów” winnych współpracy z hitlerowcami, zasługujących na karę. [91] Sowieci nie ufali Polakom, a żydokomuna była nielojalna wobec Polski, więc przydzielono jej zadanie rządzenia państwem i likwidacji opozycji. [92] Niektórzy z 300 tys. Żydów, którzy wrócili do Polski po II wojnie światowej, stworzyli żydokomunę razem z 175 tys. sowieckich Żydów; [93] Żydzi prowadzili UB, której szefem był Jakub „Berman, Żyd, a wszyscy lub prawie wszyscy dyrektorzy departamentów UB też byli Żydami”; 75% z oficerów UB na Śląsku było Żydami. [94]  Po niemieckim ataku na ZSRR Berman uciekł z okupowanej przez sowietów części Polski do ZSRR trenować aktywistów dla polskiej partii komunistów. Prawa ręka Stalina w Polsce, Berman był odpowiedzialny do 1956 r. za UB, propagandę, ideologię, terror i represje pół mln członków Polskiego Podziemia z czasów wojny i powojennych oraz katolickiego kleru. Z rozkazu Stalina, Berman nominował żydowskich dyrektorów do bezpieki, która zabiła dziesiątki tys. Polaków w więzieniach, głównie tych, którzy walczyli z hitlerowcami. Berman powiedział w późnych l. 1980-ych: „Byłem przeciwny zbyt wielkiej koncentracji Żydów w instytucjach; to nie była dobra rzecz, ale zło konieczne, do którego wcielenia w życie byliśmy zmuszeni, gdy przejęliśmy władzę”. Inny Żyd z b. polskiego reżimu, Roman Werfel powiedział: „było zbyt wielu Żydów w służbach bezpieczeństwa, ponieważ nie zważaliśmy na to w służbie bezpieczeństwa”. [95] Berman przekonywał w 1945 r.: „Żydzi mają teraz okazję ująć całokształt życia państwa polskiego i jego kontroli, bez zajmowania widocznych pozycji”. Bermana nawoływał Żydów, by dublowali pozycje w rządzie, propagandzie i centralnych instytucjach oraz w przemyśle, bankach, handlu i spółdzielniach, by przyjmowali polskie nazwiska i ukryli swoje pochodzenie: „musimy siedzieć za plecami Polaków, ale wszystko kontrolować.” Żydowscy „budowniczy nowej, demokratycznej Polski” „obejmujący najważniejsze sfery życia polskiego” w „głównych ośrodkach miejskich”, byli wyszkolonymi przez sowietów Żydami polskimi z miast ZSRR („Charków 36.200, Kijów 17.300, Moskwa 53 tys., Leningrad 61 tys., zachodnie republiki 184.730”). [96]  Berman powiedział także: „dawne żydowskie metody polityczne nie zadziałały”, ale nowe dążenia ZSRR, „wielkiego przyjaciela i protektora żydowskiego narodu”, zintegrowały „narodowe, żydowskie cele z polityką sowiecką” przez utworzenie „aparatu władzy złożonego z reprezentantów społeczności żydowskiej w Polsce”. Dlatego też Żydzi chcieli pokonać Polaków przez hitlerowsko-sowiecką zagładę polskiej inteligencji. Zachodnie media milczą o terrorze żydokomuny, podobnie jak o zbrodniach sowieckich. W l. 1944-1956, reżim zamordował 40 tys. do 70 tys. Polaków, deportował 100 tys. do Gułagu i uwięził co najmniej 68 tys. polskich patriotów, katolików i kleru, nie licząc okresowo zastraszanych aresztowaniami. Co najmniej 250 tys. Polaków przeszło przez ok. 300 obozów koncentracyjnych i pracy niewolniczej. W okresie lipiec 1944 – styczeń 1947, 400-700 Żydów straciło życie w Polsce, z rąk polskich powstańców, ukraińskich partyzantów, lokalnych band, kryminalistów, polskich komunistów i sowietów, z powodu antysemityzmu, orientacji komunistycznej, przestępstw i wypadków drogowych. Żydowskie ofiary stanowiły tylko 1-2% powojennej, żydowskiej populacji w Polsce, która wynosiła 25 tys. do 50 tys. Żydzi byli najbardziej narażeni na morderstwo za ich przynależność do żydokomuny. Na Kresach, Polacy także byli terroryzowani; w regionie nowogródzkim, [97] sowieci zabili 3 tys. i aresztowali 13 tys. żołnierzy Podziemia i wysłali ponad 20 tys. Polaków do Gułagu (1944-1947). B. insajder przytoczył liczbę 80 tys. do 200 tys. Polaków i ok. 1600 Żydów zabitych za żydokomuny. [98]  **Judeocentryczny terror**  Wg Izraela Szahaka, żydowskiego obrońcy praw Palestyńczyków, sowiecki, hitlerowski i izraelski terror wyrósł z talmudycznej wzgardy dla nie-Żydow. Sami Żydzi żyli pod terrorem rabinów aż do połowy XIX w. [99] Chrześcijańscy badacze zgorzknieli przez anty-gojowskie nastawienie Żydów, a papieże potępiali za to judaizm oraz Talmud. Żydowska propaganda nazywa nieżydowskich krytyków „antysemitami”, a krytycznych Żydów „samonienawistnikami”. Od czasu II wojny światowej, propaganda łączy „antysemityzm”z faszyzmem i nazizmem. To nie tylko europejskie zjawisko. W l. 1942-1944, AJC oraz ADL uknuły oskarżenia oparte o zarzut antysemityzmu i działalności wywrotowej 29 antykomunistom, tj. „faszystom i hitlerowcom”. Sędzia Laws nazwał tę sprawę „parodią wymiaru sprawiedliwości” i odrzucił ją. Prasa komunistyczna zaś nazwała ten „proces o działalność wywrotową” częścią „moskiewskich procesów Wielkiej Czystki”. [100]  Bolszewicy nienawidzili chrześcijan, „burżuazyjnych”wrogów państwa: oficerów armii carskiej, arystokracji, chłopów oraz inteligencji. Bolszewicy i komuniści zniszczyli rosyjskich, a potem wschodnioeuropejskich chrześcijan, dokonując rzezi milionów ludzi od 1918 r. Represje zelżały tylko wtedy, gdy Stalin potrzebował ludzi do walki w II wojnie światowej. Liczba kościołów w ZSRR spadła z 54 tys. do ok. 500 (1918-1938); zamordowano 600 biskupów, 40 tys. księży i 120 tys. mnichów i zakonnic. [101] Aleksandra Sołżenicyna okrzyknięto antysemitą i kłamcą, bo pisał o Żydach-bolszewikach, ich terrorze, Gułagach i czystkach. [102] Specjalny asystent Jelcyna z dostępem do sowieckich archiwów, zacytował słowa Lenina, że Żydzi są najlepszymi rewolucjonistami. [103] Nieproporcjonalnie duża liczba Żydów we wschodniej Europie stanęła po stronie sowietów, więc hitlerowcy wykorzystali miejscowe nastroje przeciw komunistom, sowietom i Żydom: upozorowali morderstwa na nich jako krucjatę antybolszewicką.  Stalin był jednorazową fasadą, za którą siedział jego z-ca w partii, Łazar Kaganowicz i jego kuzyn Beria, szef tajnych służb. Obaj wywodzili się z Chazarów, którzy przeszli na judaizm w VII w. Kaganowicz rozkazał zniszczyć moskiewską, majestatyczną Cerkiew Chrystusa Zbawiciela i doprowadzić do pomoru z głodu na Ukrainie. [104]  Propaganda usprawiedliwia współpracę Żydów z hitlerowcami argumentem, że dzięki niej można było ocalić niektórych Żydów kosztem innych. Jednak połowa Żydów mogła ocalić się, gdyby nie była „posłuszna instrukcjom żydowskich rad”. [105] Shonfeld udokumentował, że elity syjonistyczne, „żydowscy zbrodniarze wojenni”, pomagały hitlerowcom unicestwić „6 mln naszych braci” w procesie tworzenia Izraela: „syjonistyczne stanowisko, że żydowska krew jest olejem namaszczającym, który napędza syjonistyczne państwo, nie jest kwestią przeszłości, ale wciąż jest aktualne.” [106] Livneht i Vrba przyznali, że syjoniści uratowali tylko niektórych Żydów do przenosin do Izraela; limity emigracyjne „były czynnikiem politycznym w naszej walce o ziemię obiecaną […] byliśmy przygotowani na zagrożenie i poświęcenie życia.” Wymieniając pierwszego izraelskiego ministra spraw wewnętrznych Icchaka Greenbauma i prezesa WJC Nachuma Goldmanna, Shonfeld potwierdził, że syjonistyczni przywódcy z II wojny światowej kierowali się tą właśnie polityką, uzurpując reprezentację wszystkich Żydów oraz kontrolując finanse i informacje. Przywódcy ci są więc odpowiedzialni za bezczynność wobec Szoa, np. przewodniczący Komitetu Ratowania Żydów, Greenbaum milczał nt. Szoa i podważał wszystkie starania grup próbujących pomóc Żydom. [107] Rabin Weissmandl prześledził tylko niektóre z takich przypadków w swej książce *Min HaMetzar*.  Żydowski mąż stanu w USA, Stuart Eizenstat powiedział, że próby wpłynięcia na Roosevelta dla ochrony europejskich Żydów były bezowocne, ponieważ środowisko żydowskie nie posiadało organizacji mogącej wpływać na polityków i nie miało „zbyt wiele zapału by to uczynić w obliczu swego problematycznego położenia”. [108] Do 1944 r. sekretarz skarbu USA, wybitny Żyd znany z bezstronnej oceny powojennych domniemań nt. pogromów w Polsce, Henry Morgenthau próbował przekonać Roosevelta, by stworzyć Zespół ds. Uchodźców Wojennych, poświęcony ratunkowi Żydów, [109] ale Żydzi na wyższych stanowiskach administracji oraz w Kongresie nie „zachęcali prezydenta do głoszenia publicznych oświadczeń lub podejmowania działań” mających chronić Żydów. [110] Także bezpodstawne są wymówki, [111] że hitlerowsko-syjonistyczną współpracę dyktował „pragmatyzm” realiów Szoa. Hitlerowcy przyjęli radykalny syjonizm w 1933 r.; [112] przywódcy niższego szczebla podążali za wytycznymi syjonistów. Merin i Moldetzky pomogli wytępić wschodniośląskich Żydów w liczbie znacznie wyższej niż gdziekolwiek indziej. Wielu młodych Żydów mogło być uratowanych z getta w Wilnie, lecz żydowski przywódca partyzantów Abba Kovner uratował tylko paru i odmówił pomocy innym uciekającym Żydom. De facto szef Komitetu Pomocy i Ratunku, Rudolf Kastner wiedział o zbliżającym się zagazowaniu 476 tys. węgierskich Żydów, ale w zamian za milczenie zawarł umowę, która miała ocalić jedynie 1684 Żydów i zapewnić środki finansowe, które umożliwiły Eichmannowi ucieczkę do Argentyny. [113]  Żydowska policja nienawidziła religijnych Żydów, prześcigając w tym hitlerowców. Ukraińska policja nie potrafiła odnaleźć miejsc ukrycia Żydów Warszawy w obławach do obozów śmierci; „to zadanie przydzielono żydowskiej policji, która dosyć często wykorzystywała swoje odkrycia by wyłudzać pieniądze”. [114] Z żydowskich kolaborantów w Polsce, Rumunii, na Litwie i Węgrzech, Shonfeld wskazuje na Chaima Rumkowskiego, „króla getta” w Łodzi, który traktował Żydów „z okrucieństwem maniakalnego tyrana” i organizował transporty na śmierć „bez cienia współczucia”; żydowska policja wywodziła się z „podziemia i z *maskilim* – grupy społecznej, która potępia innych za tradycyjny ubiór i brak oświecenia”; wykonywali oni swe zadania „z gorliwością i okrucieństwem nieznanym ich niemieckim przywódcom”; „żydowska organizacja rosyjskich komunistów oraz kapo w gettach i obozach żyła w tej maniakalnej nienawiści do żydowskiej tradycji i do tych, którzy ją kontynuowali”. [115]  **Polska Golgota**  Ciemiężcy i oprawcy Polaków to hitlerowcy (którzy także podburzyli ekstremistycznych Ukraińców i Litwinów), sowieci i żydokomuna. Przed, podczas i po II wojnie światowej, Polacy byli celem wielu form ludobójstwa i czystek etnicznych, byli zniewoleni, prześladowani politycznie, torturowani, więzieni i zmuszani do opuszczania ojczyzny oraz doznali niepoliczonych dotąd strat materialnych i kulturalnych. Polacy nazywają to Polską Golgotą. Powszechna edukacja, zapobieganie masowej przestępczości oraz pojednanie oprawców z ofiarami skorzystałyby z muzeów Polskiej Golgoty nie mniej niż z pamięci o Szoa (Zagłada Żydów podczas II wojny światowej).  Pierwszym celem podboju i ludobójstwa są przywódcy i inteligencja narodu-ofiary oraz jego baza materialna i duchowa. Hitlerowcy i sowieci wspólnie zaplanowali i wymordowali większość polskiej inteligencji i patriotów. Żaden inny europejski naród nie poniósł porównywalnej straty przez planowaną eksterminację inteligencji. Między 1939 r. a połową 1941 r. sowieci wymordowali więcej obywateli Polski niż hitlerowcy. Przed II wojną światową, mordowano i prześladowano etnicznych Polaków w Niemczech i ZSRR. Po I wojnie światowej Rosjanie wymordowali 1,25-1,5 mln Polaków mieszkających w ZSRR, ponad milion deportowali do gułagów i zgładzili wciąż niepoliczoną liczbę obywateli wielonarodowej Polski okresu międzywojennego. Ok. 1,5 mln Polaków zginęło z głodu lub zostało wymordowanych podczas klęski głodu na Ukrainie w l. 1930-ych. [117] Przed II wojną światową hitlerowcy zgładzili nieznaną liczbę Polaków mieszkających we wschodnich Niemczech. Wymierzone w naród polski ludobójstwo sowieci kontynuowali po II wojnie światowej – w Polsce przez UB, w ZSRR przez NKWD. Nie wiadomo, ilu zginęło Polaków oraz członków innych narodów Polski przedwojennej, wcielonych do ZSRR. Zbrodnia Katyńska (1940) jest jednym z najbardziej znanych licznych masowych mordów dziesiątek tys. osób ze śmietanki społeczeństwa polskiego. Polska byłaby zupełnie inna, gdyby sowieci i Niemcy nie pozbawili jej najbardziej postępowych obywateli, a następnego pokolenia nie wychowali “oportuniści, zdrajcy i sprzedawczykowie”. [118]  Nikogo nie pociągnięto do odpowiedzialności za sowieckie zbrodnie na polskiej inteligencji. Instytut Jad Waszem odmówił włączenia do zakresu jego prac polskich Żydów, ofiar Katynia, [119] choć znaczna część zamordowanej tam inteligencji Polski była pochodzenia żydowskiego. W 1931 r. obok 24 mln Polaków, Polskę zamieszkiwali: Ukraińcy (5,1 mln), Żydzi (3,1 mln), Białorusini (2 mln), Niemcy (0,8 mln), inni (0,4 mln). [120] Większość mieszkańców Kresów (13,283 mln) nie była pochodzenia polskiego: 5,300 mln Polacy, 4,582 mln Ukraińcy, 1,156 mln Żydzi, 1,366 mln Białorusini i Rusini (Łemkowie) i 1,009 mln inni. [121] Dane dot. strat poszczególnych grup z okresu II wojny światowej nie są dostępne. W przedwojennej Polsce mieszkało ok. 3,5 mln Żydów. [122] Wielu niepolskich mieszkańców Kresów było prawosławnymi. Po II wojnie światowej, z ok. 4 mln zamieszkujących Polskę przedwojenną, w obrębie nowych granic pozostało z nich tylko ok. 300 tys.  Podczas Operacji Wisła (1.5.1947 – 16.8.1947), której celem był podział prawosławnych pod pretekstem likwidowania zaplecza ekstremistów ukraińskich, żydokumuna wydaliła do ZSRR ok. 140 tys. przedwojennych prawosławnych mieszkańców Polski, głównie Ukraińców. [123] Poszli oni śladem milionów Polaków z Kresów.  **W kleszczach**  Niemcy najechały na prawie połowę terytorium Polski (21 mln osób), traktując to jako trofeum wojenne zdobyte na podludziach, przeznaczone do eksploatacji. Połowa ze zdobytego obszaru z ludnością weszły do III Rzeszy. W drugiej części, zgodnie z niemiecko-sowieckim paktem, hitlerowcy stworzyli (26.10.1939) Generalną Gubernię (GG), źródło żywności i zasobów naturalnych Rzeszy. Wyposażenie przemysłu i surowce Niemcy zrabowali, a produkcję przystosowali dla potrzeb wojennych. Rolników zmuszono do obowiązkowych dostaw. Hitlerowcy ćwiczyli w GG to, co później stało się ludobójczym GPO.  W l. 1939-1941, sowiecki okupant uznał Kresy za trwałe trofeum (201 tys. km2, ponad 13 mln osób). ZSRR przyłączyło je do republik Białorusi, Ukrainy i Litwy (1-2.11.1939). Po niemieckiej inwazji na ZSRR, Niemcy okupowali już całą Polskę, przyłączając do Rzeszy część terenów Kresów. GG rozszerzyli na południowy-wschód (145,000 km2,16,6 mln osób), a z reszty utworzyli dwa nowe okręgi okupacyjne.  Zagładę inteligencji zaczęto od Polaków zamieszkujących ziemie przyłączone do Rzeszy. W ramach Operacji Tannenberg (maj 1939) sporządzono listę ponad 61 tys. nazwisk polskiej inteligencji i działaczy, z których 2 tys. zamordowano w sierpniu. Przez pierwsze dwa miesiące najazdu hitlerowskiego na Polskę, Einsatzgruppen (grupy operacyjne hitlerowskiej bezpieki) i Wehrmacht wymordowały 20,1 tys. Polaków w ponad 760 masowych egzekucjach. Mały GPO zakładał opróżnianie słowiańskich ziem dla potrzeb niemieckiej kolonizacji. Einsatzgruppen rozpoczęły mordowanie inteligencji, “akcje specjalne”i pacyfikacje w miastach, zabijając do połowy 1941 r. dalsze 51 tys. osób pochodzących z polskich elit oraz podejrzanych o współpracę z ruchem oporu. Ok. czerwca 1942 r. Mały GPO zmieniono na Duży GPO –długoterminowy germanizacyjny plan zagłady, deportacji na Syberię i zniewolenia pozostałych 14 mln Słowian (85% z tej liczby to Polacy). [124]  W modelowej operacji GPO w okręgu zamojskim, Otto Globocnik wysiedlił z 297 miasteczek i wsi 110 tys. mieszkańców (w tym ok. 30 tys. dzieci) do niewolniczej pracy i obozów koncentracyjnych. Polityką hitlerowców było kraść “cenne rasowo”dzieci, unicestwiać ich tożsamość i oddawać w adopcję niemieckim rodzinom. W ten sposób ukradli 200 tys. polskich dzieci, z których po wojnie odzyskano jedynie ok. 30 tys. Trybunał Norymberski uznał kradzież dzieci za przejaw ludobójstwa.  Żydzi uczestniczyli w sowieckim ludobójstwie, które aresztowało i deportowało do łagrów ponad milion Polaków. Własność prywatną wywłaszczono i skonfiskowano. Rolnicy musieli zapisać się do spółdzielni. Kościół i organizacje religijne prześladowano, a szkoły, uniwersytety, placówki kulturalne i środki przekazu indoktrynowano. Osoby oskarżone o niepłacenie podatków lub unikanie przymusowych dostaw, rodziny aresztowanych oraz innych wysyłano do ZSRR w nieznanej liczbie, a los ich pozostaje nieznany. Od lata 1941 r. na polecenie Berii zamordowano 40 tys. polskich jeńców wojennych, policjantów i urzędników państwowych przetrzymywanych w kilku więzieniach i obozach koncentracyjnych NKWD. Większość z ofiar była polskimi oficerami, ponieważ w Polsce przedwojennej, większość zdolnych i wykształconych mężczyzn zostawała oficerami w wojsku. Wycofali się oni wraz z polską armią przed posuwającymi się naprzód Niemcami, wpadając wprost w ręce sowietów. Dla porównania, Wehrmacht uwięził polskich oficerów w obozach jenieckich, ratując ich przed Gestapo.  Za pomocą policji politycznej i terroru wojskowego, okupanci sowieccy i niemieccy usiłowali złamać ducha oporu i wprowadzić nowy ład społeczny. Obaj najeźdźcy zastosowali politykę terroru wycelowaną w zagładę elit i transformację polskiego narodu. Hitlerowcy wyłapywali swoje ofiary w łapankach ulicznych, dokonywali natychmiastowych egzekucji, przesłuchiwali w więzieniach, mordowali w miejscach kaźni, a niedobitki wysyłali do obozów koncentracyjnych. Hitlerowcy stosowali regułę odpowiedzialności zbiorowej. Uczynili z Polaków siłę roboczą, a sowieci dążyli do ustanowienia komunizmu wśród Polaków, Żydów, Białorusinów, Ukraińców i Litwinów we wschodniej Polsce. Represje przez NKWD objęły głównie Polaków. Sowiecki najeźdźca pozostawił jedynie przedwojenną partię komunistyczną oraz służalcze ugrupowania. Obaj okupanci rozwiązali większość polskiej administracji i partii politycznych, zamknęli placówki i organizacje kulturalno-oświatowe oraz przejęli mienie rządowe, narodowe i publiczne. Zrabowali albo zniszczyli przedmioty polskiej sztuki i kultury, z których większość znajduje się wciąż za granicą lub zaginęła.  Polaków na Kresach zmuszono do przyjęcia obywatelstwa ZSRR. Mieszkańców ziem wcielonych do Rzeszy poddano przymusowej germanizacji. Tych, którzy odmówili oraz Żydów deportowano do GG lub zesłano na roboty przymusowe, a ich miejsce zajęli niemieccy osadnicy. Niemal 3 mln niewolniczych Polaków harowało w l. 1939-1945 w Niemczech. Żywność była reglamentowana. Niemiec otrzymywał ponad 2300 kalorii dziennie, Polak 700, a Żyd 400. Czarny rynek rozkwitał, mimo groźby kary śmierci.  Rok przed Powstaniem Warszawskim (często mylonym z Powstaniem w Getcie Warszawskim w 1943 r.), Roosevelt i Churchill zdradzili Polskę na konferencji w Teheranie w 1943 r., oddając ją sowietom. Dzialania wojskowe aliantów zniszczyły i zrabowały tereny Niemiec, które później przypadły w udziale Polsce. Naloty dywanowe aliantów i radziecka artyleria zniszczyły 65% budynków i 95% przemysłu w niemieckim mieście Stettin (Szczecin), który Polska odziedziczyła po wojnie. Sowieci rozebrali na części i wywieźli do ZSRR wszystkie użyteczne obiekty przemysłowe wraz z wyposażeniem. Zabrali również przedmioty polskiej sztuki skradzione przez Niemców.  **Upolitycznianie strat Polski**  Pozostają niezbadane migracje Żydów między Polską, ZSRR, Zachodem i Palestyną oraz pozorne straty z powodu masowych zmian religii i nazwisk. Poprzednik GKBZH oszacował populację Żydów Polski przedwojennej na 2,7 mln oraz ok. 200 tys. Żydów z Niemiec i Austrii, którzy otrzymali polskie obywatelstwo. [125] Obok Żydów z Litwy, w europejskiej imigracji po I wojnie światowej byli Rosjanie i Polacy, których niemiecka administracja klasyfikowała jako “Żydzi”, zwiększając populację Żydów w Niemczech i na ziemiach okupowanych. Hitlerowcy wysyłali tych Słowian do obozów koncentracyjnych jako “Żydów”. [126] Gubernator Hans Frank oszacował liczbę zasymilowanych Żydów (wg hitlerowskich praw, Mischehen – małżeństwa Żydów z Aryjczykami i Mischlinge – mieszańców rasowych) i ich małżonków (ale nie Polaków lub Rosjan) na 20-30 % ogółu mieszkańców Generalnej Guberni. [127]  Trybunał Norymberski oskarżył hitlerowców o eksterminację grup rasowych i narodowych, “w szczególności Żydów, Polaków i Cyganów “. [128] Zwycięstwo Hitlera mogłoby oznaczać jeszcze więcej ofiar. Orzeczenie Trybunału (1946) określiło straty Polski na 12 mln obywateli (33% przedwojennej ludności). Ze spisów ludności wynika liczba 11,5-12,6 mln. [129] Niemiecki wymiar sprawiedliwości zabrania wątpić zeznaniom Wilhelma Hoettela (oficer SS, z-ca szefa Urzędu VI (zagranicznego) Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, RSHA), złożonym pod przysięgą przed Trybunałem Norymberskim w zw. z wymordowaniem 6 mln Żydów (w tym 4 mln w obozach koncentracyjnych). Ten sam wymiar sprawiedliwości pozwolił negować werdykt z procesu najwyższego dowództwa Wehrmachtu przed sądem wojskowym USA w Norymberdze (luty – październik 1948), który to werdykt nawiązywał do straty przez Polskę jednej trzeciej ogólnej liczby mieszkańców. [130]  Pod wpływem ZSRR, zachodni alianci wyrazili zgodę, by Trybunał fałszywie obarczył hitlerowców odpowiedzialnością za wszystkie straty. Z przedwojenną ludnością ok. 35,5 mln [131] oraz szacowaną w 1945 r. na ok. 23,2 mln, liczba obywateli Polski utraconych w II wojnie światowej ze wszystkich przyczyn, powinna być dwa razy wyższa niż 6,028 mln podane przez sowietów i żydokomunę. [132] Ok. połowa z 6 mln to ofiary żydowskie, co spowodowało “deficyt”Polaków zamordowanych w Oświęcimiu i zwiększenie liczby Żydów do niemieckich odszkodowań. Polsko-szwajcarskie negocjacje restytucyjne uznały 2 mln Żydów z Polski jako ofiary Szoa. [133]  Od 5.7.1945 r., kiedy zachodni alianci uznali rząd komunistyczny Polski, straty na b. Kresach uważano za straty poniesione przez ZSRR, pozbawiając Polskę niemieckich reparacji wojennych. Uwzględniając wszystkie możliwe sowieckie manipulacje, ciągle jednak brakuje 2 mln obywateli Polski, którzy albo zniknęli z Kresów, albo zginęli w Oświęcimiu. Odliczywszy polskich Żydów zamordowanych przez hitlerowców oraz kilkuset tys. polskich żołnierzy, Polacy stanowią liczną grupę hitlerowskich i sowieckich ofiar. Ofiary Polskiej Golgoty obejmują również ok. 1,5 mln Polaków zgładzonych na ziemiach ZSRR przed II wojną światową, nieznaną liczbę etnicznych Polaków zamordowanych przez hitlerowców przed II wojną światową na terenie wschodnich Niemiec, Polaków siłą wcielonych do niemieckich sił zbrojnych, oraz wymordowanych przez ukraińskich i litewskich ekstremistów w l. 1941-1947.  Dla usprawiedliwienia okrucieństw z rąk OUN-UPA, Ukraińcy kontynuują obwinianie ofiar, sowieckich band i fikcyjnej wojny ukraińsko-polskiej, mimo że wielu ocalałych z pogromów określa żołnierzy OUN-UPA jako ukraińskich sąsiadów. Setki tysięcy Polaków mogło zostać zamordowanych, ale liczba ta wydaje się niedoszacowana; wykopaliska we wsi Ostrowska na Wołyniu odkryły (1992) o kilkaset szkieletów więcej niż szacowano podczas wojny. Ukraińskie wyjaśnienie dot. okrucieństw, np.”to była wojna”, “to była nasza ziemia” jest obłudne; OUN-UPA masowo mordowało ludność cywilną, w tym kobiety i dzieci, a roszczenia terytorialne zwykle nie wymagają ludobójstwa, np. Polska większość nigdy nie pomyślała, by tępić czeską mniejszość w sporach o Zaolzie. Co do mistyfikacji, że “Polacy zaczęli to w Zamościu”, polska partyzantka atakowała ukraińskich (i niemieckich) osadników-kolaborantów, których Globocnik umieszczał po wysiedleniu Polaków –na pewno nie można tego uznać za ludobójstwo cywilów. Niewielu Polaków z Wołynia i wschodniej Galicji było gospodarzami; przeciętny polski chłop miał tylko 2.5 ha więcej niż jego ukraiński odpowiednik. W odpowiedzi na znacznie większą falę popieranych przez OUN podpaleń i zabójstw Polaków oraz anty-separatystycznych Ukraińców i na wcześniejsze ludobójstwo z rąk OUN-UPA, w pogrom Ukraińców przez Polaków (1930) zostawił po sobie garstkę nekrologów. Liga Narodów odmówiła potępienia za to narodu Polskiego. Uczciwi Ukraińcy mają nadzieję na dialog i pojednanie. Ludobójstwo OUN-UPA potwierdził ukraiński prezydent Leonid Krawczuk. Kijowscy profesorowie Zatureński i Czeredniczenko potępili bohaterów narodowych, OUN-UPA i sprzeciwili się ich rehabilitacji. [134]  Sowieckie eksterminacje i prześladowania w Polsce trwały do 1956 r., lecz sprawcy sfałszowali dane i prawdopodobnie pomogli “przenieść” polskie statystyki ofiar do sowieckiego bilansu strat. Ta sama władza wyciszyła początkową pracę kompetentnych historyków związanych z rządem RP na uchodźstwie. Straty polskie na terytorium ZSRR pozostają nieopublikowane. Stalin dążył do zwiększenia strat obywateli ZSRR w l. 1941-1945, z początkowych 7.5 mln do 22 mln, w tym 4 mln jeńców wojennych. Na polecenie Stalina, UB i NKWD uczestniczyły w kalkulacji strat Polski, ukrywając deportacje żołnierzy Polski Podziemnej do gułagów i więzień NKWD po sowieckim “wyzwoleniu”.  Dwa ponoć identyczne dokumenty GUS nie zgadzają się w danych z l. 1946-1947, co podważa w publikację PAN (1994) nt. 2 mln Polaków zamordowanych przez Niemców, Rosjan i Ukraińców. [135] Badacz z PAN ujawnił, że całkowita liczba zgładzonych Polaków nie przekroczyła miliona. [136]  Jeden z liderów UE, Niemcy prowadzą w Polsce kampanie na rzecz zapomnienia ich zbrodni II wojny światowej. Zniszczono i rozproszono dokumentację o ludobójstwie dokonanym na Polakach przez Niemców, Rosjan i Ukraińców. Tylko nieznaczna część dokumentów zbadano w Polsce i wydano bez cenzury. [137] Seminarium zignorowane przez pracowników Żydowskiego Instytutu Historycznego przedstawiło straty w Warszawie l. 1939-1945 oraz późniejsze zmiany demograficzne. [138] Wydany w tylko jednym egzemplarzu, liczący 1696 stron poufny raport, przedstawiający warszawskie straty z II wojny światowej, zawiera jedynie 23 strony o morderstwie blisko 800 tys. mieszkańców stolicy. [139] Sympozjum skupiło się na potrzebie wyjaśnienia pokaźnej rozbieżności pomiędzy 12 mln obywateli Polski utraconych w II wojnie światowej a 6,028 mln zabitych wg danych żydokomuny, opartych na sfałszowanym spisie ludności przedwojennej Polski (27,007 mln osób, w tym Żydów i 5,193 mln obywateli polskich na Kresach. Raport żydokomuny nie wspomina o spisie ludności z 1939 r. ZSRR włączyło 8 mln Kresowiaków z Polski jako swoich obywateli. [140]  **Wspólny rewizjonizm**  W 1999 r. wyłoniło się “antypolskie przymierze” żydowskich, niemieckich i rosyjskich ugrupowań. Niemieccy restytucjoniści wnieśli roszczenia na Boże Narodzenie 2006 r. “Widać wyraźną synchronizację żydowskich i niemieckich roszczeń. Obydwa opierają się na wspólnym kłamstwie, które stara się malować Polaków podczas II wojny światowej w roli katów, zamiast ofiar, którymi faktycznie byliśmy. Niektóre wpływowe ukraińskie ugrupowania niespodziewanie dodały roszczenia odszkodowawcze za Operację Wisła”. [141] To było do przewidzenia, od kiedy polscy “przepraszający” pojawili się wraz z ukraińską Pomarańczową Rewolucją. [142] Ci sami “polscy demokraci” którzy obalili Solidarność, pomogli przeprowadzić ukraińską “rewolucję”.  Rewizjoniści koncentrują się na Oświęcimiu-Brzezince. W pokomunistycznej Polsce, liczba polskich ofiar Oświęcimia zmalała 16-krotnie (Żydów 4-krotnie) do 75 tys., [143] a całkowita liczba z 4 mln do 1,1 mln, [144] na podst. prac badawczych Jad Waszem i Muzeum Oświęcim-Brzezinka. [145] Media i prezydenci Wałęsa (1995) i Kwaśniewski (2005) przytoczyli zaniżoną liczbę polskich ofiar. Żydowski badacz naukowy wskazuje na jeszcze mniejszą ich liczbę i dyskredytuje Pipera i Muzeum, zadając kłam argumentum Pipera. [146] Demografowie Holokaustu, którzy wnioskują żydowskie straty z danych ludnościowych sprzed 1939 r., marginalizują straty polskie, podobnie jak niemieccy rewizjoniści. Niektórzy radykalni Żydzi nie kwestionują wiarygodności korekt w dół, jeśli nie zmieniają się twierdzenia “90% ofiar w Oświęcimiu było Żydami” [147] i 6 mln zginęło w Szoa.  Rewizjoniści obalają badania twórcy polskiego wywiadu i ruchu oporu w Oświęcimiu, kapitana Witolda Pileckiego, który poszedł do obozu na ochotnika (wrzesień 1940). Pilecki stwierdził liczbę co najmniej 2 mln ofiar do połowy 1943 r., do końca wojny 5 mln. [149] Rudi Vrba stwierdził 1,76 mln ofiar-Żydów (kwiecień 1943 – kwiecień 1944). Niekompletne dokumenty wskazują na 1,5 mln ofiar, 90% Żydów. Wielu nie-Żydów umarło, gdy hitlerowcy ewakuowali obóz i więźniowie musieli maszerować w mróz. [150]  Rewizjoniści podważają orzeczenia Trybunału Norymberskiego, wniosek GKBZH (1968) o 2 mln obywateli polskich wymordowanych w Oświęcimiu, szacunki polskiego Sądu Najwyższego obejmujące 2,8 mln ofiar na podst. zeznań Rudolfa Hössa [151] oraz inne dowody. Muzeum uważa wnioski GKBZH za komunistyczną propagandę, sfabrykowaną przez sowieckiego agenta Pileckiego. Wg Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej, ww. redukcje ofiar oparto na “danych zgromadzonych przez żydowskich historyków” i wystąpiło “nieistotne obniżenie całkowitej liczby ofiar Holokaustu”, bo większość z nich to Żydzi. [152] Jest to dziwne: by utrzymać twierdzenie “6 mln ofiar Szoa”, obniżki muszą być zrekompensowane zwyżkami gdzie indziej. Rada była pod przewodnictwem b. członka Żegoty, Bartoszewskiego, nagrodzonego polskimi, niemieckimi i izraelskimi wyróżnieniami oraz profesurą od rządu Bawarii. Przemawiając w Bundestagu (28.4.1995), minister spraw zagranicznych Bartoszewski przytoczył dane, że tylko 2 mln Polaków zamordowano podczas II wojny światowej. [153] Niemieccy rewizjoniści przyznają się tylko do 0,5 mln żydowskich ofiar Oświęcimia, [154] umniejszają zbrodnie hitlerowców i zarzucają je Polakom –np. powojenne wysiedlenia z b. wschodnich Niemiec rzekomo pochłonęły miliony niemieckich istnień.  Kanclerz Adenauer i premier Izraela Ben Gurion zgodzili się (1953) co do olbrzymiego odszkodowania dla Żydów. Niemcy uchwalili prawo do odszkodowań (18.10.1953) dla wszystkich Żydów, również poza granicami Niemiec, 12 lat przed nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z Izraelem. Prawo to podzieliło b. więźniów obozów koncentracyjnych na: wysłanych na tle rasowym, Niemców sprzeciwiających się nazizmowi i nie-Niemców przeciwnych pokojowej (sic!) okupacji hitlerowskiej, pokrzywdzonych w wyniku działań zbrojnych (nie hitlerowskich) lub prześladowanych na podstawie narodowości (nie rasy). Nie-Niemcy, w tym Polacy, nie nabyli prawa odszkodowania, aż Niemcy podpisali traktaty pokojowe z poszczególnymi krajami. Trybunał Norymberski nie oskarżył hitlerowców o prześladowania ze względu na narodowość. Polskie rządy milczały na ten temat do 1973 r., potencjalni uprawnieni do odszkodowań wymierali, a wprowadzone do ustaw poprawki wyeliminowały prawa ich spadkobierców. W 2001 r. w ramach odszkodowań przez niemiecką Fundację Polsko-Niemieckie Pojednanie, kilkaset tys, Polaków spełniało niezbędne warunki, głównie b. robotnicy przymusowi. Izrael otrzymał większość ze 100 mld dolarów przeznaczonych na odszkodowania. Niemcy zwolniono od żydowskich i polskich żądań, kiedy żydokomuna zrzekła się wszystkich roszczeń w 1953 r. Przyspieszone tuszowanie niemieckich zbrodni zaczęto od jednoczesnego oczerniania Polaków. “Niemieckie obozy koncentracyjne” stały się najpierw “nazistowskie”, następnie “polskie”, wg zapowiedzi Bartoszewskiego (1960), który wtedy zamilkł o anty-polonizmie. Joseph Lichten wykrył wśród Żydów amerykańskich plan obarczenia Polaków za zbrodnie hitlerowców, wprawiony w ruch przez niemieckie reparacje dla Żydów. [155]  Niemiecka sprawiedliwość poniosła fiasko. Ich ustawodawstwo wyrzekło się kary śmierci, wyłączyło potomków ofiar z prawa do odszkodowania i nie dopuściło do ekstradycji hitlerowskich przestępców na mocy niemieckiej “nietykalności państwowej”. Do 1958 r. niemieckie biuro ścigania zbrodni hitlerowskich zbadało tylko 12 tys. ze 100 tys. otrzymanych spraw. Na 20-tą rocznicą zakończenia II wojny światowej, Niemcy wezwali do zaniechania dochodzeń sądowych. [156] Do tego czasu tylko 14 tys. hitlerowców zapłaciło osobiście za wszystkie hitlerowskie zło. Stanowili oni 0.025% ludności Niemiec, która w większości dała Hitlerowi władzę wybierając go. Niemcy ukrywali ostatniego komendanta obozu w Oświęcimiu, Richarda Baera, aż do 1962 r..  W Niemczech powstały rewizjonistyczne instytucje. W 1954 r. 76 uczonych z niemieckich uniwersytetów zaangażowało się w rewizjonizm. [157] Listy od polskich do niemieckich biskupów (19.11.1965, 5.12.1965: “wybaczamy i prosimy o przebaczenie”) odzwierciedlały stosunki pomijające kwestie reparacji wojennych. Polska skupiła się na uznaniu granicy na Odrze i Nysie oraz pomocy gospodarczej, a Niemcy na zjednoczeniu, prawach i emigracji etnicznych Niemców. Powołując się na rezygnację z odszkodowań z 1953 r., Niemcy odmówiły negocjowania roszczeń, ale wypłacili 120 mln marek ofiarom pseudomedycznych eksperymentów. Tylko do 1975 r. Niemcy zgodziły się wypłacić 1.3 mld marek na polskie renty, ale pozostawili nierozwiązanym problem reparacji wojennych i kontynuowali nazywanie “wysiedleńcami” Niemców przesiedlonych po wojnie. Niemcy potwierdziły granicę (14.11.1990), lecz kolejne negocjacje potknęły się o niemieckie kwestie etniczne w Polsce, “wysiedleńców” i reparacje wojenne. W nawiązaniu do traktatu z 17.6.1991 r., Niemcy przeznaczyły 500 mln marek dla najbardziej poszkodowanych ofiar III Rzeszy, w zamian za rezygnację Polski z odszkodowań. B. polscy robotnicy przymusowi zaczęli bezpośrednio pozywać (1998) niemieckie firmy. [158]  By uzyskać pomoc Niemiec w przystąpieniu do UE i NATO, Polacy łatwowiernie wybaczyli wiele bilionów dolarów reparacji wojennych. Polscy obserwatorzy zadają pytanie, kto korzysta, gdy Polska płaci składkę członkowską NATO i UE, staje się łatwiejszym celem niemieckiego ekspansjonizmu i jest wykorzystywana w interwencjonizmie kompleksu jot wbrew polskim interesom. Minister spraw zagranicznych Bartoszewski przypomniał w Bundestagu (28.4.1995) o polskich i niemieckich “wysiedleńcach “. Wyglądał na zaskoczonego, gdy ci ostatni wystąpili z roszczeniami (grudzień 2006). Spodziewane są rewizje ze strony rosyjskiej, ukraińskiej i litewskiej. Rosyjski reżim ukrywa sowieckie zbrodnie i uważa ludność krajów zaatakowanych przez ZSRR w 1939 r. za obywateli radzieckich zniewolonych na ziemiach należnych ZSRR. [159] Polska pozostaje bez bilionów euro reparacji wojennych od Niemiec, b. ZSRR i Żydów, ale jest wzywana do kompensat za fałszywe roszczenia. Niewiele narodów oszukano tak cynicznie na ludobójstwie i zbrodniach wojennych. Minimalizacja polskich strat i zamiana ról ofiara-kat odwraca uwagę od olbrzymiej odpowiedzialności materialnej.  **Antypolonizm**  Historyczny rewizjonizm u pisarzy głównego nurtu, dziennikarzy, powieściopisarzy i naukowców zamazuje granicę między prześladowanymi a prześladowcami z II wojny światowej: “Kiedy fakty dotyczące tragedii Polaków i innych nie-Żydów podczas II wojny światowej przesłania się, banalizuje i fałszuje, zagraża to całej historii Holokaustu moralnie i historycznie, staje się ona historią sztuczną, a nie prawdziwą.” [160]  Jest mnóstwo polonofobicznych materiałów o Holokauście i degermanizacji hitlerowców oraz aluzji do “polskich obozów śmierci”. Wspierają je zachodnie instytucje, będące pod wpływem kompleksu jot, a sankcjonuje izraelska propaganda i edukacja. Antypolonizm osadzony w Przemyśle Holokaustu potęguje się z żądaniami restytucji. Amerykańscy Żydzi byli obojętni na Szoa, ale obwiniają za to Polaków. [161] Dla Amerykanów i Izraelczyków, “Polacy niemalże zastępują Niemców w roli sprawców Holokaustu, jako dawni wrogowie Żydów w tysiącletniej ich obecności w Polsce.” [162] Ogłupione przez pranie mózgów, masy wierzą w kłamstwa, że np. “Hitler umieścił obozy koncentracyjne w Polsce, bo Polacy są najgorszymi antysemitami” i “Polacy nie pomagali ratować Żydów”. Połowa z 12 tys. hitlerowskich miejsc eksterminacji znajduje się w Polsce. Naznaczone są reprodukcją najwyższego polskiego odznaczenia przyznanego wszystkim ofiarom. Miejsca Szoa w Polsce oznaczono też żydowskimi symbolami.  Antypolonizm narzuca fałszywe wyobrażenie i kolektywną winę Polaków. Przemysł Holokaustu przejął kontrolę nad polskimi instytucjami pamięci. Polityczne naciski na media, od światowej prasy, poprzez książki i filmy, do muzeów prowadzonych przez Przemysł, rozpropagowały judeocentryczne poglądy. Kompleks jot kontroluje debatę i jej język. Polacy nigdy nie mieli politycznych, kulturalnych ani finansowych zasobów do przeciwdziałania. [163] Literatura Holokaustu obwinia Polaków za spowodowanie [164] i nawet za bycie świadkami [165] śmierci Żydów. To, że Polacy są innego zdania, dowodzi tylko negacji przez nich. Natomiast pochwała judeocentryzmu przez Polaków jest chwalebnym przezwyciężaniem ich obrony psychologicznej. Rzekomo, Polacy nie uznają jakichkolwiek ujemnych aspektów swojej historii i ignorują własna kolaborację, ponieważ nie pasuje to do paradygmatu polskiego oporu. B. przywódca polskiego cywilnego i wojskowego ruchu oporu, laureat nagrody “Sprawiedliwy Wśród Narodów”z Jad Waszem, często dyskutuje kolaborację Polaków z Niemcami, [166] podobnie jak inny laureat polskich i izraelskich wyróżnień, b. członek Żegoty, Bartoszewski. [167]  Uwagę przyciągają czyny Oskara Schindlera, a nie znacznie większa polska pomoc Żydom. Raul Wallenberg nie ocalił tysięcy Żydów węgierskich, tylko bez ryzyka przewiózł kilkaset paszportów dla Żydów (wyłącznie aszkenazyjskich). [168] W książce *Z Królestwa Pamięci*, Elie Wiesel pominął Polskę na liście narodów antyhitlerowskich. Memorandum Amerykańskiego Kongresu Żydowskiego (1944) stwierdza: “Hitlerowska tyrania nie odróżnia Żyda od Polaka.”[169] Ocalały z Holokaustu, laureat Nagrody Nobla i propagator “polskiego wrodzonego antysemityzmu”, Wiesel obwinił Polaków, Węgrów i Niemców (w tej kolejności) za Holokaust. [170] Wyśmiał zaliczenie do Holokaustu milionów zamordowanych Polaków: to tak, jakby do Ukrzyżowania dołączyć dwóch złoczyńców straconych z Chrystusem. [171]  Dyrektor ADL, Abraham Foxman, którego Polacy uratowali przed hitlerowcami, wysławiał duńską pomoc w porównaniu z rzekomą polską biernością. Wspierani przez syjonistów hitlerowcy najechali na Polskę, a Polaków wini się za działania syjonistów. Po klęsce Polski, rząd uciekł do Anglii i nie mógł zapobiec Holokaustowi, ale jako jedyny w Europie informował Zachód o hitlerowskim ludobójstwie, nakłaniał aliantów, by powstrzymali Szoa, pomagał Żydom przez Żegotę i nakazał egzekucje polskich kolaborantów. W 65-tą rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim, izraelski prezydent Peres zasugerował słuchaczom Uniwersytetu Warszawskiego winę Polski za II wojnę światową i Szoa, ponieważ Niemcy musiały najechać na Polskę, gdy odrzuciła żądania Hitlera. Niewielu Żydów przyznało wpływ okupacji hitlerowskiej na nieżydowską ludność Polski; antypolonizm może wywołać “wtórny antysemityzm”, szczególnie wśród “polskiej młodzieży pierwotnie pozbawionej antyżydowskich sentymentów”. [172] Współczesny polski “antysemityzm” ma podstawy podobne do tych w USA: “obsada etatów państwowych i publicznych instytucji przez Żydów, w pewnym stopniu porównywalna z obecnością przed 1968 r. oraz poparcie dla żydowskich dążeń międzynarodowych”. [173]  **Instytucjonalizacja**  W 60-tą rocznicę “wyzwolenia” obozu w Oświęcimiu, Parlament Europejski sporządził projekt uchwały, [174] w której wymieniono tylko żydowskie i cygańskie ofiary “zbrodniczej nienawiści” opartej na “przynależności rasowej lub religijnej”. Domagając się “najwyższej historycznej surowości”, project kilkakrotnie wymienił antysemityzm, ale nie antypolonizm. W obawie o fałszywe zrozumienie treści rezolucji, polscy posłowie poprosili o zmianę “hitlerowców ” na “niemieckich hitlerowców” i poprawienie wykazu grup ofiar, do którego włączono homoseksualistów, ale nie Słowian. Rezolucja PE (15.6.2006) stwierdza, że Polska jest siedliskiem “rasizmu, ksenofobii, antysemityzmu i homofobii ” z powodu napaści na głównego rabina Polski, komentarzy w radio katolickim i rzekomej nietolerancji dla homoseksualistów. Ta ostatnia skarga bezpodstawnie zarzuciła posłowi na Sejm nawoływanie do przemocy przeciwko paradzie homoseksualistów. Rezolucja pomyliła “moralną dezaprobatę homoseksualizmu” z “homofobią”. B. przewodniczący Unii Żydowskich Wspólnot Wyznaniowych powiedział, że atak na rabina nie oznacza podniesienia się antysemityzmu, ponieważ sam rabin tak stwierdził. Sejm zakwestionował wiarygodność uogólnienia: przypadki nietolerancji “spotykają się z powszechną krytyką i ostrą reakcją polskich władz “. [175] Obawy dot. Radia Maryja jak echo powtórzył Marek Edelman, ocalały z Warszawskiego Getta. Wg niego, program zarzucający Żydom wyłudzenie restytucji “ukrytych pod płaszczykiem odszkodowań” przypominał hitlerowski. [176] Radio poinformowało (29.3.2006), że polski premier zapewnił (16.3.2006) dyrektora AJC o rozstrzygnięciu żydowskich roszczeń w sprawie nieruchomości. Co do “Judejczyków” i “Przemysłu Holokaustu”, były to rzekomo zwroty antysemickie. Edelman powtórzył naciski EJC, aby “zastosować istniejące europejskie prawa i konwencje przeciwko nawoływaniu do nienawiści”. [177]  Renomowani wydawcy dają wiarę antypolonizmowi. Princeton University Press i Random House wydały nieuczciwe książki *Sąsiedzi* [178] i *Strach*, pióra Żyda z Polski, Jana Grossa, profesora Uniwersytetu Nowojorskiego. Wydawca Columbia University Press nadzorował przyznanie nagrody Pulitzera dla Arta Spiegelmana za *Maus*, który przedstawił Polaków jako świnie. Uniwersytet Columbia pochwalił amerykański program TV, PBS Frontline, za “Shtetl”, że wystąpili w nim polonofobowie Yaffa Eliach nt. rzekomego polskiego okrucieństwa w Ejszyszkach i reżyser filmu Marzyński (którego Polacy uratowali podczas II wojny światowej).  Nominowana do nagrody literackiej im. Janusza Korczaka, książka Lukasa *Czy dzieci płakały?* wywołała zamieszanie wśród judeocentryków, gdyż nie pasowała do szablonu: porównywała doświadczenia polskich i żydowskich dzieci. Tak długo jak żydowskie cierpienia są uważane za szlachetniejsze, takie porównywanie jest niedopuszczalne. Nagroda została wręczona tylko pod groźbą wystąpienia na drogę sądową, ale fałszywy rozgłos przylgnął do tej książki “na pograniczu antysemityzmu”, która “wybiela” polskie postępowanie. Tak naprawdę, Lukas omawia polsko-niemiecką kolaborację, przytacza wyliczenia Izraelczyków o 7 tys. polskich współpracowników, powołuje się na czołowych hitlerowców, że Słowianie byli również ofiarami ludobójstwa, cytuje szeroki wachlarz polskich i żydowskich ocen liczby Polaków, ktorzy pomogli Żydom oraz pokazuje uprzedzenia i egoizm po obu stronach w stosunku do bliźniego. [179]  Amerykańskie szkoły uczą o morderstwie 5-6 mln Żydów, jednak rzecznik judeocentryków sprzeciwił się nauczaniu o zamordowanych Polakach. W Polsce, komisja składająca się Żydów z Izraela, a po stronie polskiej –Żydów z Polski, narzuciła program nauczania dla polskiej młodzieży. Podczas gdy “młodzież izraelską uczy się bestialskiej nienawiści do Polski i Polaków, ale nie do prawdziwych sprawców tragedii narodu żydowskiego, Niemców”, programy nauczania kształtują Polaków do “pozostawania biernym w obliczu upokorzeń i rabunku ich narodowego majątku”. Komisja zaleciła 40 pozycji z literatury, wszystkie o tematyce żydowskiej, i udzielenia dotacji na publikacje. Polska literatura dla szkół izraelskich zawierała 11 pozycji, 10 o tematyce żydowskiej i jedną napisaną przez autora żydowskiego pochodzenia, ale nie ma tam nic o przyczynach antysemityzmu i pogromów, czy o antypolonizmie. “To Żydzi, stają się rasistami poprzez transfer religijnego pojęcia “narodu wybranego” do polityki”. [180] W komisji zasiadali ci, którzy “zafałszowali polską historię” i wspierali sowiecki terror przeciw Polakom. Po stronie polskiej, komisja miała polonofoba, którego książkę usunięto z ministerialnego programu nauczania. W książce tej znajdujemy stwierdzenia, że gdy tylko Rosjanie przekroczyli granicę Polski (17.9.1939), “młodzi proletariusze uzyskali szanse na awans społeczny, jakich przedtem nie mieli”. [181] W rzeczywistości, kości wielu z nich spoczywają w ziemi Gułagu.  **Filmy**  Podczas gdy polskie produkcje zbierają kurz, od 1989 r. Hollywood wyprodukował 175 filmów o Holokauście, [183] np. “Sąsiedzi”, “Shoah” Claude Lantzmanna , “Lista Schindlera” Stevena Spielberga, i “Shtetl” Mariana Marzyńskiego. Sugerują oni, że Polacy chętnie współpracowali z hitlerowcami. “Shtetl” oczernia miejscową parafię, choć jej duszpasterz ks. Opiatowski stracił życie podczas II wojny światowej za pomoc Żydom. “Shtetl” przedstawia izraelskich studentów potwierdzających, czasami radośnie, rzekome polskie uczestnictwo w Szoa. Naśmiewają się oni z polskiej pomocy nie wiedząc, że Polacy udzielali jej pod karą śmierci, choć również walczyli o przetrwanie. “Shtetl” pobudza żydowską etniczną nienawiść; “Edukacja o Holokauście zawiedzie, jeśli po drodze będzie wpajać żydowskiej młodzieży nienawiść do polskich gojów”. “Czy nienawiść do kogoś jedynie za przynależność etniczną jest bardziej dopuszczalna, jeśli jej obiektem jest Polak, a nie Żyd? [...] czy jest jakaś granica propagowania kłamstw, mitów i spaczonych opisów napędzających nienawiść?” [184] Wypaczenia w “Liście Schindlera”“dokładają się do utrwalania istniejących antypolskich stereotypów, które osiągnęło rozmiary pandemii.”Spielberg używa antypolonizmu z Literatury Holokaustu i amerykańskiej beletrystyki Leona Urisa, Saule Bellowa, Philipa Rotha, Issaca Singera i Jerzego Kosińskiego, dla których “Polacy są wrogami”, “kozłami ofiarnymi dla Holokaustu”: “Dla nich Polacy są ujściem etnocentrycznych obsesji”. [185]  “Shoah” zarzuca polskim katolikom obojętność i kolaborację. [186] Lantzmann przeszukał 350 godzin wywiadów dla 9 godzin polskiego samooskarżania, czasem źle przetłumaczonych. Potraktował on stereotypowo “wrodzony polski antysemityzm”, konstruując ze szczególną uwagą obojętność Polaków. Kongres Polonii Amerykańskiej uznał (luty 1986) “Shoah” za “jednostronny, celowo fałszujący prawdę”. “Shoah” rozczarował b. przywódcę Podziemia, Korbońskiego, bo film przemilcza “olbrzymi polski opór i nieustępliwą walkę z najeźdźcą hitlerowskim”. [187] Pod nieustanną groźbą podsłuchu, żołnierze Korbońskiego podali przez radio wiadomości o Szoa na Zachód i rozstrzelali polskich kolaborantów. Polacy przemycali żywność do gett, [188] udzielali pomocy Powstaniu w Getcie Warszawskim (“bez pomocy i aktywnego udziału polskiego ruchu oporu niewykonalnym byłoby zorganizować powstanie” [189]) oraz ewakuowali i ukrywali ocalałych. W swej gazecie podziemnej Rzeczpospolita (6.5.1943), Rząd Polski na Uchodźstwie potępił niemieckie zbrodnie w Warszawskim Getcie, uhonorował walczących żydowskich bojowników i wezwał do żydowsko-polskiej solidarności.  Narażając swoje życie, kurier Podziemia, Jan Karski był naocznym świadkiem początku Endlösung w obozie koncentracyjnym w Bełżcu i poinformował o tym kluczowych angielskich i amerykańskich członków rządu, Roosevelta, Biuro Watykanu w Waszyngtonie, przywódców Żydów w USA, czołowych pisarzy i komentatorów politycznych. Tylko on w 1978 r. w wywiadzie dla filmu “Shoah” mógł skarżyć się na bierność aliantów, lecz film zamiast tego ukazuje jego świadectwo o cierpieniach Żydów warszawskich i o rozpaczliwych prośbach żydowskich przywódców ruchu oporu o pomoc Zachodu. “Nikogo innego nie mogli zapytać w tych kwestiach. Udowodniłoby to tylko, że rządy alianckie [...] opuściły Żydów.” [190] Po wejściu “Shoah” na ekrany, Chicagowska Grupa Dialogu, [191] reprezentująca Polaków i Żydów w USA, sponsorowana przez Amerykańską Fundację Badań Polsko-Żydowskich, stwierdziła, że nie jest właściwym generalizować antysemityzm i winić za niego wszystkich Polaków. [192]  **Beletrystyka Grossa**  Publikacja antypolskich książek Grossa zbiegła się z kłamliwym medialnym nagłaśnianiem “polskich zbrodni” przeciw Żydom. Zakazany polski historyk, Jerzy Robert Nowak sądzi, że żydowskie uczucia względem Szoa szanuje się, lecz brakuje szacunku dla Polskiego Holokaustu, w tym krzywd wyrządzonych przez Żydów. Kłamliwość Grossa jest nawet humorystyczna: oskarżanie Polaków o rzucanie kamieni z placu w Jedwabnem na Żydów stojących obok stodoły oznaczałoby, że miotacze mogli rzucać na odległość 350 m. [193]  Nowak przytacza filosemitów (Karski i Kot) i autorów żydowskich (Sarner, Pinchuk, Smolar, Steinhaus, Levin, Sterzer, Zable, Gelman, Wat, Reiss, Verstandig, Arad, Szapiro, Erlich), którzy zaprzeczają Grossowi nt. rzekomo rzadkich przypadków żydowsko-sowieckiej kolaboracji. Powstały na okupowanych wschodnich terenach, w pełni podporządkowany ZSRR rząd Polski składał się w 75-90 % z Żydów. Żydowskie morderstwa Polaków pojawiły się w okupowanej przez sowietów wschodniej Polsce w 1939 r. [194], a morderstwa Polaków i Ukraińców – w sowieckiej niewoli, gdy sowieci wycofywali się podczas niemieckiej inwazji. Miejscowi Żydzi zaangażowali się masowo w działania antypolskie po inwazji Armii Czerwonej; pomagali rozbrajać polskich żołnierzy, upokarzając ich. Żydzi często pomagali sowietom spędzać Polaków i identyfikowali ich w celu uwięzienia lub deportacji na Syberię. Pomogli niszczyć pomniki polskich bohaterów, profanować kościoły, a w udawanej ateistycznej paradzie, nawet przebrać konia w szaty liturgiczne księdza katolickiego. [195]  Wielu polskich Żydów na terenach wsch. wywodziło się z Litwaków, których przyjął do kraju marszałek Piłsudski. Nie odczuwali oni żadnej lojalności w stosunku do Polski i współpracowali przeciwko Polakom w kilku miastach, gdzie przedwojenne stosunki żydowsko-polskie były dobre. Wśród kolaborantów znajdowało się wielu czołowych Żydów. Wg logiki, powinni oni najpierw odpłacać sowietom za poważny antysemityzm. Nowak również obala twierdzenia Krystyny Kersten, jakoby Żydzi działali tak anty- jak i prosowiecko; niewielu Żydów aresztowano lub wywieziono na Syberię. [196] Nowak powołuje się na żydowskiego historyka z Białorusi, Eugeniusza Rozenblata, który udowadnia ogromną żydowsko-sowiecką kolaborację. Gros powołuje się na krytykę przez Karskiego polskiego antysemityzmu, ale przymyka oczy na potępianie przez niego żydowsko-sowieckiej współpracy przeciw Polakom; cytuje fragmenty Klukowskiego o polskich prostakach pomagających Niemcom ujawniać Żydów, ale ignoruje jego stwierdzenia o żydowskich kolaborantach, których Niemcy uważali za wartościowszych w tego typu akcjach. Gross przytacza teksty Klukowskiego o polskich bandytach rabujących Żydów, ale przemilcza Klukowskiego nt. bandytów żydowskich. [197]  *Sąsiedzi* Grossa zaprzeczają jego wcześniejszej, uczciwej pracy o żydokomunie. Żydowski komunista Hilary Minc i większość jego podwładnych masowo przywłaszczali sobie mienie Polaków. Mimo to Gross twierdzi, że “ci zachłanni Polacy” zabrali posiadłości pozostawione przez Żydów. Żydzi zawłaszczali polskie nieruchomości już pod rządami sowietów. [198] Czasem wiedzieli, którzy Polacy mieli zostać wywiezieni na Syberię, i pochlebstwami nakłaniali ich do taniej sprzedaży własności, podobnie jak po upadku polskich powstań w XIX w.  Polska Policja Granatowa, przekłamana jako składnik ukraińskich i bałtyckich kolaborantów w Szoa, faktycznie nie brała nigdy udziału w masowych egzekucjach ani nie pilnowała obozów pracy. Czasem wykorzystywano ją przeciw Żydom, nie była jednak odpowiedzialna za przypadki śmierci wśród nich. Niektórzy z jej funkcjonariuszy pomagali Żydom, a wielu było w Podziemiu. Granatowa policja i polscy urzędnicy byli zakładnikami niemieckiego terroru, a nie jego stereotypowymi współpracownikami. [199]  Niemcy uskarżali się, że Polacy przymykają oczy na żydowskich uciekinierów. Nikt z Podziemia nie kolaborował z Niemcami przeciw Żydom. Szkalowane teraz za potajemny zamiar “dokończenia dzieła Hitlera”, Podziemie przyjęło znanych Żydów w swoje szeregi, ocaliło schwytanych Żydów i pomagało żydowskim uciekinierom. Podziemie nie dostarczyło więcej broni obrońcom Getta Warszawskiego, bo brakowało jej dla swoich jednostek. Żydowscy uciekinierzy tworzyli bandy, które okradały i zabijały polskich wieśniaków i przyłączało się do dywersyjnych jednostek komunistycznych, prowokując polskie kontrataki. Sporadyczne zabójstwa przez Polaków na ukrywających się Żydach, były częścią ogólnej anarchii wskutek brutalnej niemieckiej okupacji. Polskie interwencje przeciw przestępczości były rzadkie, nawet względem zbrodni Polaków na Polakach. Niemcy masakrowali całą wieś za jednego mieszkańca pomagającego Żydom, więc niektórzy sąsiedzi nie wspierali pomocników, ale *Strach* maluje to jako polską cechę. Gross żali się, że większość Polaków nie pomagała Żydom z obojętności lub wrogości; faktycznie, do większości Polaków nigdy nie zwrócił się o pomoc żydowski uciekinier. Ocalał tylko niewielki procent polskich Żydów, gdyż Szoa było niespodziewane i tak szybko przeprowadzone, że Żydzi nie zdołali uniknąć gett i starać się o pomoc Polaków. [200]  Pomimo drakońskiej okupacji niemieckiej, Polacy ryzykowali karę śmierci, działając na czarnym rynku i w Podziemiu. Dlatego, wg Grossa, Polacy powinni byli wyratować więcej Żydów. Ale czarny rynek zawdzięczał swój sukces spontaniczności, mobilności i decentralizacji, tj. sytuacji na wskroś przeciwnej do ukrywania Żydów na szeroką skalę. Ratowanie ich było również bardziej ryzykowne niż wtapianie się członków Podziemia w ludność. Fakty historyczne niemieckiego sukcesu w aresztowaniu wielu członków Podziemia oraz staranne planowanie akcji przez Ruch Oporu, aby zminimalizować akcje odwetowe przeciwko Polakom, czynią niedorzecznymi argumenty Grossa.  **“Polskie obozy koncentracyjne”**  Ministerstwo Spraw Zagranicznych Polski [201] cytuje media nt. “polskie obozy śmierci” [202] z 24 krajów oraz protesty polskich ambasad. 6.6.1995 r. rzekomy ocalały z Oświęcimia dał wykład w Muzeum Wiesenthala w Los Angeles, wg którego Polacy i Węgrzy byli gorsi od hitlerowców. [203] Podżegani przez rabina Avi Weissa, skrajni Żydzi skupiają się na największym b. obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka. SS ewakuowało go 9 dni przed “wyzwoleniem” (27.1.1945). Założony na polecenie Himmlera (27.4.1940), od 14.6.1940 r. był miejscem kaźni polskiej inteligencji, rosyjskich jeńców wojennych i niemieckich przeciwników politycznych, zanim przybyły pierwsze transporty Żydów. Polacy trafiali tam z przeludnionych więzień w okupowanej przez Niemców Polsce. W podobozie Brzezinka mordowano Żydów, Polaków, rosyjskich jeńców wojennych i Cyganów. Prowadzono ich z pociągów do komór gazowych (zniszczonych pod koniec II wojny światowej na polecenie Himmlera 29.11.1944). Do kompleksu śmierci należał obóz w Monowitz i 40 innych podobozów. Pod nadzorem SS (konstruktorzy Girisch i Walter Dejaco), polscy więźniowie pracowali nad modelem rozszerzenia obozu w Oświęcimiu do 540 baraków i nowych krematoriów. [204]  Zginęli tam obywatele 21 państw; hitlerowcy zniszczyli dowody, a sowieci zabrali pozostałe dokumenty. Sejm ogłosił kompleks obozów Oświęcim-Brzezinka obiektem międzynarodowym, a pomnik z tej okazji odsłonięto w Brzezince w kwietniu 1967 r. Chrześcijańskie symbole nie rozbudziły żydowskiego antagonizmu, i tylko stopniowo Oświęcim stał się “miejscem żydowskiej pamięci”, zapoczątkowując spór o “własność i wykorzystanie “marki”Oświęcim”. [205] Siostry Karmelitanki z klasztoru na terenie b. obozu, opiekowały się terenem i modliły za wszystkie ofiary. Judeocentrycy domagali się usunięcia sióstr. Polski Kościół podporządkował się, lecz odmówił usunięcia dużego krzyża ze Żwirowiska. Kardynał Józef Glemp zasugerował, by Brzezinka została symbolem Żydów, a Oświęcim, gdzie ginęli przeważnie Polacy –Polaków i chrześcijan. Podczas wizyty kardynała Glempa w 1991 r. w Nowym Jorku, żydowskie demonstracje przywitały go plakatami “Kardynale Glemp, przestań ukrywać się za swoim krzyżem”, ze swastyką i nałożonym na nią chrześcijańskim krzyżem. Wydawca żydowskiej gazety Heritage Southwest Jewish Press w Los Angeles, Herb Brin zaatakował Glempa: “kanalia zasługująca na najgłębszą pogardę”. Dla Weissa, Glemp był “jednym z najgorszych antysemitów na świecie”. [206] Izraelski filozof Adi Ophir skrytykował przykazania Religii Holokaustu: “Nic innego nie możesz nazywać Holokaustem” itd. [207] Już sama obecność klasztoru Karmelitanek ośmieliła się zestawiać Polską Golgotę z Szoa, tym samym łamiąc nowe przykazanie.  Mieszkańcy Oświęcimia obok b. obozu mają dość, bo koło obozu nie mogą budować, a wszelką działalność gospodarczą w strefie ochronnej zlikwidowano. Sądzą oni, że zawsze są pod rządami zmiennych sił –z Warszawy (Moskwy) dawniej, a z Nowego Jorku i Tel Awiwu obecnie, i że nawet plany zagospodarowania ich miasteczka powstają pod dyktando Żydów w USA. [208] Podczas corocznego izraelskiego Marszu Żywych w Oświęcimiu-Brzezince, Polakom nie wolno praktykować obrządków katolickich. Polscy obserwatorzy komentują żydowskie tłumy z dużymi flagami Izraela: “jeszcze jeden marsz obcego państwa na polskiej ziemi”, “oznaka zbrojnej agresji przeciw Polsce”, “miejsce przyszłego transferu milionów izraelskich Żydów do Polski”. Bezpieczeństwo zapewnia żydowska ochrona i Mossad, a obecni są umundurowani żołnierze IDF. Podczas uroczystości 5.5.2005 r. Ariel Sharon przypomniał żydowskiej młodzieży, a szczególnie żołnierzom IDF, że “mają obowiązek uczyć, przywoływać wspomnienia i osobiste historie, aby wyrażać znaczenie istnienia państwa Izrael”. W 2007 r. izraelski mąż stanu Rafi Eitan uaktualnił definicję Marszu w kontekście “terroryzmu”. Wg Eitana, który doprowadził do ujęcia Eichmanna, jakieś siły ponownie mogą doprowadzić do Szoa, wykorzystując terroryzm i broń masowej zagłady. [209]  Polski rząd wnioskował w ONZ, by mieście-pomnikowi UNESCO ponownie nadać nazwę “Dawny niemiecki hitlerowski obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka”. [210] Instytut Jad Waszem, ADL i AJC poparły wniosek, ale WJC oskarżyło polski rząd o próbę “przedefiniowania historii”. Wielu Żydów zaprotestowało na całym świecie, w tym redaktor naczelny Judisk Kronika, [211] po skandalicznym oświadczeniu przewodniczącego WJC, Marama Sterna (kwiecień 2006) w zw. z polską petycją.  **Jedwabne i Kielce**  Z inwazją Niemiec na Kresy (czerwiec 1941) rozpoczęło się masowe mordowanie lokalnych komunistów i Żydów, pozorowane na polskie akty zemsty za zabójstwa NKWD, które z kolei wspierali miejscowi Żydzi za okupacji sowieckiej. Zmyłka ta działała, ponieważ Polacy pogardzali komunistami, a wielu Żydów współpracowało z sowietami. [212] Jednostka Gestapo Hermana Schapera dokonała kilku takich zabójstw na Żydach. [213] Główny administrator okupowanego przez hitlerowców dystryktu Łomży, van der Groeben zeznał, że Schaper dokonał masakry w tym dystrykcie, włączając Jedwabne. Wstrzymano procesy sądowe przeciw Schaperowi (2.9.1965), mimo zidentyfikowania go przez ocalałych Żydów. W 1976 r. niemiecki sąd uznał Schapera i 4 in. członków jego jednostki winnymi egzekucji na Polakach i Żydach. Schapera skazano na 6 lat więzienia, ale został uwolniony z przyczyn medycznych. [214]  Sowieci wykorzystali pogrom kielecki (4.7.1946) do antypolskiej propagandy i by wygnać Żydów do Palestyny. Spośród 16 pogromów w bloku ZSRR, najbardziej nagłośniono zbrodnię fałszywej flagi w Kielcach, wskazując na Polaków jako hitleropodobnych morderców Żydów, by przekonać Zachód do pozostawienia Polski ZSRR oraz odwrócić uwagę od brutalnej sowietyzacji i oszustw podczas polskich wyborów. [215] Pośpieszny, pokazowy proces stalinowski „udowodnił” polski współudział 5 dni po „pogromie”. Przygotowane zawczasu oddziały rozstrzelały 9 Polaków, nieobecnych w czasie pogromu. Bp Czesław Kaczmarek stracił 19 zębów w brutalnym przesłuchaniu, aż przyznał się do niepopełnionej zbrodni. [216] Jego pokazowy proces zaczął się 14.9.1953, a 8 dni później on i czworo innych duchownych poszło do więzienia. Te ofiary sowieckiego planu przedstawiono jako oprawców. NKWD zabiło świadków i zniszczyło dokumenty. Dziennikarz śledczy Kąkolewski próbował dostać się do sowieckich archiwów, ale generalny prokurator Federacji Rosyjskiej ani organizacja pamięci zbrodni komunistycznych, nie odpowiedzieli na jego prośby. Kiedy grupa lewicowców w Kielcach przeprosiła światowe żydostwo, Kąkolewski próbował odszukać domniemanych cywilnych uczestników pogromu; „byłaby to bezcenna informacja dla oskarżycieli oraz sądu, więcej, okazałoby się, że żaden z oskarżonych i skazanych na śmierć w procesie kieleckim nie brał udziału w zbrodni. Jednak nie uzyskałem odpowiedzi po dziś dzień.” [217]  Okupanci zorganizowali zbrodnie w Kielcach i Jedwabnem, ale to Polaków winiono od samego początku. Propaganda judeocentryczna obróciła obie zbrodnie przeciw Polakom, co wymagałoby współpracy kompleksu jot z Rosją i Niemcami. Pogonowski napisał (1996) jeszcze przed oszczerstwami Grossa: „Ci, którzy mogą badać historyczne zapisy, a potem podejmują decyzje, by ignorować i celowo zniesławiać cały naród i grupę etniczną, są po złej stronie historii: używają metod Hitlera i Stalina.”  **Oszustwo Jedwabne**  Parędziesiąt Polaków wzięło udział w zbrodni w Jedwabnem (10.7.1941). Polacy i Żydzi żyli w dobrych stosunkach przed wojną. Sowiecki spis ludności w 1940 r. donosi o 1400 Żydach w dystrykcie Jedwabne; wielu później zbiegło wraz z sowietami przed niemiecką inwazją. 10.7.1941 umundurowani Niemcy otoczyli Żydów z Jedwabnego, rozkazując niektórym Polakom, by pomogli. Inni Polacy uciekli, ratując kilku Żydów. Ok. 50 Żydów oddzielonych od kobiet, dzieci oraz starszych, musiało kopać grób w środku stodoły, przygotowanej do egzekucji; [218] Niemcy rozstrzelali ich i kazali kilkorgu Polakom złożyć zwłoki do grobu. Potem skierowano do stodoły drugą grupę; 7 świadków widziało niemieckich żołnierzy rozlewających paliwo na wewnętrzne ściany stodoły, zapalających je i duszących ofiary. [219] Żydowski partyzant potwierdza tą wersję: „Każdy, kto próbował się wydostać, był powalany ogniem z broni maszynowej.” [220] Polacy musieli pochować ciała w drugim grobie. IPN odnalazło oba groby – zawierające jedynie 10-25% z liczby ofiar postulowanej przez Grossa, zaprzeczając tym samym tezie o pogromach; zbrodnia była wcześniej planowana i realizowana etapami, ofiary nie miały połamanych kości, a ich kosztowności nie skradziono. Niemcy wykorzystaliby przestarzałą broń do egzekucji: IPN odnalazło na miejscu zbrodni łuski z okresu I wojny światowej.  Rabini sprzeciwili się zakłócaniu spokoju miejsca zbrodni, stąd opóźnienia w śledztwie IPN i w procesie dochodzenia sądowego. Pytania pozostające bez odpowiedzi dyskredytowały wiarygodność raportu IPN; niektórzy autorzy poczytali to jako potwierdzenie tez Grossa, np. dyrektor Instytutu Tam dla Studiów Żydowskich na U. Emory, rabin Donald: „Gross przedstawił historię prawidłowo […] wiele innych miast czyniło dokładnie to samo.” [221] Twierdzenia Grossa [222] o tym, że Polacy z Jedwabnego zagonili jakieś 1600 Żydów do stodoły, podpalili, i pochowali ich ciała, było powodem do wszczęcia śledztwa przez IPN. Polonofobi od USA po Rosję karmili się tymi kłamstwami; setki niemieckich artykułów triumfowało – wreszcie Polaków ukazano jako oprawców. Prof. U. Nowojorskiego, Tony Judt opisał przyszły hit *Sąsiedzi*: „prawdziwie innowacyjna” praca „mistrza historii”. NYT opublikował wywiad z Grossem. Pamflet w sztywnej okładce, a nie „książka”, ma dużą czcionkę i marginesy, by zapełnić przestrzeń.  Studium [223] zmywa rzekome zbrodnie z Polaków w Jedwabnem. Żydowscy i Polscy badacze odrzucili tezy Grossa, ale po publikacji *Sąsiadów*, media w popłochu zaczęły oskarżać Polaków o udział i negacje Szoa. Polegając na sprzecznych zeznaniach kilku Żydów, Gross nie posiada nawet historycznej bazy ani dowodów i ignoruje sowieckie, niemieckie oraz inne źródła i archiwa. „Świadkowie” Grossa, agent UB, Szmul Wasersztajn, był nieobecny w Jedwabnem podczas masakry, [224] a Eljasz Gradowski był deportowany do ZSRR przed masakrą. Gross rozważył „bardzo ograniczoną pulę dowodów, przez pryzmat zeznań jednego ocalałego”, ale odrzucił jako antysemickie jakiekolwiek niewygodne mu dowody, np. archiwa Instytutu Hoovera nt. żydowsko-komunistycznej współpracy. Gross odrzucił też niewymuszone, powojenne zeznania żydowskie i polskie, identyfikujące niemieckich zbrodniarzy. [225] Gross przytacza polskie zeznania dziennikarzom i polega na dokumentach z l. 1949-1953 z prowadzonego przez UB procesu 22 Polaków, który był kpiną z prawa. Polacy z Jedwabnego orzekli, że ich ojcowie zeznawali pod wpływem tortur, które miały „potwierdzić”, że Polacy to „faszyści” i „reakcjoniści”. Sędziami i śledczymi w procesie byli Żydzi. Wasersztajn był funkcjonariuszem rządzącego aparatu władzy.  **„Antysemicki” szantaż**  Polski naród nie odpowiada za Jedwabne. Gross (przeżył II wojnę światową dzięki polskiej rodzinie) drwi z żydowskiej współodpowiedzialności za prowadzenie śledztw Polaków pod sowiecką okupacją. NKWD deportowało lub zabiło około 300 Polaków z Jedwabnego, zadenuncjowanych przez Żydów. Strzembosz cytuje wcześniejsze prace Grossa o tym. Świadkowie powiedzieli IPN, [226] że mniej niż 2 lata sowieckiej okupacji zabiło oraz deportowało więcej Polaków niż 4 lata niemieckiej okupacji; tak więc zemsta kusiła niektórych powracających z deportacji oraz rodzin tych, którzy nie wrócili. Napadnięta Polska nie miała broni potrzebnej do urządzenia obławy, przeprowadzenia i egzekucji ofiar. Stodoła nie mogła pomieścić 1600 osób, zabić ich gorącem pożaru i uduszeniem, a tym bardziej spalić ich ciała, wobec skąpego zaopatrzenia w kerozynę podczas okupacji. Z pomocą kilku etnicznych Niemców z Jedwabnego, grupy prymitywnych Polaków i być może paru polskich mścicieli, hitlerowcy kontrolowali wykonanie swojej zbrodni, grożąc werbalnie i nadzorując Polaków i Żydów. Wymusili posłuszeństwo groźbą śmierci za najmniejszą pomoc Żydom, kopniakami i batami. [227]  Joanna Michlic z Międzynarodowego Centrum Studiów nad Antysemityzmem Vidal Sassoon na U. Hebrajskim (SICSA) nazwała debatę nad *Sąsiadami* „przepisywaniem historii” polsko-żydowskich relacji wojennych, oraz „ponowną oceną zbiorowego obrazu Polaków” jako ofiar. Jedno polskie ugrupowanie „sprzeciwia się staremu, stronniczemu wyobrażeniu” relacji i własnego wizerunku, a drugie „szuka sposobu utrzymania starego przedstawiania sprawy”. [228] Michlic wzywa do „tworzenia większej ilości programów poświęconych nauce o demokracji, pluralizmie oraz obywatelskiemu nacjonalizmowi”, które byłyby chwalebnym, gdyby oceniała twierdzenia Grossa bez założenia polskiej stronniczości oraz defensywności. Fałszerstwa wzbudzają nienawiść – efekt przeciwny do judeocentrycznych deklaracji dobrej woli przedstawianych przez Michlic.  Jej analiza prowokuje politycznie, pomimo reprezentowanej przez SICSA „niezależności, apolitycznego podejścia […] koniecznego do zrozumienia” antysemityzmu. Dla Michlic reakcja zwrotna „większości obywateli Jedwabnego” i narodu dowodzi „negatywnych rezultatów stanowiska defensywnego”. Polacy zareagowali gwałtownie na zarzuty Grossa, z powodu niepoprawnego, programowego antypolonizmu. Antypolska propaganda łączy hitlerowców z chrześcijańskimi Polakami, czyniąc Kościół odpowiedzialnym za Szoa. Polacy są oskarżani o nauczanie polonocentrycznego obrazu II wojny światowej, podczas gdy świat jest indoktrynowany judeocentryczną egzaltacją żydowskiego cierpienia oraz umniejszaniem cierpienia milionów Polaków; „(przypuszczalnie) chęć zabicia nawet 1600 Żydów, to kropla w oceanie porównując z 5-6 milionami zabitymi przez Niemców, ale teraz też czyni Polskę uczestnikiem a Holokauście. Co za relatywizacja Holokaustu!” [229]  Przerwane śledztwo IPN dowodzi, że „ważne segmenty polskiej politycznej i kulturowej elity są w stanie przezwyciężyć ciemną przeszłość”, ale Michlic przyjęła oklaskami w 2001 r. upamiętnienie masakry, kiedy to prezydent Kwaśniewski [230] uhonorował pomordowanych „w nowym pomniku ofiar”. Stary pomnik, najprawdopodobniej nie mówił „prawdy”. Wg Michlic, wśród negujących „prawdę o masakrze” znalazły się „nacjonaliści i partie konserwatywne, elity polityczne, reprezentanci Zamkniętego Kościoła oraz nie-elity, które ich popierają”. Dla niej, „popieranie silnie defensywnego podejścia przez szanowanych profesjonalnych historyków takich jak Tomasz Strzembosz” było „najbardziej szokującym i dającym poczucie zawodu aspektem tej debaty”. Strzembosz podważył wiarygodność opowieści Wasersztajna i oszacował liczbę polskich uczestników zdarzenia na „mniej niż 50 osób”, a nie na „polską połowę ludności Jedwabnego”. [231] Zeznania z procesu w Łomży (1949), podstawa książki *Sąsiedzi*, wskazują na sprawstwo Niemców i zmuszenie Polaków do pilnowania zebranych Żydów.  **„Pogrom” kielecki [232]**  Oficjalna wersja jest niespójna. [233] Ofiary nie były przedwojennymi mieszkańcami, którzy wrócili do Kielc, ale emigrantami, którzy zatrzymali się w budynku mieszczącym również śmietankę kieleckiego UB oraz partii komunistycznej, wielu pochodzenia żydowskiego. Pogrom wziąłby za cel obie grupy, ale zaatakowano tylko emigrantów. Wskazuje to na wiedzę żydokomuny o planie, opartym na sfałszowanej historii chłopca, którego Żydzi mieli porwać, zabić i użyć jego krwi w rytuale. Ojciec, agent UB Walenty Błaszczyk powiadomił policję dopiero 3 dni po zaginięciu syna i dzień „ucieczce” z piwnicy, gdzie był przetrzymywany. Jeden szczegół nie pasował: budynek nie miał piwnicy. Przechodnie zastanawiali się, dlaczego niezwykle duży, 14-osobowy patrol policji zachęca ich do przyłączenia się do antyżydowskiego protestu, ponieważ nawet zgromadzenie 2-3 osób było karalne. Żołnierze i jednostki UB byli już na miejscu, gotowi do akcji przeciw Żydom, którzy „więzili i mordowali dzieci”.  NKWD zaplanowało wydarzenia z Kielc. NKWD-owiec ds. Żydów, mjr Dyomin przybył parę miesięcy przed, a wyjechał 2 tygodnie po zbrodni, którą dowodził przedwojenny agent NKWD, później agent NKWD i Gestapo, mjr Władysław Sobczyński-Spychaj. Adam Humer z NKWD przybył do Kielc, by zdefraudować referendum wyborcze. Podczas „pogromu” pouczał swoich ludzi, kogo aresztować, by potem skazać na śmierć, telefonował do ministra bezpieczeństwa wewn. i do Bermana. Obaj NKWD-owcy powiedzieli Bermanowi, by udaremnił starania o powstrzymanie przemocy w Kielcach, [234] co świadczy, że żydokomuna nie zawahała się zabijać Żydów dla sowieckich celów. Kąkolewski rozmawiał z Humerem, zanim tego skazano (l. 1990-te) za zbrodnie komunistyczne, ale nie za Kielce. Kąkolewski wie o sowieckiej roli: „Moskwa planowała i przygotowała morderstwo. Wykonawcami byli Polacy z UB, policja oraz rezerwowe jednostki policji. Sowieccy żołnierze także uczestniczyli, ponieważ ich wojskowi i ochrona byli tam obecni […] co najmniej 395 funkcjonariuszy z różnych formacji.” Tylko jednego z nich sądzono, mimo że nie był winny nawet zranień. W czasie „pogromu” kieleckiego Proces Norymberski badał katyński mord dziesiątek tys. polskich oficerów i intelektualistów, za którą sowieccy oskarżyciele bez skutku próbowali obwinić Niemców. Wg Kąkolewskiego, Moskwa musiała przedstawić jakieś szokujące wydarzenie, dla wyrównania tej przegranej. Wersja sowiecka mówiła o „tłumie” tysięcy „Polaków”, lecz żadna taka grupa nie brała udziału w zdarzeniu. Rano, grupa policjantów przyprowadziła 100-120 przechodniów na miejsce zdarzenia, gdzie stali w pewnej odległości, ponieważ ulicę zablokowano dla przeprowadzenia operacji. Żaden polski tłum, tylko UB oraz inne formacje splądrowały i okradły pomordowanych Żydów. Kieleccy cywile nie mogli wejść do budynku chronionego przez funkcjonariuszy.  Tuż przed 60-tą rocznicą Kielc, polscy profesorowie i stowarzyszenia apelowali do polskiego rządu i IPN, by zakończyć śledztwo i odtajnić dokumenty, dla „przyjaznych relacji i jedności” oraz dialogu. [235] Ale Adam Michnik [236] nazywa Kielce największą polską zbrodnią. Minister spraw zagranicznych pokomunistycznej Polski, Dariusz Rosati przeprosił Żydów w 50-tą rocznicę Kielc, kosztem Polaków rozgrzeszając żydokomunę i sowieckich kierowników. Artykuł towarzyszący w polskiej prasie załączył sfałszowane zdjęcie z kieleckiego „pogromu”, w rzeczywistości z pogromu na Litwie w 1941 r. [237] Oficjalne zdjęcia wydarzeń z Kielc znaleziono w archiwach poza Polską; „ciała” w kostnicy wyglądają jednak na specjalnie ułożone lub nie mają zranień, o których mówili „świadkowie”. [238] 60-tą rocznicę Kielc upamiętniła książkę Grossa [239] „pełna faktograficznych błędów i bibliograficznych przeoczeń”. Wspierają one jej stalinistyczne tezy, metodą „wytnij-wklej”, w której autor „tylko wybiera to, co pasuje jego opinii”, [240] by ukryć prawdziwego zbrodniarza. Wszystkie instytucje, które nie są ateistyczne, komunistyczne oraz socjalistyczne (chrześcijaństwo oraz katoliccy hierarchowie i kler), ale tradycyjne i definiujące polski naród (Podziemie, antykomuniści, harcerze), Gross piętnuje złem antysemityzmu, tj. rzekomym powodu polsko-hitlerowskiej współpracy i powojennych pogromów. [241] Gross posiadał dokumenty na Sobczyńskiego-Spychaja, ale nie odnotował (s. 73-80), że ten oficer UB/NKWD był zamieszany w „pogrom” w Rzeszowie (1945), gdzie nie udało się eskalować przemocy, ale Żydzi uciekali, jak z Kielc.  Media judeocentryczne wychwalają grossowską „naukowość” „profesora historii” i jego *Strach* oparty na „nieskazitelnych źródłach”. Sceptycy, głosiciele prawdy są „antysemitami”, „negatami” Holokaustu. Judeocentrycznie obwiniając [242] Polaków, ofiary bolszewicko-hitlerowskiego i komunistycznego terroru, Gross twierdzi, że żydokomuna to mistyfikacja „uwikłanych Polaków dla rozmycia własnej winy w przyczynieniu się do triumfu komunizmu”. Stalin zniewolił Polskę oraz wygnał miliony z Kresów, ale Gross nazywa wejście Armii Czerwonej „wyzwoleniem” (s. 7), okupowaną Polskę „niepodległą” (s. 82), a wygnanych „repatriantami” (s. 22). Konfiskata ziem jest wg niego „redystrybucją, która naprawdę przynosiła zyski ich odbiorcom” (s. 18), podczas gdy w rzeczywistości chłopi odmawiali przejmowania działek. Po 1944 r. Polacy opierali się komunizmowi, ale Gross wierzy (s. 246, bez odnośnika), że ludzie nie żywili „zapalnej nienawiści do komunizmu, gotowej wybuchnąć z niszczącą furią przy najbliższej okazji”. Gross ignoruje badania nt. Podziemia („różnych gorących głów, niedostosowanych, oraz działających na własny rachunek oportunistów” s. 21). Pisze on o „wojnie domowej” w powojennej Polsce (s. 28, 35), tylko po to, by stwierdzić w sowieckim stylu, że Kielce były największym europejskim pogromem w czasach pokoju. Zaniża liczby polskich ofiar II wojny światowej do 2 mln, przez kopiowanie b. i post-komunistycznych badaczy Krystyny Kersten, Czesława Madajczyka i Czesława Łuczaka. Marksistowsko-stalinistycznie, Gross oskarża polskie elity o intelektualne i moralne wsparcie dla rzekomego morderstwa oraz plądrowanie Żydów przez polską „niższą klasę średnią” w czasie wojny. [243] Bohaterscy mieszkańcy wiosek, którzy szmuglowali jedzenie do zagłodzonych miast i gett, są czarnymi owcami, a powojenne pogromy wywodzą się ze zduszonego strachu o polskie sprawstwo Holokaustu i Żydów powracających do swoich domów oraz zawodów. Ignorując inne badania [244] do czasu „alternatywnych wyjaśnień”, Gross utrzymuje (s. XIV, 164, 247-248, 258), że pogromy spowodowała autoagresja z powodu wcześniejszych polskich zbrodni.  Doniesienia o masowym, niestalinistycznym potępieniu Kielc cenzurowano, a śledztwa Sejmu nigdy nie było. [245] Gross powiela hipokryzję zależnej od sowietów „śmietanki polskiej inteligencji”, np. apologetów antypolskiego terroru, którzy sprzeciwiali się antyżydowskiej przemocy, ale nie antypolskiemu terrorowi. Za potępienie Polaków oraz oddzielenie ich od polskich wartości, paradygmat Grossa oferuje polskiej inteligencji stalinistyczną, wyłączną sprawiedliwość. „Wyłoniwszy się z intelektualnej pustyni”, nie dającej wolności własnych poszukiwań i niezdolni do odwrócenia matactwa, postkomunistyczni intelektualiści na ogół podążają za Grossem. Reformy systemowe wypełniły intelektualną próżnię zachodnim sekularyzmem; polskim historykom nie ufano, a cokolwiek pozytywnego o Polsce uznawano za nacjonalistyczne, podczas gdy komunistyczni naukowcy „wciąż dominowali, przekształceni w liberałów, jak klony propagujący swą miernotę, kontrolujący w sowieckim stylu machinę „nauk” humanistycznych w Polsce.” [246]  **Zbrodnie i katolicy**  Prymas Polski, kard. Hlond przypisał Kielce „Żydom, którzy dzisiaj zajmują przywódcze pozycje w rządzie oraz usiłują wcielić strukturę rządową, której większość Polaków nie życzy sobie.” [247] Żydzi mają tendencję być mniej religijni niż chrześcijanie i agnostykami. [248] Hlond jest „antysemitą”, bo nazwał (1936) Żydów „wolnomyślicielami, awangardą bolszewizmu”. Nazwawszy Żydów komunistami (np. Karol Marks), żydowski autor podobnie generalizuje, ale kręcąc na korzyść plemienną: „jest żydowską tradycją zwracać się ku krytycznym i reformującym tendencjom i mieć wspólne cele z wykluczonymi.” [249]  Potępienie Kielc przez bpa Teodora Kubinę (7.7.1946; „w świetle boskich i ludzkich praw, podczas gdy wszelkie plotki o żydowskich rytualnych mordach są kłamstwem”) oraz Hlonda (11.7.1946; „Przemoc w Kielcach nie zrodziła się z rasizmu, ale z zupełnie innych bolesnych i tragicznych przyczyn”) [250] przeczą przekazowi *Strachu* („instytucjonalna elita kościoła katolickiego zadecydowała całkowicie ignorować powojenny antysemityzm w Polsce”, s. 152). Propaganda sowiecka, żydokomunistyczna i kompleksu jot przesiąknęła pogardą i kłamstwami nt. Kościoła, duchownych i wiernych. Gross odwraca stalinistyczną prowokację „pogromów” – „mord rytualny”, popełniany „za każdym razem kiedy żydowskie dziecko było chrzczone bez wyraźnej prośby oraz autoryzacji jego lub jej rodziców” (s. 162). Ten katolicki „rytuał” ratował Żydów podczas wojny. Rozszerzając pomawianie z *Sąsiadów*,*Strach* twierdzi, że „religijne pozory” polskiego kleru były „łatwe do obnażenia przez wspólne z ludem uprzedzenia i chciwość” (s. 261).  Przed 60-tą rocznicą Jedwabnego, warszawski rabinat zaprosił kard. Glempa do wspólnej żałoby „po tragedii jaka dotknęła cały świat”; Glemp potwierdził chęć wspólnych modlitw za ofiary z Jedwabnego, Katynia, Dachau, Oświęcimia, oraz z Rwandy, Bałkanow i między sąsiadami w Palestynie”, ale odrzucił narzucanie narodowej winy, w analogii do „Niemców, spośród których wyłonił się nazizm w swej najpełniejszej formie. Nie można też rozciągać na cały polski naród żadnego zaślepienia sprowokowane u osób z Jedwabnego i okolic”. [251] Prosząc Żydów o wybaczenie, Jan Paweł II oznajmił, że chrześcijanie potrzebują odpokutować za grzechy, ale w oparciu o prawdę. Watykańskie „Pamięć i pojednanie” podkreśla, że ustalanie grzechów przeszłości wymaga prawidłowego historycznego werdyktu. Wcześniej, wysokiej rangi politycy nawoływali, by Kościół „przeprowadził powszechne modlitwy w Jedwabnem, żałował za swoje grzechy i prosił o przebaczenie za dokonane ludobójstwo”. [252] Bp Stefanek dodał: „są grupy ludzi specjalizujące się w sabotowaniu, prowokacjach, kłamstwie, niszczeniu dokumentów oraz mistyfikacjach, udających badania historyczne”. [253]  NKWD aresztowało ok. 250 Polaków, w tym organizatorów polskiego ruchu oporu: księdza parafii Jedwabne, Mariana Szumowskiego i innego księdza. Gross zmyślił obecność Szumowskiego podczas masakry, bo ten od dawna nie żył, będąc ofiarą egzekucji w 1940 r. [254] Żydowski Midrasz wydawany w Polsce zapytał księdza parafii w Jedwabnem, Edwarda Orłowskiego, czy odprawił pokutną mszę za polską zbrodnię. Ten b. wikariusz Józefa Kemblińskiego [255] odpowiedział, że modli się za wszystkich żywych i zmarłych w Jedwabnem – Polaków, Żydów, Rosjan, Niemców; „kiedy wyjdzie prawda, inne modlitwy mogą okazać się właściwe.”  Wg Grossa, ok. Wielkanocy katoliccy księża, „ideologowie zbrodni”, przypomnieli „obraz Żyda jako zabójcy Boga”, by zachęcić do prześladowań. Nowak wskazuje księży, którzy zapobiegli carskim pogromom (1881, 1905 i 1931) we Lwowie. [256] Polska Katolicka Agencja Informacyjna obnażyła kłamstwa Grossa o księżach. [257] Bp Stanisław Łukomski rzekomo przyjął srebrny kandelabr od żydowskiej delegacji, jako zapłatę za zapobieżenie masakrze, ale nie dotrzymał obietnicy. W swych wspomnieniach pisze z przerażeniem o niemieckim unicestwianiu Żydów, ale w czasie domniemanego spotkania krył się przed sowietami. Poinstruował ks. Łupińskiego nie rozgrzeszać Polaków, którzy pomagali Niemcom zabijać Żydów.  **Przedsiębiorstwo Holokaust**  Bez reakcji ze strony właściwych rządów, i przy ograniczonym przepływie wiadomości, Peres napomknął (10.10.2007) o restytucjach jako powiązanych z izraelską gospodarką: „wygraliśmy ekonomiczną niezależność, wykupujemy Manhattan, Polskę i Węgry”. [258] Przedsiębiorstwo Holokaust, zastrzega sobie Szoa, jednocześnie falsyfikując, ignorując i umniejszając cierpienia innych. Uprowadza ono termin Holokaust, [259] oraz określa antysemitami, negatami Holokaustu, homofobami oraz faszystami wszystkich, którzy się z tym nie zgadzają. Stworzona przez KWJ „religia”, holokaustianizm [260] może teraz zyskać dodatkową ochronę: odnosząc się do powojennych zbrodni (w tym domniemane ludobójstwa w Jugosławii i Rwandzie) i rozszerzając zjawisko negacji Holokaustowi do „obrzydliwego minimalizowania ludobójstwa z pobudek rasistowskich i ksenofobicznych”, Niemcy zaproponowały UE prawo przeciw zaprzeczaniu masowym zbrodniom. [261] Zainteresowani prawem przeciw negacji ludobójstwu w UE będą też muzułmanie. Podobnie jak Szoa wykorzystano w holokaustianizmie, domniemane ludobójstwo w Bośni umacnia propagandę o unikalnym męczeństwie muzułmanów na Bałkanach.  Umowy restytucyjne zaczęły się od Szwajcarii we wczesnych l. 1990-tych. Zagrożone bojkotem, szwajcarskie banki zapłaciły 1,25 mld $. Kontrole przez szwajcarski rząd w 1962 i 1995 r. ukazują 32 mln $ (wartość w 1995) na kontach bankowych z czasów wojny, o które nikt się nie upomniał. Natomiast WJC zażądało 1,8 mld $. Wkrótce potem, kosztem 250 mln $, komisja Volckera utworzyła (1999) księgę wartości kont „prawdopodobnie” powiązanych z ofiarami hitlerowców, szacowanych na 20 mln $. [262] Przedsiębiorstwo nie reprezentuje ofiar konfiskat, żydowskich ocalałych, ani ich spadkobierców, ale przejmuje kontrolę zdenacjonalizowanych majątków na terenie b. NRD, wartych miliardy. Żydowscy restytucjoniści przejęli ogromną liczbę zasobów majątkowych od czasu zjednoczenia Niemiec, sadowiąc się pośród największych ziemian w Niemczech. [263] Ofiary Szoa otrzymały tylko 15% z niemieckich odszkodowań. Prawowici żydowscy spadkobiercy pozywają Przedsiębiorstwo, które pozyskało niemal wszystkie sumy związane ze szwajcarskimi porozumieniami oraz zebrało niemal połowę odszkodowań za niemiecką pracę niewolniczą, konsternując setki tys. b. nieżydowskich niewolników. Oszukani ocaleli z Szoa ufają bardziej niemieckiemu rządowi niż żydowskim organizacjom. [264]  Pomówiwszy Polaków, Przedsiębiorstwo rości sobie prawo do 6 tys. komunalnych posiadłości i setek tys. działek, [265] oraz żąda miliarda euro z udziałów rządowych oraz obligacji „ofiar holokaustu” – „to na początek od Polaków.” [266] Restytucjonizm zatruwa polsko-żydowskie relacje. Hitlerowscy i sowieccy okupanci oraz żydokomuna ograbili, zniszczyli oraz wywłaszczyli polskie oraz żydowskie majątki. W Polsce, komunistyczny dekret (6.9.1946) unieważnił wszystkie roszczenia względem majątków, o które nie upomnieli się prawowici spadkobiercy, poprzez udokumentowanie własności do 1.1.1947. Kolejny przepis zapobiegł roszczeniom spadkobierców przeciw nowym właścicielom po 10 latach zajmowania majątku. Kampania reprywatyzacyjna skutkowała raczej politycznym niż prawnym ustaleniom i mogła zwrócić się „przeciw prywatnym właścicielom, wolnemu rynkowi, oraz demokracji w ogóle.” [267]  **Wykonawcy**  Israel Singer, czołowy przedstawiciel WJRO i CJMC, odegrał kluczową rolę w roszczeniach od szwajcarskich banków i rządów europejskich. Dostał dymisję (marzec 2007) z kierownictwa i funkcji głównego sekretarza WJC za nieprawidłowości finansowe. Prokurator generalny Nowego Jorku, Eliot Spitzer, zażądał by Singer spłacił należności, zakazując mu „zarządzania finansami oraz nadzoru”. To jednak nie dotknęło jego pozycji w CJMC, ani też negocjacji w Europie. Singer postanowił kontynuować „zajmowanie się sprawami żydowskiego narodu, prawami człowieka oraz zapobiegać niesprawiedliwości względem pokrzywdzonych uprzedzeniami i ignorancją”. [268]  Jako szef nowej grupy doradczej wysokiego szczebla w WJC, Singer kontynuował spotkania ze światowymi przywódcami; „jego władza, wpływy i dostępność odstręczyły in. żydowskich przywódców od krytykowania go publicznie”. Czołowi działacze WJC pozwali „dziennikarzy, którzy wydawali im się niesprawiedliwi i nadgorliwi w nagłaśnianiu problemów organizacji”, np. w Szwajcarii żydowski tygodnik Tachlis i dziennikarza Daniela Ganzfrieda. By odciąć wsparcie dla żydowskiego tygodnika Jewish Week, pod groźbą odcięcia dotacji, WJC poinformowało żydowskich przywódców, że tygodnik zniesławił WJC. WJC jest organizacją międzynarodową i ma 400 tys. darczyńców, a zarządzają nią z Nowego Jorku: Singer, który kierował nią jednoosobowo, aż do pojawienia się raportu Spitzera; Edgar Bronfman, spadkobierca Seagrams i filantrop; Stephen Herbits, biznesowy pomocnik Bronfmana, przyjęty na głównego sekretarza WJC podczas skandalu. Oni przeciągali konflikt. Po publikacji raportu Spitzera, pozwali o zniesławienie b. wiceprezydenta WJC, zwolnionego (2004) za ujawnienie spisku WJC. Jesienią 2006 r. usiłowali zamienić dyrektora gałęzi WJC w Izraelu, wbrew woli lokalnych przywódców. [269]  Bronfman zrezygnował (7.5.2007) z kierownictwa WJC, uzyskawszy restytucje, ale obwiniając in. o skandal, bez „przeproszenia żydowskiego narodu za zaniedbanie obowiązków.” Związki Singera z CJMC „są absolutnie niewyobrażalne, ludzie nie będą w stanie zrozumieć, jak mogło do tego dojść.” [270] Wspominając „15 mln dokumentów” dot. Szoa, które wypłynęły w USA „w ostatnich 15 latach”, Singer powiedział, że Holokaust to subiektywna „opowieść”, którą tyko Żydzi mogą „opowiedzieć”. Przewidywał dochodzenia „dla upewnienia się, że wyjdzie cała prawda” oraz „dlaczego opuszczono europejskie żydostwo”. Wg niego, żydowski rewizjonizm i restytucjonizm nie mają wiele wspólnego z pieniędzmi, ale z tym „by przywrócić żydowskiemu narodowi jego Historię”. [271] Singer zagroził (19.4.1996), że jeśli Polska nie zaspokoi żydowskich roszczeń, zostanie „publicznie zaatakowana i poniżona”, co Stanisław Michałkiewicz nazwał „wypowiedzeniem wojny Polsce”. Żydowski publicysta w Polsce sprzeciwił się słowom Singera, „podburzaniu do antysemityzmu”:  „my w Polsce, musimy się liczyć z prawem oraz czekać na ustanowienie stosownych przepisów, a oni chcą wszystkiego od razu. Często są to osoby, które żyły wygodnie w USA, podczas gdy ich rodziny ginęły tutaj w Holokauście.” [272]  Dla Stuarta Eizenstata, b. specjalnego reprezentanta prezydenta i sekretarza stanu USA ds. Holokaustu, żydowska społeczność „była syjonistyczna” od wojny Jom Kippur w 1967 r. i „wyraźnie wpłynęła” na politykę USA. Chwalił Bronfmana, Singera, WJC i WJRO za „krytycznie ważną mądrość i wiedzę w wykorzystaniu mediów i systemu politycznego” i za świadomość, „że tylko interwencja USA w b. krajach komunizmu dałaby wyniki”. Bronfman otrzymał wsparcie premiera Izraela, Rabina, ale nie Netanjahu ani Baraka, prawdopodobnie z obawy o „obustronne stosunki z nowymi państwami postkomunistycznymi.” [273]  Wg Singera, Icchak Szamir „czuł wielką odrazę względem Polski” i „wsparłby roszczenia WJC przeciw wschodnioeuropejskim krajom”, a „przyzwyczajone do bycia ofiarami” te „ubogie kraje” muszą przyznać się do „wszystkich krzywd wyrządzonych Żydom”; zaś lokalne żydowskie społeczności „są niezmiernie małe i bezsilne, stąd łatwiejszymi partnerami niż międzynarodowe organizacje żydowskie”. [274] Do tej pory, restytucjoniści nie uwzględniali biedy w Polsce, kłamstwa Grossa „rozstrzygnęły” o polskich „ofiarach”, a „polscy” politycy przyznali winę narodu za Jedwabne i Kielce. Wg Eizenstata, gdyby nie wstawiennictwo USA „bardzo nieliczne, jeśli jakiekolwiek, z kampanii restytucyjnych byłyby w toku”; „odszkodowania za komunalne i prywatne posiadłości bezprawnie zaanektowane” byłyby „przejściem z totalitaryzmu do demokratycznego państwa”. [275]  **Biznes Jedwabne**  Finkelstein uznał w *Goldhagen for Beginners,* że *Sąsiedzi* Grossa „mają wyraźną pieczęć Przedsiębiorstwa Holokaust”. Bpa Stefanka ostrzeżono o prowokacji Jedwabne; „musimy być świadomi, na czyje niezadowolenie wystawiamy się, mówiąc o tym głośno”. [276] Gdyby wielomiliardowe roszczenie było legalne, nie potrzebowałoby zniesławiania ani tajemnic. Naród demonizuje się przed głównym nań atakiem. Ciało ustalające politykę USA, CFR aprobująco przytoczyło Grossa o Jedwabnem. [277] Pogonowski odpowiedział, że przedwojenne żydowskie majątki „wkrótce będą warte o wiele więcej niż teraz. Przejmowanie przez WJRO tych fantastycznych bogactw będzie możliwe, gdy pod presją międzynarodową polski parlament lub prezydent [...] autoryzuje te żydowskie organizacje międzynarodowe do odnalezienia i przejęcia” tych posiadłości. Wynosząc 15-20% wartości polskiego majątku narodowego, odszkodowanie uczyniłoby WJRO „najsilniejszą finansową i polityczną instytucją w Polsce, zdolną zrobić z kraju wasala Izraela”. Pogonowski rozpoznał „zdecydowane poparcie dla restytucji od Polski po Szwajcarii”, a przedstawianie Polaków jako „degeneratów, którzy celowo dręczyli Żydów”, potępił jako „rasistowską postawę” podobną do „żywionej przez hitlerowców do Żydów jako rasy urodzonych zbrodniarzy”. [278]  Poprzez kongresmanów USA, KWJ ostrzegło przed oporami restytucjom. WJC nazwało „antyamerykańskimi” posłów na Sejm, chcących ograniczyć odszkodowania. W Warszawie (27.2.2007), 20 przywódców żydowskich grup restytucyjnych przedstawiło swe mega roszczenia –„nadzwyczajny skandal”, przemilczany w mediach. [279] Singer był niewzruszony („Nikt kto stracił dom, nie żąda z powrotem części dachu, paru okien czy drzwi, tylko cały dom!”), [280] rozwścieczając Polaków („tak jakby hitlerowski okupant metodycznie nie niszczył Polski […] Żydzi otrzymali od Niemiec ponad 100 mld $ odszkodowań, […] Polacy natomiast skromne ilości marek niemieckich dla tych, którzy pracowali niewolniczo”). [281] Za żydokomuny, Żydzi mogli odzyskać posesje w Polsce po II wojnie światowej, ale wielu z nich sprzedało majątki i wyemigrowało. Kilkaset tys. Żydów, głownie z ZSRR, niezwłocznie otrzymało mieszkania za darmo.  Eizenstat odnotował spowolnienie procesu restytucji przez „przewlekłą dysputę, w której pomagaliśmy pośredniczyć, pomiędzy małą społecznością polskich Żydów a WJRO, które kwestionowało zdolność miejscowej społeczności do zarządzania restytucjyjnymi posiadłościami. Międzynarodowe i lokalne społeczności żydowskie miały podzielić się kontrolą.” [282] Żądania kontroli przez WJRO oburzyły Żydostwo w Polsce. [283] Radni Nowego Jorku, jednogłośnie wezwali Polskę do uchwalenia ustawy „o ostatecznym zakończeniu restytucji majątków Holokaustu”, a 57 kongresmanów zażądało restytucji „wszystkich posiadłości i majątku przejętego podczas Holokaustu”. Eizenstat potępił zbyt wolne tempo eksmisji z roszczonych majątków w Europie Wsch. i ponaglił Kongres USA, by umieścić restytucje „wysoko na liście” warunków do spełnienia przez wschodnieuropejskich kandydatów do UE i NATO. Singer wezwał do „sprawdzenia”, czy państwa te wypełniają zobowiązania, a wg Benjamina Gilmana z komitetu stosunków międzynarodowych Kongresu USA, „ich reakcja [...] jest jednym z kilku standardów, na podstawie których USA oceni swoje stosunki dwustronne.” [284]  Po spotkaniu restytucjonistów w Warszawie, J. R. Nowak skomentował „absurdalność postępowania polskich autorytetów, które negocjowały z szantażystą” Singerem, zachowującym się „najbardziej nachalnie”, „karcącym i ciągle krzyczączym”. Szczegóły, które wyciekły po zwolnieniu Singera, kolidują z wcześniejszymi skąpymi doniesieniami „o przyjaznej atmosferze” rozmów. [285] Po zwolnieniu Singera, w jednej z serii listów, Komisja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (CSCE) ponagliła premiera Jarosława Kaczyńskiego do ustawodawstwa ws. „majątków skonfiskowanych nielegalnie podczas Holokaustu i ery komunistycznej”. Jak w przypadku roszczeń w Szwajcarii, opóźnienia rzekomo rozjątrzały poczucie niesprawiedliwości przeszłych prześladowań. By pomóc Polsce „zamknąć ten bolesny rozdział historii”, list zastrzegał wolne od biurokracji restytucje i odszkodowania na poziomie nie mniej niż 20% wartości rynkowej. List przypomniał, że „zagrabione dzieła sztuki powinny wrócić do pierwotnych właścicieli, bez przeklasyfikowania na „dziedzictwo narodowe”. [286] Hitlerowcy (podczas II wojny światowej) oraz sowieci (w czasie wojny i po) zniszczyli i zrabowali obiekty sztuki przedwojennej Polski. Częściowa lista obejmuje 52,000 zaginionych obiektów, a „pełny rejestr polskich strat kulturowych jest niemożliwy.” [287]  **Międzyżydowskie negocjacje**  Judeocentryczna eksploatacja Szoa wytworzyła „wiele gorzkich sporów” Polacy – Żydzi, „zamiast zachęcać do zjednoczenia i godnego upamiętnienia niesprawiedliwości i zbrodni przeszłości.” [288] Parlamentarzysta Zbigniew Nowak doniósł do warszawskiej prokuratury, że premier Kaczyński (Kalkstein), „osoba o żydowskiej narodowości”, wraz z krypto-żydami na wysokich pozycjach rządowych (np. Ryszard Schnepf, Leszek Jesień), przekroczyli prawo lobbingowe i narazili państwo na szkody z pobudek rasistowskich, w nieoficjalnych negocjacjach z WJC, „zagraniczną organizacją bez jakiegokolwiek prawa do roszczeń restytucyjnych, wg prawa polskiego”. [289]  Wielu ocalałych z Szoa, było w żydowskiej policji i judenratach, głównie prawnicy – szumowiny, które bezlitośnie kolaborowały z hitlerowcami i okradały ofiary Szoa. [290] Uciekając przed odpowiedzialnością, opuścili swe posiadłości w Polsce, więc stracili prawa własności, zgodnie z dekretem z 1946 r. Ułaskawieni oraz objęci amnestią prestępcy żydowscy, nie złożyli akt roszczeniowych. Tylko w jednym okręgu k. Łodzi było 3500 takich przypadków. Wielu Żydów ukrywało swoją narodowość pod zmienionymi nazwiskami. [291] Polskie sądy orzekały o zasiedzeniu posiadłości w l. 1960-tych – 2500 przypadków w samej Łodzi. Spisy z regionu kieleckiego dowodzą przejęcia ok. 3 tys. żydowskich posiadłości, a archiwa przemyskie z l. 1945-1950 liczne sprzedaże własnych i odziedziczonych majątków przez Żydów, z których wielu spędziło wojnę w ZSRR. Wiele zapisów z l. 1948-1950 zawiera autoryzacje w imieniu Żydów, którzy wyjechali do zach. Polski i Izraela. [292] Niektórzy z żydowskich kolaborantów hitlerowców stali się prześladowcami w żydokomunie. [293]  Z. Nowak zdemaskował krzywdzące, podwójne i nieuczciwe restytucje. Porozumienie z l. 1960-ych obligowało Polskę do wypłaty odszkodowań obywatelom USA za posiadłości pozostawione w Polsce. Niemcy wyrównali straty wielu Żydom z Polski, żyjącym za granicą. Niektóre majątki żydowskie objęte roszczeniem WJC nabyli nielegalnie i na drodze kryminalnej głównie Żydzi. Np. Jarosław Kaczyński kieruje fundacją, która przejęła główne nieruchomości w Warszawie. Biurokraci, którzy ułatwiali transfery posiadłości Kaczyńskiemu to także Żydzi. Żydowski Fundusz Narodowy zajmował się (1946-1950) prawami własnościowymi obywateli Izraela. Żydzi próbowali odzyskać posiadłości w powojennej Polsce, lecz polskie sądy odrzuciły wiele z przypadków z braku dowodów, niskiej wartości lub dewastacji majątku, oraz sfałszowanych podań. Zapisy znajdują się w narodowych archiwach w Łodzi, ale usunięto 6934 dokumentów spośród odrzuconych przypadków wyczyszczonych, eliminując dokumentację, która pozwoliłaby zidentyfikować prawowitych spadkobierców. [294]  Prawo restytucyjne przygotowano skrycie z udziałem uzurpatorów właścicieli i spadkobierców, celem zmylenia faktów świadomego opuszczenia, bezdziedzictwa i posiadłości odzyskanych. Prawo to może przyznać ryczałtowe wypłaty, w tym za posiadłości za które już wypłacono odszkodowania, odzyskane lub odsprzedane przez Żydów pod zmienionym nazwiskiem, lub przejęte zgodnie z prawem przez zasiedzenie. Działania restytucjonistów ukrywają szczegóły dotyczące roszczeń, podczas gdy Kaczyński i jego partia, która obsadziła rząd nieproporcjonalne Żydami, chce uznawać roszczenia bez dochodzeń. Z. Nowak miał zamiar pozwać Singera za próby uzyskania restytucji na fałszywych podstawach.  Wobec syjonistyczno-hitlerowskiej zmowy i współzbrodni w Szoa, odszkodowania Niemiec dla Izraela za Szoa, w tym ok. 3 mln polskich Żydów, wywołały sprzeciwy moralne i prawne. Izrael nie miał prawa pobierać odszkodowań za polskich Żydów; polskie „państwo dziedziczy ich posiadłości pozostawione bez dziedziców […] obecne żądania WJRO […] cofają się do czasów, gdy Żydzi byli oddzielną grupą izolowaną od społeczności, która ją gościła oraz nie posiadającą zobowiązań ani praw wobec obywateli zamieszkiwanego przez nich kraju. Krótko mówiąc, pan Singer otwiera drogę powrotowi do gett”. [295] Nawet należąca do KWJ *Gazeta Wyborcza* potępiła żądania, kwestionując „kto właściwie autoryzował żydowskie organizacje, by reprezentować ofiary Holokaustu i jakim prawem żąda się restytucji.” [296] B. polski minister spraw zagranicznych, Żyd, krytykował aroganckie żądania restytucyjne WJC, nawiązując do „moralnego dyskomfortu i zaskoczenia za każdym razem, kiedy słyszę o roszczeniach żydowskich organizacji z USA przeciw Polsce”. [297]  Wg WJC (31.3.2008), polski rząd chciał sfinalizować umowę restytucyjną do 2008 r. przez odszkodowania na poziomie 20% b. właścicielom żydowskim i nieżydowskim, „których majątki zabrano” podczas II wojny światowej. Polscy urzędnicy oszacowali liczbę posiadłości Żydów na 1/5 wszystkich skonfiskowanych (wartość 21-24 mld $ USA). [298] Polacy, „szczególnie młodsze pokolenie” zdają sobie sprawę, że rząd i media reprezentują „tylko wąska grupę interesów politycznych i finansowych”. Społeczeństwo coraz bardziej polaryzuje się na „nas” i tych „powiązanych z zagranicznymi kapitałami, zagranicznymi rządami i budzącymi wstręt przeszłości tajnymi agencjami bezpieczeństwa.” [299] Tak jak za czasów syjonistycznych hitlerowców, celem restytucyjnej hucpy KWJ może być wzbudzenie antysemityzmu.  **Z Niemcami, znowu**  Judeopolonia, żydowskie państwo w Europie Wsch., objęte w niemiecką koncepcją *Mitteleuropa*, jest znaczącym zagadnieniem, oficjalnie wyciszanym. Taka forma antysłowiańskiej przemocy jest możliwa, skoro KWJ wycisza sprzeciwy żydowskiemu powrotowi, podnoszone z powodu uczestnictwa Żydów w bolszewizmie, komunizmie i KWJ. Tak jak radykalni syjoniści zmówili się z hitlerowcami w Szoa, niemieccy i żydowscy ekstremiści mogą kolaborować dziś, ponieważ ich cele pokrywają się. Chcieliby rozgrzeszenia zbrodni ich własnych narodów, uchylenia się od wypłat odszkodowań za nie, ale uznania ich własnych roszczeń, opartych na fałszywej historii. Niektóre antypolskie, niemieckie kręgi opublikowały żydowskie krętactwa o Jedwabnem, zanim pojawiły się żydowskie roszczenia. [300]  Pomysł niemieckiego protektoratu Judeopolonia sięga narodzin syjonizmu w XIX-wiecznej Polsce. [301] Dziś, oficjalny niemiecki pomysł widzi Niemców jako „osadników i krzewicieli kultury poza terytoriami obecnie niemieckojęzycznymi”. [302] Eliminacją granic narodowych w UE, Niemcy mogą przywrócić do władzy etnicznych Niemców. Mniej niż wiek temu syjoniści niemieccy także prowadzili kampanię na rzecz pomysłu, że ci którzy mówią niemieckim dialektem jidysz mogliby szerzyć niemiecką kulturę w Judeopolonii. Powrót Żydów do ich własnego „regionu” mógłby nastąpić dzięki regionalizmowi UE i gospodarczemu centralizmowi, które podważają państwa narodowe, oraz biurokratycznemu centralizmowi, który marginalizuje narodowe parlamenty – podstawowe zasady, narzucone UE przez Niemcy. Kosowo stanowi model dla Judeopolonii: czystki etniczne integralnej części suwerennego państwa, by umieścić obcą grupę, pod zjednoczonym terrorem „społeczności międzynarodowej” i ekstremistów tej grupy.  Z ziem, które Polska otrzymała od b. Niemiec, przesiedlono 7 mln Niemców, w tym zbrodniarzy wojennych; [303] przed i podczas II wojny światowej, Niemcy eksterminowali tam 1,3 mln osób, głównie Polaków. Polaków Kresowych przesiedlono na mniejsze terytorium w powojennej Polsce. Przesiedleni Niemcy żądają restytucji od Polaków, którzy nie mieli nic wspólnego ze schematem przesiedleń przez aliantów i sowietów. Przesiedleńcy mieli do 2 lat na decyzję, czy zostać lub wyprowadzić się z Polski. Bezwarunkowa kapitulacja Niemiec anulowała niemieckie prawa do tych ziem. Zaraz przed Bożym Narodzeniem 2006 r. i w przeddzień niemieckiej prezydencji UE, po latach przygotowań, „wygnani” złożyli akta roszczeniowe majątków zostawionych w Polsce. Rewizjoniści rozpowszechniają bzdurne opowieści o setkach tys. jeśli nie milionach zabitych podczas „wypędzeń”.  Niemcy są winni Polakom biliony euro za straty ludzkie oraz materialne z czasu wojny, rany, ból, cierpienie, wstrzymanie narodowego rozwoju i psychologiczną traumę. Kilka pokoleń Niemców musiałoby pracować na takie odszkodowania Polakom. Także słabe są polskie kampanie rekompensat za wojenne zbrodnie sowietów i powojenne komunistów w Polsce. Rekompensaty należą się od żydowskiej społeczności za straty z czasu wojny jak i powojenne, włączając komunistyczne niewolnictwo. Polityka Polski, prowadzona przez ludzi KWJ, jak Bartoszewski, nie uzyskała żadnych znaczących wypłat dla Polaków, a starano się ze wszystkich stron by im zapobiec, np. niemieccy rewizjoniści odwracali uwagę od roszczeń przeciw sowietom. Klasyczne publikacje o Polskiej Golgocie, mimo że nie wyczerpują tematu są ignorowane i określane jako komunistyczna propaganda. [304]  Judeocentrycy łączą się z Niemcami dla denazyfikacji Niemców i syjonistów, umocnienia holokaustianizmu, bezprawnych restytucji i być może przygotowań do przesiedlenia do Judeopolonii. Pod mentalnym terrorem i groźbami odwetu, Polakom niewolno wspomnieć rekompensat należnych im od Żydów. Od upadku ZSRR, Polacy za słabo żądają rekompensat za zbrodnie sowieckie i żydokomunistyczne. Rekompensata za narzucenie komunizmu byłaby dodatkiem. Nazyfikacja Polaków jako niereformowalnych „antysemitów” odwraca uwagę od żydowskich zbrodni, oraz przygotowuje warunki do uchylenia się od moralnej odpowiedzialności, oraz wielobilionowych odszkodowań dla Polaków i in. ofiar nazizmu, stalinizmu i żydokomuny. Wybielanie hitlerowców daje Niemcom czyste konto do ekspansji UE i Judeopolonii. Odwracanie ról ofiara-oprawca, daje niemieckim zbrodniarzom wojennym oraz wypędzonym, moralne prawo restytucji przeciw narodom-ofiarom. Podobnie jest ze spadkobiercami żydowskich hitlerowców, stalinistów i komunistów. Kiedy Białoruś, Ukraina, Rosja i Litwa staną się wystarczająco zamożne, KWJ będzie mogło spróbować podejść je fałszywymi restytucjami. Podobnie spadkobiercy nieludzkich Żydów w aparatach terroru: hitlerowskim, sowieckim i komunistycznym, mogą przedstawiać się jako życzliwi zwolennicy ludzkiego szczęścia, oraz obrońcy prawa Izraela do istnienia.  **Judeocentryczne wartości europejskie**  Polski uczony Feliks Koneczny (1862-1949) wywnioskował, że dana cywilizacja musi się bronić i utrzymywać poprzez edukację młodzieży. Gdy rezygnuje ona ze swej tożsamości i traktuje inne cywilizacje jako równe, zwycięża cywilizacja najbardziej wymagająca w stosunku do swych członków. Zachodni demagodzy forsują mieszane społeczeństwo przez uniwersalistyczną politykę judeocentryków. [305] W przeciwieństwie do Konecznego, Samuel Huntington zakłada, że to głównie religia powoduje konflikty, [306] jednak na jego liście nie ma cywilizacji żydowskiej. W prezentowaniu wartości europejskich, praca Huntingtona jest podrzędna względem dorobku Konecznego, którego przewidywania sprawdzają się. [307]  **Powiązanie z kompleksem jot**  Kierowany przez Żydów Komitet Obrony Robotników (KOR) [308] sprzeniewierzył idee Solidarności, potajemnie układając się z wypieranym reżimem komunistycznym o podziale przyszłej władzy. Od tej pory, polska polityka i media przypominają te w USA pod wpływem izraelskiego lobby. Żydzi są nieproporcjonalnie obecni w rządach od czasu żydokomuny. Prezydenci Wałęsa, Kwaśniewski i Lech Kaczyński ukryli swoją tożsamość etniczną i zadowolili kompleks jot, przyznając narodową winę za Jedwabne i Kielce. Następcy żydokomuny “kontynuują opanowanie kultury narodowej, spraw politycznych i gospodarczych, często na szkodę właściwych procedur, uczciwości, sprawiedliwości, przejrzystości i demokracji.” [309] Prożydowskie lobby istnieje na najwyższych szczeblach polskiego rządu, w tym w ministerstwie spraw zagranicznych i biurze prezydenta. [310]  Prezydent Kaczyński zapewnił, że Polska jest “najlepszym przyjacielem Izraela”. Jego szef kancelarii, niedoświadczony w stosunkach międzynarodowych, rozmawiał z politykami USA nt. zbliżenia Polska-USA-Izrael, a to może oznaczać pogorszenie stosunków z krajami arabskimi. I wojna nad Zatoką Perską pozbawiła wynagrodzenia 40 tys. Polaków zatrudnionych w 1990 r. w Iraku. Polskę obarczono wysyłaniem wojsk na “wojny z terrorem” i zmuszono do umieszczenia u siebie tarczy antyrakietowej przeciwko “krajom terrorystycznym”, a jest ona poza zasięgiem rakiet Iranu. KWJ dąży do stworzenia systemu pierwszego uderzenia na Rosję. [311] Izrael nasilił presję KWJ na negocjacje restytucyjne, choć nigdy przedtem nie brał w nich udziału, z obawy o zrażenie odnośnych państw. Wpływy KWJ widać również jak następuje: “reformy” gospodarczych MFW wprowadzane przez George’a Sorosa i jego sługusów (przeważnie Żydów [312]) na kluczowych polskich pozycjach rządowych; ciągłe uchylanie się od dokładnej kontroli osobistości z podejrzanym pochodzeniem; przesłuchania i krótkotrwałe więzienie przez CIA w Polsce osób podejrzewanych o terroryzm; [313] syjonistyczne Marsze Żywych. Kontrolowane przez KWJ media i badania opinii publicznej pomogły ograniczyć media katolickie i wyeliminować większość partii patriotycznych w wyborach parlamentarnych w Polsce w 2007 r.  Pomnik Powstania w Gettcie Warszawskim (1943) wzniesiono w 1947 r., a pomnik i muzeum Powstania Warszawskiego (1944) zbudowano dopiero w 2004 r. po 50 latach przeszkód. Polskie Towarzystwo Historyczne milczy, a środki przekazu, wystawy, muzea i pomniki propagują rewizjonizm judeocentryczny i niemiecki. [314] KWJ wtrąca się do Polonii (16 mln Polaków na emigracji, w porównaniu do 38 mln w kraju). W Nowym Jorku, żydowskie kierownictwo polskiej spółdzielczej kasy pożyczkowej manipuluje środkami: “Polskie organizacje za granicą nie mają pieniędzy dla wspierania działalności patriotycznej, ale udzieliły kilkaset tys. dolarów dla Jana Grossa który zniesławia Polskę”. Podobna sytuacja istnieje w Toronto, gdzie fundusze przeznaczone dla Polaków otrzymał antypolski profesor Wróbel.  Pierwszy atak polskich postkomunistów na Kościół Katolicki pogwałcił jego suwerenność, z pieczęcią kompleksu jot. Abpa warszawskiego Wielgusa wystawiono na celownik opinii publicznej w mediach globalnych, przyjaznych KWJ. Zmuszono go do ustąpienia z powodu nieudowodnionej współpracy z SB, następcą UB. Wielu piastujących wysokie stanowiska, którzy poddali go surowej krytyce, jak politycy i członkowie partii, które wygrały w 2006 r. wybory samorządowe, było agentami SB. Upolitycznili oni sprawę Wielgusa, by ratować własną skórę i zdyskredytować Kościół. Polscy pseudokatoliccy hierarchowie i duchowieństwo, np. filosemita arcybiskup Józef Życiński (Reiffstein) i ksiądz Adam Boniecki (Aaron Ajngold), to przejaw judaizacji. Ich kolega, jezuita Obirek zrzucił sutannę, by poślubić Żydówkę z ambasady Izraela.  Powiązanie kompleksu jot z Watykanem także wyjaśnia zachowanie krypto-Żyda, Tadeusza Mazowieckiego (Icek Dikman), rzekomo b. działacza. Za żydokumuny przyjęto go do kontrolowanego przez komunistów katolickiego PAX-u, redagował tygodnik katolicki i uczestniczył w szkalowaniu bpa Kaczmarka, którego bezpodstawnie oskarżono w pokazowych kieleckich procesach o szpiegostwo dla USA i Watykanu. [315] Inny katolicki krypto-Żyd, Lech Wałęsa (Lejba Kone, ironicznie bohater na Zachodzie), koordynowany przez CIA, komunistyczny agent w infiltracji Solidarności, zaoferował Mazowieckiemu stanowisko premiera. “Katoliccy” krypto-Żydzi i masoni Wałęsa, Mazowiecki, Jacek Kuroń (Izaak Cukerman albo Icek Kordblum), Bronisław Geremek (Berele Lewartow), Adam Michnik (Aaron Szechter) i in. ze zdominowanego przez Żydów KOR-u, wywrócili Solidarność i podzielili się z komunistami władzą i majątkiem narodowym. Wysiłki zdemaskowania b. tajnych służb ominęły akta członków KOR. Podobnie jak krypto-żydowscy “muzułmańscy” *donmeh* w Turcji otomańskiej wykorzystali Młodoturków dla judeocentrycznych celów, tak ww. “katoliccy” krypto-Żydzi i masoni opanowali Solidarność.  **Majątki i paszporty**  Żydzi oraz Polacy pochodzenia żydowskiego zaapelowali do prezydenta Kaczyńskiego o przywrócenie polskiego obywatelstwa tym Żydom, którzy utracili je w wyniku “antysemickiej kampanii w marcu 1968 r.”, bez przechodzenia przez “upokarzające procedury, czekanie miesiącami i latami na biurokratyczne decyzje.” [316] Wg dokumentacji MSW, prawie wszyscy z 11185 Żydów opuścili Polskę dobrowolnie w l. 1968-1969, w tym 18 aparatczyków PZPR i 729 komunistów i personelu rządowego: 1 minister, kilku wiceministrów, 28 dyplomatów i wysokich urzędników MSZ, 176 przestępców MSW, 28 sędziów, 55 oficerów politycznych wojska i 261 wysoko postawionych z mediów i reporterów – sługusów komunistycznej propagandy, którzy kontynuowali antypolonizm na Zachodzie. “Jesteśmy blisko przywrócenia polskiego obywatelstwa tym [...] prześladowcom narodu polskiego!” [317] Większość Żydów w powojennej Polsce była sowietami z polskim obywatelstwem. Nawet po “wydaleniu” wielu Żydów utrzymało wysokie stanowiska w PZPR, rządzie i kluczowych polskich instytucjach.  Izraelski profesor politologii, prezes Knessetu i b. ambasador w Warszawie, Szewach Weiss popiera dobre stosunki, uzależniając je jednak od odszkodowań za “setki tys. domów pozostawionych przez Żydów w Polsce, wycenionych na 30 do 60 mld $”. Ignorując sowieckie przejęcie i nalegając na polską winę moralną, lekceważy on hitlerowską konfiskatę żydowskiego mienia; “dawno temu [brak wzmianki o tym w polskich mediach] zaproponowaliśmy, by polska fundacja natychmiast wypłaciła – powiedzmy 5 mld $ – starcom [...] Następne pokolenie spadkobierców mogłoby odebrać bony wykupywalne w okresie 10-20 lat, chyba że zainwestowaliby w Polsce”. Weiss zauważył, że wartość warszawskich nieruchomości wzrosła “dziesiątki razy [...] a premier Tusk i prezydent Kaczyński powinni współpracować, ponieważ to jest kwestia moralna dla obu narodów”. Lekceważąc istniejący polski proces restytucji, Przemysł Holokaustu poczekał na wzrost wartości nieruchomości po przystąpieniu Polski do UE, trzymając w gotowości bat antysemityzmu: “debata o rekompensatach wzbudzi antysemityzm tylko w antysemitach [...] antysemityzm istnieje tylko we Francji, Polsce i Danii. Niemcy są najgorsze”.  Ale Weiss przeczy sam sobie: “Po powrocie z Polski, Izraelczycy mówią, “No, no! Tam jest całkiem inaczej.” Zatem te mity i stereotypy są nieprawdziwe. Weiss sugeruje, aby rozgrzeszyć Polaków z nieistniejącego antysemityzmu w zamian za przyznanie Żydom nienależnych restytucji. Weiss potwierdza zarzut, oczerniając Radio Maryja, Ojca Rydzyka i patriotę Leszka Bubla: “głęboko w swoich sercach są oni ludzcy i rozumieją, że pozostawanie antysemitą, ksenofobem albo rasistą po zbrodniach Holokaustu jest haniebne”. Weiss rozumie znaczenie edukacji w cywilizacyjnych konfliktach KWJ (“Antysemityzm trzeba przedstawiać skutecznie i mądrze: dzieci trzeba uczyć w szkołach otwierać swe serca na innych ludzi”), ale nie widzi potrzeby edukacji o syjonistycznym nazizmie, bolszewizmie, zmowie przeciwko Słowianom i Żydom ani o zbrodniach żydokomuny. Powołuje się on na “rasizm, ksenofobię i antysemityzm”, jakby Polacy byli draniami i zdradza tym cel propagandy KWJ: młodsze pokolenie. [318]  **Cywilizacje w stanie wojny**  W debacie w PE o wartościach europejskich, europoseł prof. Maciej Giertych zaprezentował streszczenie broszury [319] nt. cywilizacji. W oparciu o opracowania Konecznego, Giertych stwierdza brak “płaszczyzny porozumienia” między cywilizacjami. Aby cywilizacja łacińska mogła przetrwać, jej edukacja musi stać na straży swoich własnych zasad. Zachowując parlamentarną wolność słowa, bez naruszania praw innych, Giertych krytykował wszystkie cywilizacje, lecz tylko judeocentrycy wyrazili sprzeciw. [320] EJC zagroziło, że zaskarży autora tego “antysemickiego tekstu, który cuchnie średniowieczną nienawiścią i XIX-wiecznymi stereotypami rasowymi” i który “zawiera takież teorie przedwojenne, które spowodowały Holokaust”. Rasistami czyni judeocentryków ich pojęcie “wybrańców Boga” eksploatowane w polityce. Oskarżyć trzeba antypolonizm, a nie propagatora prac Konecznego. “Przedwojenne teorie” prowadzą donikąd, o ile nie wymyślają i nie wdrażają ich zbrodniarze. Konflikty na Bałkanach i “wojna z terrorem” wykorzystały teorię Huntingtona, a nie obarcza się go winą. Koneczny wyjaśnia judeocentryzm i podważa jego uniwersalizm.  Wg 5 liberalnych polskich eurodeputowanych, broszura opiera się na “dziwnej teorii cywilizacji”. Jeden z nich, Geremek obalił Solidarność, z innymi judeocentrykami i masonami. Przywódca niemieckich socjalistów w PE, Martin Schulz wezwał do zbadania finansowania broszury, bo nosi ona logo UE (w zw. z procedurą zwrotu kosztów własnych europosłowi). Członek PE, francuski socjalista Martine Roure, był również przeciwny broszurze jako zaprzeczającej wartościom UE. Rzecznik Komisji Europejskiej powiedział, że kierownictwo UE “odrzuca i potępia jakiekolwiek oznaki antysemityzmu, rasizmu i ksenofobii”. Takie bezpodstawne opinie stawiają pod znakiem zapytania europejskie wysiłki, by założyć i wzmocnić antysemicką policję i prawa. Wskazują one na rozpoczęcie antygojowskiej wojny prawniczej kompleksu jot. Prezydent PE, Hans-Gert Poettering był “głęboko zmartwiony”, bo Giertych skrytykował nadmiar ustaw i “polityków bez etyki”. Bezpodstawnie, Poettering zgłosił pretensje o “kilka twierdzeń natury ksenofobicznej” i “poważne naruszenie praw podstawowych, zwłaszcza godności człowieka”, napominając Giertycha, by przestrzegał założycielskich “wartości zasadniczych ” UE. Wg Giertycha, “Prezydent nie oskarżył mnie o rasizm albo antysemityzm, o który oskarżyły mnie media, gdyż moja książka nie daje żadnej podstawy do takich oskarżeń”. Giertycha nie powiadomiono, co złamał; “Zawsze przypuszczałem, że wolność słowa jest jedną z takich wartości”. [321] Bank Światowy, który pochwalił Operację Duńskie Karykatury kompleksu jot [322], która była naruszeniem wolności słowa, nie miał nic przeciw potraktowaniu Giertycha.  Przyjazna kompleksowi Wikipedia skrzywia fakty o Konecznym: “napisał obszerne monografie cywilizacji bizantyjskiej i żydowskiej, które uważał za mniej rozwinięte od cywilizacji łacińskiej w katolickiej Europie”. [323] Nie oczernił on żadnej cywilizacji ani analizowanych istotnych osiągnięć, lecz uszeregował społeczeństwa naukowo, potępiając rasizm i agresywny antysemityzm. Wikipedia przedstawia go jako “zagorzałego antysemitę, który wszędzie gdzie może, wyszukuje żydowskie spiski *[2]*“. Odnośnik *[2]* zawiera jedno nieudokumentowane zdanie. W odnośniku *[3]*, Wikipedia podaje ocenę hitleryzmu przez Konecznego, jako “wytworu cywilizacji żydowskiej “, lecz oczernia Konecznego jako “jednego z głównych rzeczników teorii, wg której żydowska cywilizacja zagroziła całemu łacińsko-chrześcijańskiemu światu”. Syjoniści stworzyli hitleryzm, co czyni przypis *[3]*Wikipedii oszczerstwem przez Michlic. [324] Tuszuje ona żydowskie podstawy polskiego “antysemityzmu”, zadedykowała swoją książkę polonofobowi Kuroniowi, podtrzymuje tezy książek *Sąsiedzi* i *Strach* oraz [325] odpowiedzialność narodu polskiego za Jedwabne. Michlic pisze, że U. Wileński zwolnił Konecznego, ale nie wspomina ona dlaczego: skrytykował rząd Piłsudskiego, na którego miała wpłynąć mentalność turanizmu. Nie można uznać Michlic za obiektywną. Spaczanie prawdy powoduje nienawiść, co przeczy deklaracjom jej i judeocentryków.  **Wnioski**  Antypolonizm od czasu uwyjątkowienia Szoa przypomina antyserbizm zapoczątkowany w l. 1990-ych. Serbowie byli współwinni przemocy w niedawnych konfliktach bałkańskich. [326] Natomiast Polacy, ofiary, nieodpowiedzialni za masowe zbrodnie na Żydach podczas II wojny światowej i po, zostali o nie obwinieni od początku. Jednak w samonapędzającym się cierpiętnictwie Żydów, kompleks jot żąda przeprosin od polskich mężów stanu za zbrodnie rzekomo typowe dla Polaków i zajadle wycisza żydowskie głosy rozsądku.  Odwrócenie ról oprawca-ofiara wywarło przemoc moralną i psychologiczną na Polakach i Serbach. Oficjalne media przemilczają debatę, demonizują docelowe ugrupowania i niszczą reputację przeciwników. Serbów oskarżono o ludobójstwo i czystki etniczne na bośniackich muzułmanach, którzy żądają olbrzymiego odszkodowania. Sąd opinii publicznej pomówił Polaków o hitlerowskie masakry w stylu Jedwabnego i sowieckie pogromy jak w Kielcach. Pojawiają się niedorzeczne i fałszywe roszczenia o odszkodowania. Ofiary II wojny światowej, Polacy muszą płacić za hitlerowski i sowiecki rabunek i zniszczenia, tj. za judeocentryczny program przeciwko Słowianom i Żydom. Niektórzy z roszczeniowców to zabójcy (i ich spadkobiercy) z okresu żydokomuny, którzy uciekli z Polski. Główna ofiara interwencjonizmu kompleksu jot na Bałkanach, Serbowie, są także kozłami ofiarnymi przedstawianymi jako masowi zbrodniarze.  Kompleks jot upolitycznił Szoa dla potrzeb Przemysłu Holokaustu. Wykorzystywanie Holokaustu, ludobójstwa i czystek etnicznych dla materialnych i moralnych zysków jest oczywiste w rozpatrywanych przypadkach wsparcia kompleksu jot dla islamistycznych ekstremistów (Bałkany) [327], judeocentryków i rewizjonistów niemieckich (Polska). Rewizjonistyczny restytucjonizm kompleksu jot może odnieść odwrotny skutek, czyniąc żydowskie obawy samospełniającą się przepowiednią. Nielegalne gromadzenie praw do posiadłości w Niemczech, Polsce, krajach bałtyckich, na Białorusi i Ukrainie, może dać kompleksowi jot polityczno-gospodarczą władzę w Europie. Jeśli państwa te uznają ją za niedopuszczalną, może wyniknąć przemoc. Licząca 100 lat idea Judeopolonii może się ziścić w koncepcji euroregionu, gdzie Żydzi, jako mówiący w jidysz przedstawiciele niemieckiej kultury, mogliby cieszyć się protektoratem przywódcy UE, Niemiec.  Polski Kościół Katolicki zdewastowano, kolebkę chrześcijańskich Serbów oddano nienawistnym cudzoziemcom, a papieże postępują za “społecznością międzynarodową”, winowajcą w Polsce i w b. Jugosławii. Mnożą się prawa przeciw antysemityzmowi, “islamofobii “i rasizmowi, lecz nie przeciw antypolonizmowi. Polacy ponieśli w Holokauście nie mniejsze ofiary niż Żydzi i powinni domagać się rozwiązań prawnych do walki z antypolonizmem.  **Kazus polsko-żydowski**  Radykalni Żydzi systematycznie sprzeciwiają się polskiej niezależności, trzymając z wrogami Polski przez wieki. Syjonistyczni Żydzi współpracowali z sowieckim NKWD, a policja i samorządy gett – z hitlerowcami. Polacy, najliczniejsza grupa narodowa uznana przez Jad Waszem, pomagała Żydom pomimo prześladowań przez okupanta i groźby kary śmierci. Antypolskim terrorem, powojenna dekada żydokomuny narzuciła Polakom komunizm. Ponieważ kompleks jot fałszuje prawdę, nastawienie Polaków do Żydów i Niemców pogarsza się. Relacje polsko-żydowskie są na najniższym poziomie od czasu żydokomuny, pomimo starań polityków i rzeczników kompleksu jot, których Polacy potępiają za atakowanie państwowości, ziem, prawdy historycznej i pamięci polskiej martyrologii. Judeocentrycy dążą do spełnienia ich fałszywej mesjanistycznej misji zakorzenionej w polityce, środkach przekazu, organizacjach pozarządowych, Religii Holokaustu oraz w systemach finansowych i prawnych. [328]  Bez prawdy i rekompensaty za cierpienia, Polacy nie przekonają się i nie otworzą na Żydów jeszcze raz, choć przy tej okazji będą cierpieć prawi Żydzi. Kompleks jot wyrządził szkodę nie do naprawienia, tworząc negatywne stereotypy przed atakiem o restytucje. “Polscy” przywódcy nie mają zaufania społecznego, odkąd hucpa restytucji wyszła na światło dzienne. W wyniku tego, polskie nastroje społeczne są wybuchowe, tym bardziej że polskie władze służalcze kompleksowi jot prześladują prawdomówców.  Antypolonizm judeocentryków ignoruje żydowską winę w reżimach sowieckim, hitlerowskim i żydokomuny, natomiast wini ofiary za błędy i zbrodnie poprzedników kompleksu na Polakach i Żydach. Większość Żydów popierała antypolskie interesy Niemców i sowietów, po wiekach żydowskiego wykorzystywania, społecznego izolacjonizmu i trzymania się Żydów z ciemiężcami Polaków. Wielki Kryzys w kombinacji z żydowską dominacją w handlu w przedwojennej Polsce wzmógł tarcia. Żydzi narzucili komunizm Polakom. Ignorując pozytywne aspekty relacji polsko-żydowskich, propaganda kompleksu jot skupiła się na polskim antysemityzmie, choć nie był on w Europie najsilniejszy ani rasistowski. Próby mówienia prawdy o żydowskim terrorze bolszewicko-komunistycznym i późniejszym, w tym Szoa, są “rewizjonizmem”, “nienawiścią” i “antysemityzmem”, które motywują istnienie Izraela i dążenia kompleksu jot do NWO. Antypolonizm również utwierdza żydowską ofiarę i Szoa jako wyjątkowe, dla potrzeb Religii i Przemysłu Holokaustu.  “Bitwa medialna” o Jedwabne i Kielce usprawiedliwia restytucjonizm kompleksu jot przed opinią publiczną. Służalczy polscy przywódcy korzystnie dla kompleksu angażują się w politykę przeprosin i skruchy, by za niemieckie i sowieckie zbrodnie obarczyć winą Polaków. Polakom może też grozić zwrot własności niemieckich, przedwojennym właścicielom i ich spadkobiercom, popieranym przez rząd Niemiec. Skuteczne żydowskie i niemieckie roszczenia mogą oddać kontrolę zagranicznym ekstremistom nad znaczną częścią polskiej gospodarki i życia publicznego. Żydzi są winni niewspółmiernie więcej Polakom za ofiary poniesione z sowieckich i komunistycznych rąk oraz za zniewolenie, niż Polacy Żydom za nieruchomości. Polacy są oburzeni z powodu oszukańczych restytucji i wmanewrowanie narodu w rezygnacje z reparacji wojennych rzędu bilionów euro. Zafałszowania historii piętnują stosunki polsko-żydowskie i uniemożliwiają pojednanie. Ilekroć Żydzi wybierają antypolonizm, dostają w zamian polską wrogość, tym samym tracąc prawo do uskarżania się na “polski antysemityzm”. Podczas gdy uniwersyteccy propagandyści Przemysłu Holokaustu zatruwają umysły nienawiścią, poszukiwaczom prawdy przyczepia się etykiety antysemitów. Żydowscy liderzy nie potępiają szerzącego się antypolonizmu, lecz czynią to w stosunku do antysemityzmu.  **Polska Golgota – po Rosjanach drugie co do wielkości ludobójcze straty w XX w.**  Straty Polaków i in. Słowian pozostają niepoliczone, wskutek manipulacji przez wszelakiej maści sprawców z okresu II wojny światowej, w tym judeocentryków. Aby zatuszować swą zmowę w Szoa, radykalni syjoniści “odniemczyli” hitlerowców i skierowali żydowski gniew i nienawiść na Polaków, przyczepiając im etykietę oprawców z II wojny światowej. Polacy nie mają skutecznego politycznego wpływu, by się skutecznie przeciwstawiać, więc przekręcenie to jest tym bardziej skuteczne. Poważnie zafałszowawszy historię, żydowscy i niemieccy rewizjoniści i odwetowcy wysuwają jednoczesne roszczenia względem Polaków. Symbioza ta liczy wiele wieków i obecnie osiąga wspólne cele – rozgrzeszenie z własnych zbrodni, uchylanie się od rekompensat za nie i wnoszenie fałszywych roszczeń. Mogą do nich dołączyć następcy ukraińskich i litewskich kolaborantów hitlerowskich, powtarzając antypolską sytuację z II wojny światowej.  Odwrócenie ról usuwa odpowiedzialność za wielkie straty ludzkie i materialne oraz może skierować w ręce judeocentryków wciąż niezapłacone odszkodowania wojenne należne Polsce od Niemiec. Hitlerowcy i sowieci zabili miliony Polaków. Trybunał Norymberski stwierdził straty 33% (około 12 mln) obywateli przedwojennej Polski, w większości cywili, w tym ok. 3 mln polskich Żydów. [329] Ponadto sowieci wymordowali 1,5 mln Polaków w ZSRR w okresie miedzywojennym, hitlerowcy zabili nieznaną liczbę rodowitych Polaków we wsch. Niemczech przed II wojną światową, a żydokomuna – do paruset tys. po II wojnie światowej. Potrzebne są badania, by usunąć wątpliwości wobec manipulacji politycznych przez sowietów, promotorów wyjątkowości Szoa i niemieckich rewizjonistów. Nawet zgrubne obliczenia wskazują, że Polska Golgota była głównym ludobójstwem XX w.  **Wnioski wspólne dla Polski i Bałkanów**  Media kształtują światową opinię publiczną. Wpływowa strona sporu nadaje swoje przesłanie, nadzoruje dyskusje i ma znaczące wpływy polityczne, by lansować cierpienia swej grupy w instytucjach Zachodu. Wpływ kompleksu jot na media i politykę wyjaśnia stronniczość w kazusach polsko-żydowskim i serbskim. Ciągłe nagłaśnianie niewątpliwie fałszywych polonofobicznych i serbofobicznych twierdzeń pokazuje, jak zdumiewająco stronnicze są media kompleksu jot. Muzułmanie bośniaccy, Albańczycy i Chorwaci w konfliktach bałkańskich, a w polskim przypadku Żydzi, mieli poparcie mediów kompleksu, które marginalizują pamięć o nieżydowskich ofiarach Holokaustu. Sprawców zbrodni na Żydach wezwano do skruchy i zapłacenia wielu miliardów dolarów odszkodowań, ale przywódcy kompleksu jot nie potępili jeszcze żydowskiego bolszewizmu i terroru komunistycznego. Negatywne rewizjonistyczne kampanie fałszują historię, szczególnie młodszemu pokoleniu. Przewlekłe manipulacje opinią publiczną nt. hitlerowskich zbrodni może zagrażać bezpieczeństwu Europy, gdyż lider UE, Niemcy prą gospodarczo na wschód. Trwa zatajanie roli radykalnych Żydów w ludobójstwach i masowych zbrodniach XX w.  Wypaczenia odwracają role ofiara-sprawca dla usprawiedliwiania przemocy militarnej, politycznej, prawnej, moralnej i gospodarczej. Obejmują: zawyżone (Srebrenica) i sfałszowane masakry (Kielce, Jedwabne, Raczak), czystki etniczne (nieistniejące wydalenie Albańczyków z Kosowa, legalne przesiedlenia Niemców z zachodniej Polski przedstawiane jako wydalenia) oraz rzekome zagrożenie własnej narodowości (zatajone największe czystki etniczne wojen na Bałkanach w l. 1990-ych z rąk Chorwatów przeciw Serbom w Zachodniej Sławonii i Krajinie). Masakry w Kielcach i Jedwabnem oraz przesiedlenia Niemców miały miejsce dekady przed masakrą srebrenicką i wysiedleniami Serbów przez Chorwatów i Albańczyków, lecz manipulacja jest podobna – od wielkiego przejaskrawienia po odwrócenie ról.  Odwrócenie ról zwalnia sprawców z odpowiedzialności moralnej i materialnej. Pozbrodnicza propaganda zmienia role ofiara-sprawca, by ukryć dokonane zbrodnie, uniknąć odpowiedzialności, czerpać materialne (terytoria, pieniądze) i moralne korzyści, i/lub przygotować się do dalszej przemocy i podbojów. Fałszywe ofiary popełniły masowe zbrodnie, lecz odniosły korzyści (muzułmanie bośniaccy, Chorwaci i Albańczycy przejęli tereny i posiadłości Serbów) albo starały się uzyskać duże roszczenia materialne, opierając się na kłamstwach (niemieccy i żydowscy rewizjoniści odnośnie II wojny światowej; muzułmanie bośniaccy odnośnie Srebrenicy i Bośni). Przekierunkowanie winy poprzez odwrócenie ról oraz fałszowanie faktów daje ignorantom po stronie sprawców poczucie słuszności, ale podważa szanse pojednania. Odwróceniu ról towarzyszą negatywny rewizjonizm historii oraz manipulacje pomnikami i pamięcią narodową.  W polskim i serbskim przypadku, w rozpowszechnianiu negatywnej rewizjonistycznej propagandy uczestniczą instytucje rzekomo walczące o pokój i sprawiedliwość. Naprawdę zajmują się one demonizacją i odwracaniem ról. Np. CFR i fundacje Sorosa sponsorowane przez grantodawców związanych z grupami o antypolskich i antyserbskich interesach uczestniczą w rozpowszechnianiu negatywnej rewizjonistycznej propagandy przeciw Polakom i Serbom. Kompleks jot w USA popiera niedorzeczne żądania na rzecz żydowskich restytucjonistów przeciwko Polsce. Niemieccy restytucjoniści (w imieniu prawicowej grupy Vertriebenen) [330] przedstawili roszczenia przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i planują więcej ich. Międzynarodowy trybunał ds. b. Jugosławii przyczepia nalepkę “ludobójcy” Serbom, którzy nie byli sprawcami, tylko ofiarami. Zatajanie, fałszowanie albo ingerowanie w kluczowe dowody (utrudnianie wymiaru sprawiedliwości) jest “przemocą prawną” w przypadkach serbskim i polskim.  Przypisy  [1] Sherwin, Byron *Sparks Amidst the Ashes* Oxford U. Press 1997 s 55  [2] Np. Raporty komisji Żydów USA nt. pogromów 1918, www.papurec.org/index2.html; Morgenthau, Henry *All in a Life-Time* Doubleday 1922; Goodhart, A.L. *Poland and the Minority Races*  [3] Np. archiwa państwowe USA #245-1 1919 (tajne do 1973)  [4] Bein, Piotr ”Mass Deception on Mass Violence” w: Scherrer, Christian (ed.) *Genocide and Mass Violence in Eurasia. Comparative Genocide Studies* 3. Moers: IFEK-IRECOR 2008  [5] Pogonowski, Iwo *Jews in Poland* NY: Hippocrene Books 1997  [6] Shahak, Israel *Jewish History, Jewish Religion* Pluto Press 1994  [7] *Encyclopaedia Britannica* 1960  [8] Bein, Piotr ”Judeocentrics and Mass Crimes” w: Scherrer jw.  [9] Zrównoważone przedtswienie np. w: Pinchuk, Ben-Cion *Shtetl Jews Under Soviet Rule*  [10] Zimmerman, Moshe w: Süddeutsche Zeitung 3.4.2007  [11] Petras, James *The Power of Israel in the United States* Clarity Books 2006; Lendman, Stephen wywiad w: www.globalresearch.ca/index.php?context=viewArticle&code=LEN20061026&articleId=3604  [12] www.kavkazcenter.com/eng/content/2006/12/19/6900.shtml  [13] http://users.erols.com/mwhite28/warstat1.htm  [14] http://users.erols.com/mwhite28/WW2stats.htm#Holocaust  [15] „Judeocentrics and Mass Crimes” jw.  [16] *Jews* *in* *Poland* jw.; Nowak, Jerzy Robert http://homepage.interaccess.com/~netpol/POLISH/historia/JudPolonia.html  [17] Szcześniak, Andrzej ”Judeopolonia” w: *Encyklopedia Białych Plam* PWE: Radom  [18] American Hebrew 31.10.1919  [19] Raporty rządowe: USA – Morgenthau et al 1919; brytyjskie – Samuel, Stuart 1920  [20] *All in a Life-Time* jw. s 415  [21] Gella, Aleksander *Developement of Class Structure in Eastern Europe* U. NY Press 1989 s 21-22  [22] Morgenthau et al i Samuel jw.  [23] Szcześniak, Andrzej w: Nasz Dziennik 4.6.2001  [24] GKBZH biuletyn (1) 1946  [25] Polski parlament  [26] Gutman, Yisrael w: Gutman et al (eds) *The Jews of Poland* U. Press of New England 1989 s 103-104  [27] Hirszfeld, Ludwik *Historia jednego życia* Kraków 1946 s 231  [28] Rabinowicz, Tzvi *The Legacy of Polish Jewry* NY: Thomas Yoseloff 1965 s 148  [29] Np. Steinlauf, Michael *Bondage to the Dead* NY: Syracuse U. Press 1997 s 16; Rabinowicz jw. s 67, 70, 75-76; Stewart, Steven *The Poles* NY: Macmillan 1982 s 313-314  [30] Tomaszewski, Jerzy w: *The Jews of Poland* jw. s 147  [31] Emanuel Melzer w: *The Jews of Poland* jw. s 129  [32] Steinlauf jw. s 6  [33] Chodakiewicz, Marek ”Ordinary terror” Polish Institute of Arts and Sciences in America, Georgetown U., Washington DC 8.6.2002  [34] Nota poufna z kwatery głównej Göringa 20.6.1940 w: GKBZH 600/40 x/VIII  [35] *Development of Class Structure* jw. s 182  [36] Steven jw. s 317  [37] Poliakov, Leon *Harvest of Hate* NY: Holocaust Library 1979 s 42  [38] Tamże s 32, 42, 86, 98, 148-149, 150, 164-165, 183-184,190, 210  [39] Paldiel, Mordecai *The Path of the Righteous* NY: Jewish Foundation for Christian Rescuers/ADL 1993 s 96, 177, 238, 265  [40] Homze, Edward w: Berenbaum, Michael (ed.) *A Mosaic of Victims* NY U. Press 1990 s 39; Hilberg, Staron i Kermisz (eds) *The Warsaw Diary of Adam Czerniakow* 1979 s 13, 119, 147, 396  [41] Hilberg, Staron i Kermisz jw. s 19, 169, 297, 316  [42] Zissman, Harold *The Warriors* NY: Syracuse U. Press 2005 s 29  [43] Karski, Jan raport dla polskiego rządu na uchodźstwie, cyt. w: *Jews in Poland* jw. s 406  [44] Buszko, J. and Kotarba, R. w: GKBZH biuletyn 14-17.4.1983  [45] Lukas, Richard *Did the Children Cry?* Hippocrene Books 2001  [46] Przykład z: Fajkowski, J. *Zbrodnie hitlerowskie na wsi polskiej 1939-45* KiW 1981;*Zbrodnie na jeńcach i ludności w 1939 roku* Mława: Tow. Przyjaciół Ziemi Mławskiej 1984; Madajczyk i Lewandowska *Hitlerowski terror na* *wsi polskiej* PWN 1965; Rapalski, S. *Byłem w piekle* Wyd. Łódzkie 1963; *Esterminacja ludności w Polsce 1939-45 w czasie* *okupacji niemieckiej* Poznań: Wyd. Zachodnie 1962; *Protokół Komisji Wojskowej, Podgaje 1945* Warszawa: Sport i Turystyka 1968  [47] Wetzel, Erich memorandum ”Stellungnahme und Gedanken zum Generalplan Ost des Reichsführers SS” 27.4.1942  [48] www.yale.edu/gsp/publications/Annihila.doc  [49] Heinsohn, Gunnar *Warum Auschwitz?* Hamburg: Rowohlt 1995, brak wzmianki o rosyjskich cywilach  [50] Hoyt, Edwin *The Battle for Stalingrad* NY: Tor Book 1993 s 302  [51] Hilberg, Raul *The Destruction of the European Jews* NY: Holmes & Meier 1985  [52] Arendt, Hannah *Eichmann in Jerusalem* Penguin 1963 s 217-218  [53] Central Commission for Investigation of German Crimes in Poland *Review of German Crimes in Poland* NY: Howard Fertig 1982 (przedrukowana edycja z 1946 ) tom 1 s 14, 132; tom 2 s 28  [54] Cyt. w: *Jews in Poland* jw.  [55] Zissman jw. s 41-42, 47, 53, 78, 149, 161-162  [56] Bartoszewski, Władysław *Warsaw Death Ring 1939-1944* Warsaw: Interpress 1968 s 127  [57] *Jews in Poland* jw. s 119-121, 124-125  [58] www.jewishgen.org/yizkor/chelm/che265.html#Page287  [59] Np. Engel, David w: Polonsky et al w: Polin (8 ) 2004 s 370  [60] Shonfeld, Moshe *The Holocaust Victims Accuse* NY: Neturei Karta 1977 s 44-46  [61] Bartoszewski jw. s 173  [62] Bartoszewski, Władysław *The Blood Shed Unites Us* Interpress 1970 s 39-40, 51, 114, 120, 121, 124, 132-152, 169, 209, 228  [63] Lukas, Richard *Out of the Inferno* U. Press of Kentucky 1989; Lukas, Richard *The Forgotten Holocaust* Hippocrene Books 2001  [64] Pinkus, Oscar *The House of Ashes* Cleveland and NY: World Publishing 1964 s 88, 90, 91,128, 129, 137, 212  [65] 28% spośród 21313 to Polacy (1.1.2006) http://en.wikipedia.org/wiki/Righteous\_Among\_the\_Nations#Count\_by\_country  [66] Shonfeld jw. s 34-35  [67] Paldie jw. s 185  [68] *Jews in Poland* jw. s 423  [69] Bartoszewski jw. s 37, 225-226  [70] Wos, Paul w: Lukas, Richard (ed.) *The Forgotten Survivors* U. Kansas Press 2004 s 214  [71] Korboński, Stefan *Poles and Jews in WWII* NY: Hippocrene Books 1989 s 93, 130, 134, 206  [72] Hilberg, Raul *Victims, Perpetrators, Bystanders* cyt. w: *Jews in Poland* jw. s 407  [73] Rubenstein, Richard *The Cunning of History* Harper 1975 s 74-75  [74] Zuckerman, Yitzhak *A Surplus of Memory* U. California Press 1993  [75] Szcześniak jw.  [76] Mikołajczyk, Stanisław *The Rape of Poland* McGraw Hill 1948 s 156, 233  [77] Schatz, Jaff *The Generation* U. California Press 1991 s 184-185, 213-214, 365; Shneiderman, Samuel *Between Fear and Hope* NY 1946 cyt. w: *Jews* *in* *Poland* jw. s 411  [78] Mearsheimer, John i Stephen Walt, *The Israel Lobby* w: London Review of Books 21.3.2006  [79] Kainer, Abel cyt. przez Korboński jw.  [80] Wandycz, Piotr w: NY Review of Books 18.8.1983 s 51  [81] Zenner, Walter w: *Genocide and the Modern Age* jw. s 279  [82] Arad, Yitzhak et al (eds) *The Einsatzgruppen Reports* NY:Holocaust Library 1989 s 49; Kahan, Stuart *The Wolf of the Kremlin* William Morrow 1987 s 81  [83] Piaski, Jerzy w: Polish Nation Libel No. 37 www.papurec.org  [84] Bendersky, Joseph *The Jewish Threat*; Szajkowski, Zosa *Jews, War and Communism*; Kadish, Shamir *Bolshevik and British Jews*  [85] Arad jw. s 47, 49, 73, 216  [86] Kirshner, Sheldon w: Canadian Jewish News 5.11.1992 s 16  [87] Np. Rabinowicz jw. s 43  [88] Schatz jw. s 82, 96, 153, 360-361  [89] Martin, Halina w: *The Forgotten Survivors* jw. s 91, 99  [90] *Jews in Poland* s 416, 419, 421  [91] Określenie nadane komunistycznym funkcjonariuszom w obozach koncentracyjnych w III Rzeszy, dla wykończenia sowieckiego wroga. W tenże sposób sowieci określali przedwojenne polityczne partie i polskie podziemie, by usprawiedliwić Roosveltowi ich destrukcję. Adam Krzyżanowski w: *Znak* nr (49) 1958 s 410-413, 746  [92] Chęciński, Michael *Poland, Communism, Nationalism, Anti-Semitism* Karz-Cohl: NY 1982 s 71  [93] Np.: Schatz jw.; Sack, John *An Eye for An Eye*; Lane, Arthur Bliss *I Saw Poland Betrayed*  [94] New Republic 14.2.1994  [95] Torańska, Teresa *”Them”* NY and Cambridge: Harper and Row 1987 s 109 (Werfel), 321 (Berman).  [96] Berman, Jakub przemowa do Komitetu Żydowskiego 1945, w: Łochowski, Stanisław *O Narodowych Siłach Zbrojnych – NSZ* Retro: Lublin 1994  [97] Chodakiewicz, Marek *After The Holocaust* Columbia U. Press and East European Monographs 2003  [98] Chęciński jw. s 64, cyt. w: *Jews in Poland* s 410  [99] Shahak jw.  [100] Dilling, Elizabeth *The Jewish Religion* Come and Hear 1964 www.come-and-hear.com/dilling/dcontents.html  [101] www.country-data.com/cgi-bin/query/r-12521.html  [102] Guardian 24.1.2003  [103] Volkogonov, Dmitri *Lenin* Free Press 1994 s 112  [104] Koestler, Arthur *The Thirteenth Tribe* Random House 1976  [105] Oba cytaty z: Arendt jw. s 117, 125; podobne wnioski u żydowskich autorów, np. Laquer, Walter *The Terrible Secret*, Wyman, David *Abandonment of the Jews*  [106] Przedmowa wydawcy do: Shonfeld jw.  [107] Shonfeld jw.  [108] Wywiad z: Eizenstat, Stuart w: Post-Holocaust and Anti-Semitism (18) 1.3.2004 www.jcpa.org/phas/phas-18.htm  [109] http://en.wikipedia.org/wiki/Henry\_Morgenthau,\_Jr.  [110] Wywiad z: Eizenstat jw.  [111] Np. ze strony liderów Żydów brytyjskich Board of Deputies of British Jews www.counterpunch.org/brenner05252005.html  [112] Brenner, Lenni *Zionism in the Age of the Dictators* 1983; Brenner, Lenni *51 Documents* 2002  [113] Shonfeld jw. s 21-22, 33-34, 66-67, 120, 123; nt. Kastnera także w: Arendt jw. s 42, 118; Vrba, Rudolf and Bostic, Alan *Escape from Auschwitz* NY: Grove Press 1986 s 330, 337-341  [114] Berman, Barbara and Berman, Adolf (brother of Jakub) cyt. w: *Warsaw Death Ring 1939-1944* jw. s 131  [115] Shonfeld jw. cytuje Efrokien, Y.  [116] Konwencja o Ludobójstwie, Artykuł 2a-e  [117] Krzesiński, Andrzej *Poland’s Right to Justice* NY: Devi-Adair 1946  [118] Gruner, Ewa w: Kaczorowska, Teresa (ed.) *Children of the Katyn Massacre* North Carolina and London: McFarland and Company 2006 s 49  [119] *Children of the Katyn Massacre* jw. s 231  [120] *Nowa Encyklopedia Powszechna* Warszawa: PWN tom 5 s 76  [121] *Mały* *Rocznik* *Statystyczny* Warszawa: GUS 1939  [122] Korboński, Stefan *Polskie Państwo Podziemne* Philadelphia: Promyk 1983  [123] Radziukiewicz, Anna (ed.) *Orthodox Christianity in Poland* Białystok: Arka 2001 s 62-78  [124] Szcześniak jw.  [125] GKBZN biuletyn (1) 1946  [126] Deighton, Len *Blitzkrieg* London (Ontario): Triad/Panther 1985  [127] Rigg, Mark *Hitler’s Jewish Soldiers* U. Press of Kansas 2002  [128] Quoted by Rummel, Rudolph in *ECOR 30* Hiroshima/Moers 2005 s 70  [129] Klafkowski, Alfons *Obozy koncentracyjne jako zagadnienie prawa międzynarodowego*Warszawa: PWN 1968 s 70  [130] Cyprian, Tadeusz i Sawicki, Jerzy *Nieznana Norymberga* Warszawa: KiW 1965 s 316  [131] Spis ludności 1938 i świadectwo do Ligi Narodów wrzesień 1939, cyt. w: Krzesiński jw.  [132] „Sprawozdanie Biura Odszkodowań Wojennych w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w l. 1939-1945” Warszawa: Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie 2007 s 32; krytyka na www.fpnp.pl/images/pdf/straty/pdf  [133] Bower, Tom *Nazi Gold* NY: HarperCollins 1997  [134] Terles, Mikołaj *Ethnic Cleansing of Poles in Volhynia and Eastern Galicia 1942-1946*Toronto: ZZWRP s 61-62, 66-68, 70-71  [135] Łuczak, Czesław w *Najnowsze Dzieje Polski* (2) 1994  [136] Jasiewicz, K. w: Gazeta Wyborcza 28.3.2006  [137] Reszka, Józef and Pągowski, Stefan 31.8.2004 w: Myśl! nr 22, luty 2006 www.zory.lpr.pl/  [138] Bulska, Bogusława w: Rdzanek, Jarosław et al referat na seminarium zorganizowanym (Warszawa 13.12.2005) przez Sekcję Historii Socjo-gospodarczej, Stowarzyszenie Miłośników Historii, Polskie Stowarzyszenie Demograficzne, Biuro Wojskowe Badań Historycznych i Instytut Historii PAN  [139] Referat (2005) z inicjatywy burmistrza Warszawy.  [140] Jasiński, Krzysztof w: Nasz Dziennik 29-30.9.2007  [141] Interview with Nowak, J.R. w: Nasz Dziennik 21-22.8.1999  [142] Nowak, J.R. w: Nasz Dziennik 17-18.2.2007  [143] Piper, Franciszek w: Najnowsze Dzieje Polski (2) 1994  [144] Daily Telegraph 17.7.1990  [145] Piper, Franciszek w: Jad Waszem Studies Vol XXI s 49-103  [146] www.vho.org/GB/c/DC/gcgvcole.html  [147] Bez podania uzasadniających danych statystycznych.  [148] Zeznania Hoettela na Procesie Norymberskim; patrz: Cyprian, Tadeusz i Sawicki, Jerzy *Przed trybunałem świata* Warszawa: KiW 1962  [149] Piekarski, Konstanty *Escaping Hell* Toronto: Dundurn Press 1989  [150] *Nowa Encyklopedia Powszechna* jw. tom 1 s 273  [151] W Procesie Norymberskim, Höss stwierdził 4 mln ofiar Auschwitz, a 2 lata później w Krakowie – 2 mln.  [152] Piper, Franciszek ”Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz” Państwowe Muzeum w Oświęcimiu 1992 s 12, 14-15  [153] Łuczak jw.  [154] Meier, Fritjof w: Osteuropa, maj 2003  [155] Cyt. w: Nowak, J.R. *Sto kłamstw J. T. Grossa* Warszawa: von Borowiecki 2001  [156] Hannah Arendt wstęp w: Naumann, B. *Auschwitz* London: Pall Mall Press 1966 s xi  [157] Kozanecki, Stanisław i Borowicz, Tadeusz (eds.), *Myśląc o Polsce* Radom: PWE 2006 s 143-163. Instytuty rewizjonistyczne: kontrolowany przez federalne ministerstwo edukacji Osteuropa Institut (Monachium od 1946); Nordostdeutsche Akademie, Göttinger-Arbeitskreis (oba w Luneburgu od 1946; kwestie granicy); Deutsche Gessellschaft für Osteuropakunde (Stuttgart od 1949); Arbeitsgemeinschaft für Osteuropaforschung (Göttingen); Johan Gottfried Herder Institut (Marburg od 1950; kwestie Pomorza, Bałtów, ziem nad Wartą i Śląsk); Osteuropa Institut (Berlin odc 1951); Institut für Südosteuropa (Monachium od 1952).  [158] Malinowski, Krzysztof w: *Nowa Encyklopedia Powszechna* jw. tom 7 s 555-557  [159] www.auschwitz.org.pl/new/index.php?tryb=news\_big&language=EN&id=1256  [160] Lukas, Richard w: Polish Nation Libel No. 36F www.papurec.org  [161] Woźniakowski, Jacek w: Znak 1971 nr 7-8 s 1070; Bermant, Chaim w: Jewish Chronicle 28.7.1989; Herling-Grudziński, Gustaw wywiad w: Gazeta Wyborcza 29.4.2000  [162] Sherwin jw. s 84  [163] Novick Peter *The Holocaust in American Life* Houghton Mifflin 2000  [164] Np. Gross, Jan *Fear* oraz *Neighbours*  [165] Np. Steinlauf jw. s 57-61, 114-117  [166] Korboński jw. s 206, 256-257  [167] *The Blood Shed Unites Us* jw. s 35, 37, 169, 215, 226  [168] Lajos, Atilla *Hjälten och Offren* U. Växlö 2004  [169] Cyt. w: Novick jw. s 38  [170] Boston Globe 23 4.1985  [171] Novick jw. s 219  [172] Sherwin jw. s 133, 135  [173] Rozwadowski, Cezary w: Patriotyczny Ruch Polski 15.9.2006  [174] SS wyprowadziło więźniów 18.1.1945. Niektórzy pozostający uzyskali wolność. Kwaśniewski dał Putinowi medal upamiętniający żołnierzy Armii Czerwonej, którzy dopiero 9 dni później dotarli do Auschwitz; www.glaukopis.gross.pl/pdf/ciekaw-1-4.pdf  [175] www.warsawvoice.pl/view/11746  [176] Day, Matthew w: Scotsman 7.4.2006  [177] www.eurojewcong.org/ejc/news.php?id\_article=436  [178] List do Princeton U. Press od PAPUREC 17.3.2001 www.naszawitryna.pl/jedwabne\_en\_60.html  [179] *Did the Children Cry?* jw. s 17, 21, 28, 87, 107, 141-142, 152, 155-157  [180] Szcześniak jw.  [181] Tomaszewski, Jerzy *Mniejszości narodowe w Polsce w XX wieku* Warszawa 1991 s 39  [182] Np. filmy Wandy Jakubowskiej, ocalałej z Auschwitz.  [183] Finkelstein, Norman *Beyond Chutzpah* U. California Press 2005  [184] *Jews in Poland* jw. s 404, 420  [185] Polish Nation Libel No. 36F jw.  [186] Np. Fuentis, Gabe w: Chicago Tribune 13.1.1986  [187] Korboński jw.  [188] Polacy przemycili 80% żywności skonsumowanej w getcie; żydowska rada getta Warszawskiego, cyt. w: *Jews in Poland* jw. s 106-107  [189] Fuks, Marian w: biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego lipiec-grudzień 1989 s 44 cyt. w: *Jews in Poland* jw. s 408  [190] Cyt. w: Korboński jw.  [191] Wiceprzewodniczący Kongresu Polonii Amerykańskiej Łukomski, Kazimierz 27.1.1987 cyt. w: Korboński jw.  [192] Korboński jw.  [193] Nowak, J.R. *Przemilczane zbrodnie* Warszawa: von Borowiecki 1999 s 65-66, 253-254  [194] Tamże s 33ff, 48, 82-83, 105, 115, 142, 220, 223, 225, 237, 240, 246  [195] Tamże s 9, 47ff, 61ff, 89, 112, 148, 161ff, 210-214, 239  [196] Tamże s 166ff, 206-208, 218-219, 223-226, 230-231  [197] *Sto Kłamstw* jw.s 77-78, 82, 83, 130-131  [198] *Przemilczane zbrodnie* jw. s 132-135  [199] Chodadiewicz, Marek *Between Nazis and Soviets* Lexington Books 2004 s 71, 78, 80, 153, 174, 194, 222  [200] Tamże s 94, 122, 149, 151-154, 174, 179, 185, 307, 317, 326  [201] Żurawski, Wojciech w: Reuters 26.5.2006  [202] Np. Heritage Southwest Jewish Press 1.9.1995  [203] Polish Nation Libel No. 1 jw.  [204] Szachewicz, Mieczysław *Noce bez świtu* Warszawa: MON 1973 s 185-187; Machnowski, Janusz w: *Kultura* (Paryż) kwiecień 1963  [205] Cole, Tim *Selling the Holocaust* NY: Routledge 1999 s 102-105  [206] Oba cyt. w: Polish Nation Libel No. 1 7.2.1996 www.papurec.org  [207] Cyt. przez Cole jw. s 143  [208] Wilkanowicz, Stefan w: *Nowa Encyklopedia Powszechna* jw. tom 7 s 790-791  [209] PAP 18.4.2007  [210] Gadziński, Marcin w: Gazeta Wyborcza 8-9.4.2006  [211] Jakubowski, Jackie cyt. w: Rzeczpospolita 25.4.2006  [212] Pinchuk, Ben-Cion *Shtetl Jews Under Soviet Rule* Blackwell Publishers 1990; Hoffman, Eva *Shtetl* Mariner Books 1998  [213] Rossino, Alexander w: Polin tom 16 (2003)  [214] Urban, Thomas cyt. w: Rzeczpospolita 1-2.9.2001  [215] *Jews in Poland* jw., s 416, 419, 421  [216] Chodakiewicz, Marek w: Glaukopis tom 23 (2004-2005)  [217] Kąkolewski, Krzysztof w: Dziennik Polski 3.7.2006  [218] CBS „60 minutes” 24.3.2002  [219] Pogonowski, Iwo www.naszawitryna.pl/jedwabne\_en\_124.html  [220] Zissman jw. s 42  [221] Cyt. w: Lipstadt, Deborah recenzja *Fear* na Amazon. com  [222] Gross, Jan *Neighbours* Princeton U. Press 2001  [223] Chodakiewicz, Marek *The Massacre in Jedwabne* NY: Columbia U. Press 2005 s 7, 124  [224] Lusiński, T. E. świadectwo dla Żydowskiego Instytutu Historycznego 20.3.1995 cyt. w: Chodakiewicz jw.  [225] *The Massacre in Jedwabne* jw. s 9, 131-132, 201-202, 243  [226] Przez prokuratora Ignatiewa w Jedwabnem 7.2.2001.  [227] *The Massacre in Jedwabne* jw. s 124-125  [228] Michlic, Joanna http://sicsa.huji.ac.il/21michlic.pdf  [229] Peczkis, Janwww.glaukopis.gross.pl/pdf/NeighbRespond.pdf  [230] W kampanii prezydenckiej, skłamał że posiada tytuł naukowy. Ukończył (nr dyplomu 1792 z 20.6.1980) Państwowy Instytut Stosunków Międzynarodowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ZSRR, kolebki szkolenia agentów KGB. Zarejestrowany jako agent SB od 1982, Kwaśniewski wspiera judeocentryków i poddał się naciskom ws. Jedwabnego i restytucji. Jego ojciec (tow. Stoltzman do zmiany nazwiska), członek partii komunistycznej i agent NKWD, nadzorował, torturował i mordował polskich patriotów po II wojnie światowej. Dowody na to wypłynęły po reakcji świadków jego zbrodni na publikację w: Gwiazda Polarna (17.2.1996). Chodakiewicz, Marek w: World Politics Watch 16.11.2006; www.polonica.net/kwasniewski\_stoltzman.htm ; Bubel, Leszek *Polski Holocaust* Warszawa: Goldpol 2002  [231] Rzeczpospolita 15.3.2001  [232] *Jews in Poland* jw. s 403-420, jeśli nie odnotowano inaczej  [233] Kąkolewski jw.  [234] *Jews in Poland* s 414  [235] www.jerzyrobertnowak.com/artykuly/Pozostale/list\_otwarty3.htm  [236] Aaron Schechter, judeocentryczny redaktor naczelny Gazety Wyborczej, członek CFR. Popierał terapię szokową dla polskiej gospodarki, która doprowadziła do prywatyzacji polskiego majątku narodowego po znacznie zaniżonych wartościach rynkowych, głównie dla zagranicznych inwestorów. Miliony Polaków straciły miejsca pracy, schodząc poniżej ekonomicznego progu przetrwania biologicznego. Tysiące zmarło z powodu nieodpowiedniej opieki medycznej i socjalnej. Michnik potępia każdą formę opresji (np. w: World Press Review tom 50 nr. 6), ale popiera wymysły globalnej „wojny z terrorem”. Jego rodzina wzięła udział w antypolskim terrorze: ojciec był członkiem komunistycznej partii w zachodniej Ukrainie, a matka autorką przekłamanych tekstów w podręcznikach historii. Chapski, Bruno 9.7.2002 www.fpp.co.uk/BoD/origins/Polish\_press.html  [237] *Jews in Poland* s 420  [238] Polish Nation Libel jw. Nos. 4 – 4G  [239] Gross, Jan *Fear* NY: Random House 2006. Numery stron w tym i następnym rozdziale odnoszą się to tego wydania.  [240] Wywiad z: Chodakiewicz, Marek w: Glaukopis Grudzień 2006  [241] *Fear* jw. s 72, 110, 114, 137, 140, 152, 162, 261  [242] „Judeocentrics and Mass Crimes” jw.  [243] Nazwaną tak, bo wielu chłopów przejąwszy kiedyś należące do Żydów drobne kupiectwo, zostali handlowcami, sprzedawcami lub pośrednikami.  [244] *After the Holocaust* jw.; *The Massacre in Jedwabne* jw.; *Żydzi i Polacy* Warszawa: Fronda 2000; *Ejszyszki* Warszawa: Fronda 2002  [245] *Jews in Poland* s 418  [246] Wywiad z: Chodakiewicz jw.  [247] Kirshner jw.  [248] Novick jw. s 92, 109, 302, 326; także cyt. rabbi Borowitz, Eugene  [249] Poliakov jw. s 9  [250] Tamże s 418-419  [251] Józef Kardynał Glemp w:Radio Plus 4.3.2001  [252] Tamże  [253] Stefanek, Stanisław *The Moral Duty* 11.3.2001 www.naszawitryna.pl/jedwabne\_en\_74.html  [254] Marciniak, Eugeniusz *Jedwabne* *w* *oczach świadków* 2001 s 114-116  [255] By zapobiec masakrze, ten administrator parafii z l. 1940-ych próbował przeszkodzić Niemcom.  [256] *Sto kłamstw* jw. s 51  [257] www.geocities.com/jedwabne/english/klamstwa\_dotyczace\_duchowienstwa.htm  [258] Yediot Aharonot oraz Maariv 22.10.2007  [259] NYT 10.9.1895 nazywa ludobójstwo Ormian Holokaustem.  [260] „Judeocentrics and Mass Crimes” jw.  [261] Telegraph 2.2.2007; International Herald Tribune 19.4.2007  [262] Independent Committee of Eminent Persons December 1999 www.crt-ii.org/ICEP/ICEP\_Report\_ToC.pdf  [263] Leibler, Isi http://web.israelinsider.com/Views/11331.htm  [264] Frölke, Viktor w: Salon Magazine 30.8.2000  [265] Finkelstein, Norman *Holocaust Industry* rozdział 3  [266] Hall, Allan w: Scotsman 21.6.2006  [267] Chodakiewicz, Marek i Currell, Dan w: Chodakiewicz et al (eds), *Poland’s Transformation* Charlottesville: Leopolis Press 2003  [269] JTA 20.3.2007  [270] Rosenblatt, Gary w: Jewish Week 4.2.2007.  [271] http://web.israelinsider.com/Articles/Politics/11327.htm  [272] www1.yadvashem.org/about\_yad/magazine/data4/singer.html  [273] Marianowicz, Antoni *Polska, żydzi i cykliści* Warszawa 1999 s 86  [274] Wywiad z: Eizenstat jw.  [275] Wywiad z Singerem w: Post-Holocaust and Anti-Semitism (14) 2.11.2003 www.jcpa.org/phas/phas-14.htm  [276] Finkelstein, Norman ”Lessons of Holocaust Compensation”  [277] Stefanek jw.  [278] Brumberg, Abraham w: Foreign Affairs wrzesień-październik 2002  [279] Pogonowski, Iwo w: Foreign Affairs 22.8.2002  [280] Nowak, J.R. w: Nasz Dziennik 17-18.2.2007  [281] Wywiad z Singerem w: Rzeczpospolita 3-4.2.2007  [282] Nowak jw.  [283] Wywiad z Eizenstatem jw.  [284] Marianowicz jw.  [285] Wywiady z Eizenstatem i Singerem jw.  [286] Nowak, J.R. w: Nasz Dziennik 26.3.2007  [287] 13.4.2007 [www.sandersresearch.com/index.php](http://www.sandersresearch.com/index.php) option=com\_content&task=view&id=1190  [288] Kania, Stanisław i Gawlas, Kalina w: *Nowa Encyklopedia Powszechna* jw. tom 7 s 764-765  [289] „An Answer to Brumberg’s Slander” jw.  [290] http://raportnowaka.pl/doc/zawiadomienie.pdf  [291] Nowak, J.R. jw. cyt. żydowskich autorów: Chaskielewicz, Stanisław *Ukrywałem się w Warszawie* Kraków 1988 s 191-192; Marianowicz, Antoni *życie surowo wzbronione,* Warszawa 1995 s 68; Ringelblum, Emanuel; Goldstein, Baruch; Makow, Henry  [292] Nowak, Zbigniew cyt.: Keller, Symcha, przewodniczący żydowskiej gminy wyznaniowej z wywiadu (2004) przez Romanowski, Gustaw i Strąkowski, Marek dla Kroniki Łódzkiej.  [293] Nowak, Zbigniew cyt. polskie archiwa.  [294] Nowak, J.R. jw. podaje przykład „krytyka literatury dyktatorsiej” Reich-Ranicki, Marcel w Niemczech, który kolaborował z komunistyczną służbą bezpieczeństwa wewnętrznego od października 1944. Jako agent UB od 1946 r., bazując w Londynie, Ranicki szpiegował polskich patriotów za granicą.  [295] http://raportnowaka.pl/news.php?typ=news&id=295  [296] 18.2.2007 list od Tallat, Józef cyt. przez Nowak, J.R. jw.  [297] Łuczywo, Helena w: Gazeta Wyborcza 1.3.2007  [298] Rotfeld, Adam w: Gazeta Wyborcza 2.3.2007  [299]www.worldjewishcongress.org/news/globalnews/gn\_archives/2008/03/gn\_080331\_pl.html  [300] Szmidt, Marek http://nowaonline.strefa.pl  [301] Wywiad z Nowak, J.R. w: Nasz Dziennik 19.1.2006  [302] *Jews in Poland* jw. s 19; Szcześniak, Andrzej „Judeopolonia” w: *Encyklopedia Bialych Plam* Radom: PWE; Nowak, J.R. http://homepage.interaccess.com/~netpol/POLISH/historia/JudPolonia.html; mapa na stronie: www.pogonowski.com/books/Jews\_in\_Poland/Jews\_in\_Poland\_0201-0300.pdf  [303] www.german-foreign-policy.com/de/fulltext/56679  [304] *Universal Standard Encyclopedia* NY: Unicorn 1955 tom 18 s 6717  [305] Np. Friedman, Filip et al *Oświęcim* Warszawa: Książka 1945; Krzesiński jw.; GKBZH biuletyn 1946-1974; Sehn, Jan *Obóz koncentracyjny Oświęcim-Brzezinka* Warszawa: Wyd. Prawnicze 1956; Naumann, Bernard *Auschwitz* London: Pall Mall Press 1966; Klafkowski, Alfons *Obozy hitlerowskie* Warszawa: PWN 1968; Bezwinska, Janina i Czech, Danuta *Wśród koszmarnej zbrodni* Oświęcim: PMO 1973; Czapliński, Władysław i Ładogórski, Tadeusz (eds) *The Historical Atlas of Poland* Wrocław: Dept of State Cartographical Publications 1986; Czech, Danuta *Kalendarz wydarzeń KL Auschwitz* Oświęcim: PMO 1992  [306] MacDonald, Kevin *The Culture of Critique* Praeger 1998; *Separation and its Discontents* Praeger 1998; MacDonald, Kevin przemowa na przyjęciu Nagrody Literackiej Jacka Londona www.kevinmacdonald.net/WestSurvive.htm; Hornbeck, Stanley przegląd *The Culture of Critique* w: American Renaissance (54) June 1999  [307] Huntington, Samuel *The Clash of Civilizations and the Remaking of World Order* Simon and Schuster 1996  [308] Np. www.rusidea.org/?a=2302  [309] Wśród członków byli krypto-żydzi Adam Michnik, Bronisław Geremek (Berele Lewartow) i Tadeusz Mazowiecki (Icek Dikman), główni aktorzy polityki KWJ w Polsce.  [310] Chodakiewicz, Marek w: World Politics Watch 25.9.2006  [311] Nowak, J.R. w: Nasz Dziennik nr 72 jw.  [312] Przemowa Putina na 43-ej Konferencji Polityki Bezpieczeństwa w Monachium [www.securityconference.de/konferenzen/rede.php](http://www.securityconference.de/konferenzen/rede.php)  menu\_2007=&menu\_konferenzen=&sprache=en&id=17  [313] Np. minister finansów Balcerowicz, Leszek (Aaron Bucholtz)  [314] www.rawstory.com/news/2007/Sovietera\_compound\_in\_Poland\_was\_site\_0307.html  [315] Rulka, Janusz w: Nasz Dziennik 11.11.2006  [316] Musiał, Filip w: Rzeczpospolita 3.12.2007  [317] Gazeta Wyborcza 28.2.2008  [318] Kałuski, Marian list otwarty do prezydenta Kaczyńskiego 29.2.2008  [319] Wywiad z Weissem w: Rzeczpospolita 3.4.2008  [320] http://giertych.pl/ksiazka2/Civilisations\_at\_war.pdf  [321] www.tau.ac.il/Anti-Semitism/updates.htm  [322] http://opoka.giertych.pl/ksiazka3.pdf  [323] Bein www.wirtualnapolonia.com/kresy/opinie.asp?opinia=322  [324] http://en.wikipedia.org/wiki/Feliks\_Koneczny accessed 14.1.2008  [325] Michlic, Joanna *Poland’s Threatening Other* U. Nebraska Press 2006 s 179  [326] „Coming to Terms” jw.  [327] „Mass Deception on mass Violence” jw.  [328] Tamże  [329] „Judeocentrics and Mass Crimes” jw.  [330] Klafkowski jw. cyt. Wyrok Norymbeski z 1946  [331] Wypędzeni Niemcy mieli swe ministerstwo w NRF (1949-1969). Związek Wypędzonych uformował się 12 lat po II wojnie św., stając się główną siłą polityczną związaną z chrześcijańskimi demokratami Niemiec. Popierana przez rząd Niemiec, podejrzana organizacja Preussische Treuhand oraz and 22 osoby indywidualne wniosły pozwy do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.  [**https://piotrbein.wordpress.com/2009/12/28/revisionism-role-reversal-and-restitutions/**](https://piotrbein.wordpress.com/2009/12/28/revisionism-role-reversal-and-restitutions/) |
|  |
|  |
|  |